

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Witam wszystkich bardzo serdecznie na posiedzeniu Komisji Polityki Gospodarczej. Witam Panią Wójt i Panią Skarbnik. Witam naszą obsługę, Panią Anię i Pana informatyka. Witam również Gości zaproszonych. Startujemy z tym tematem. Przechodzimy do punktu pierwszego, do punktu drugiego, a nie, przepraszam, stwierdzam kworum i przechodzimy do punktu drugiego, czyli do porządku obrad. Czy jakieś uwagi do porządku obrad są? Jeśli nie widzę ze strony... Dobrze. Czy coś do porządku obrad Pani Wójt? Proszę się zgłosić. Udzielam głosu.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Bardzo dziękuję za głos. Panie Przewodniczący, witam Państwa. serdecznie na dzisiejszym posiedzeniu Komisji Polityki Gospodarczej. Chciałabym Państwa prosić o wprowadzenie do porządku posiedzenia następującej uchwały, projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosku o przyznanie środków z Funduszu Sołeckiego na 2026 rok Sołectwa Wilcza Góra. To jest to sołectwo jedyne, które zostało, ich wniosek został odrzucony. Ich wniosek został odrzucony przez wójta, ponieważ był niekompletny i zgodnie z ustawą teraz w przeciągu 30 dni to Państwo jako Rada Gminy muszą przyjąć lub odrzucić wniosek tego sołectwa. Dlatego bardzo Państwa proszę o to, żebyśmy mogli to dzisiaj przeprzecececece. Bardzo dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Pani Wójt. Czy jeszcze jakieś wnioski są? Jeśli nie, to ja sobie pozwolę również zgłosić wniosek. Otóż w związku z tym, że pozyskaliśmy informację dotyczącą możliwości pozyskania nieruchomości zabudowanej pod cele oświatowe, w dość atrakcyjnej cenie i bardzo ważnej lokalizacji, ponieważ przy ulicy Postępu w Kolonii Lesznówola w naszej gminie. Więc ja sobie pozwolę wprowadzić taki punkt. Opinia w sprawie zakupu nieruchomości z przeznaczeniem na Przedszkole przy ulicy Postępu. Tutaj mój Kolega Grzegorz rozda Państwu w tej chwili materiały dotyczące tego tematu. I ja myślę, że najlepiej będzie, jeśli ten temat połączymy w punkcie ósmym z opinią na temat wydzielenia działki pod liceum na terenie KPGO. Czy jeszcze jakieś wnioski mają Państwo do porządku obrad? Daj Pani Ani, Grzesiu, to będzie wiedziała, co wpisać we wniosku. Aha, okej, dobrze, dobrze. Jeżeli nie widzę więcej wniosków, to przejdziemy do głosowania tych dwóch wniosków do porządku obrad, a później przegłosujemy cały porządek obrad. Pani Aniu, proszę według kolejności zgłoszenia o uruchomienie głosowania. Proszę o głosy za, przeciw lub wstrzymujące się w sprawie wniosku dotyczącego Funduszu Sołeckiego Sołectwa Wilcza Góra. Dziękuję uprzejmie, osiem głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się, 0 brak głosu, jedna osoba nieobecna. Wniosek uzyskał pozytywną opinię komisji. I proszę o wprowadzenie następnego wniosku. Głosowanie w sprawie dodania do punktu porządku posiedzenia opinia w sprawie zakupu nieruchomości z przeznaczeniem na Przedszkole przy ulicy Postępu w Kolonii Lesznówola. Proszę o oddanie głosu za, przeciw lub wstrzymującego się. Dziękuję uprzejmie. 8 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się, 0 brak głosu. Jedna osoba nieobecna. Dziękuję, uprzejmie. I głosujemy cały porządek obrad wraz z przyjętymi wnioskami. Proszę o oddanie głosu za, przeciw lub wstrzymującego się. Dziękuję uprzejmie, 8 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się, 0 brak głosu, 1 osoba nieobecna. Porządek obrad został przyjęty. Przechodzimy do punktu trzeciego, przyjęcie protokołu numer 15 KPG z dnia 18 września 2025 roku. Otwieram dyskusję, czy są jakieś uwagi dotyczące protokołu? Na razie spośród radnych... Widzę... Nie ma. Proszę... Do mównicy. A jeszcze tutaj, o przepraszam uprzejmie Panie Radny, proszę, proszę już teraz jak poszło to Pan Radny poczeka.

Kolejny mówca

- Halo, halo, halo.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Działa chyba.

Kolejny mówca

- Halo, chyba nie działa, ale...

Kolejny mówca

- Działa?

Kolejny mówca

- No dobrze, nieważne. Ja chciałem zgłosić taką uwagę, zapoznałem się z tym protokołem numer 15. Ja na poprzedniej sesji zgłosiłem wniosek o wniesienie zapisu do protokołu w związku z wypowiedzią Pana Radnego Tkaczyka w sprawie, która w jakiś sposób stawiała mnie w złym świetle i obrażała. Chciałbym, żeby to było zanotowane. Nie ma tego zanotowanego w protokole numer 15. Chciałbym się spytać, dlaczego i jakie są w ogóle zasady jakby notowania w protokole, bo nie ma tego ani w protokole, ani w stenogramie, tak że... Nie ma. Znaczy nie ma mojego nazwiska tak naprawdę. Chodzi o to, żeby było nazwisko właśnie.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- No zostało zanonimizowane.

Kolejny mówca

- No zanonimizowane są nagrania i o to prosiłem, natomiast w stenogramie to...

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Nie, nie, nie. Transkrypcja też jest zanonimizowana.

Kolejny mówca

- No z tego co wiem to nie.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Jest kolejny mówca tylko. Albo gość. I tylko radni są wymieniani z imienia i nazwiska, i członkowie zarządu.

Kolejny mówca

- No to jaki sens ma w ogóle ten protokół? No generalnie chodzi o to, że padły inwektywy, niczym zresztą niepoparte i nie ma nazwiska mojego, ani w transmisji, znaczy retransmisji, ani w protokole, ani w stenogramie. Jeżeli byłaby taka potrzeba, żeby tego rodzaju dokument gdzieś przedstawić, no to nie ma, nie ma w zasadzie co przedstawić, to nie może tak być. Chciałbym jakieś reguły, które tutaj są zachowane. No chodzi o, głównie o dyskurs publiczny i odpowiedzialność za słowo, tak że... Chciałbym się dowiedzieć, nie wiem, czy od Pana Sekretarza może, jak to wygląda.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznów

- Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o zapytanie czy pytanie Pana my wysłaliśmy prośbę o podjęcie stanowiska do Inspektora Ochrony Danych i z maili, które ja mam, nie mamy jeszcze tego stanowiska. Czy możemy na wniosek Pana mieszkańca jakby czy na wniosek mieszkańca możemy wpisać po prostu jego imię i nazwisko? Natomiast prawdopodobnie mógł tego maila też zwrotnego otrzymać Pan sekretarz, który obecnie jest poza urzędem i wykonuje swoje obowiązki poza urzędem, więc nie umiem szczegółowo odpowiedzieć na to pytanie. Ale mamy maila, w którym Pan sekretarz pyta naszego inspektora o stanowisko w tym temacie, ponieważ my jesteśmy na ten moment zobowiązani do anonimizowania wszystkich danych uczestników, którzy nie realizują funkcji publicznej.

Kolejny mówca

- Znaczy ja to rozumiem, tylko tutaj jest sytuacja taka, że idzie coś na żywo, padają jakieś [niezrozumiałe] , Państwo nie macie wpływu, żeby to zatrzymać. Natomiast no chodzi o jakiś ewentualny później dowód w sprawie, tak że...

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Przepraszam, że wejdę w słowo. Może należałoby złożyć, że tak powiem, jak Pan jako osoba uczestnicząca w dyskusji powinna złożyć wniosek o właśnie...

Kolejny mówca

- No to zrobiłem.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Tak, do protokołu i do gminy.

Kolejny mówca

- To zrobiłem.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Nie, nie, nie, ale to nie o to chodzi. Niech Pan posłucha do końca. O uwzględnienie Pana danych osobowych jako uczestnika dyskusji w tym kontekście.

Kolejny mówca

- To też zrobiłem.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- I o udostępnienie, czyli o odtajnienie, nazwijmy to w ten sposób.

Kolejny mówca

- To też zrobiłem. Tak że chciałbym, żeby po prostu ta sprawa gdzieś nie zniknęła i myślałem, że może tutaj Pan Walczak będzie mi w stanie coś odpowiedzieć.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- No ale nie mamy Pana sekretarza dzisiaj na terenie urzędu.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Szanowni Państwo, zatem proponuję przełożyć na koniec komisji głosowanie nad protokołami.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dokładnie tak, dokładnie tak. Mamy te dane dla Pana oczywiście, bo rozumiem, że zaraz też Pan Radny Marcin Kania będzie pytał dokładnie o to samo, a ja tych informacji nie dostałam. Zaraz spróbujemy się skontaktować z Panem sekretarzem w tym temacie.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dobrze to pozostawimy to na razie bez ciągu dalszego. Przejdziemy do kolejnych punktów procedury. Natomiast wrócimy do tematu, jak będziemy mieli jakąś informację ze strony tutaj Pana sekretarza. Dziękuję uprzejmie... Udzielam głosu Panu Radnemu Marcinowi Kani.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, dzień dobry. Również ja zgłosiłem uwagi do transkrypcji z

ostatniego posiedzenia Komisji Gospodarczej, ponieważ przypisano mi nie moje wypowiedzi. No i w związku z tym tak chciałbym zapytać wprost, no jakie działania zostaną podjęte na przyszłość Pani Wójt, żeby do takich błędów nie dochodziło, ponieważ potoków jest niezgodny z przebiegiem, transkrypcja jest niezgodna z przebiegiem posiedzenia komisji. I tutaj również w pełni podzielam zdanie, który wnosił o umieszczenie nazwiska i wydaje mi się, że tutaj jeżeli są te uwagi, to tutaj ze strony Urzędu konkretne działania powinny być podjęte, ponieważ tą transkrypcję, mówiąc wprost, odbieram w zupełnie inny sposób, ale to na razie zachowam dla siebie.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dobrze, dziękuję, ale czy te poprawki, które zostały naniesione przez firmę, która robi transkrypcję, uwzględniają Pana wnioski?

Marcin Kania - Radny

Tak, te uwagi zostały uwzględnione, natomiast chcę zwrócić uwagę na przyszłość, bo nie wyobrażam sobie, żebym ponownie 24 godziny oglądał komisję i porównywał to z transkrypcją. Dlatego też moje pytanie jest konkretne. Jakie działania będą podjęte na przyszłość, żeby nie dochodziło do takich sytuacji?

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dobrze, dziękuję uprzejmie. Pani Wójt chce odpowiedzieć, rozumiem dobrze.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Tak, bardzo dziękuję. Czy pan radny czyta materiały, które są dołączone do eSesji? Bo właśnie w tych materiałach mają Państwo zawarte wyjaśnienie firmy, która nas obsługuje, które teraz zacytuję. Dziękujemy za zgłoszenie dotyczące błędnego przypisania mówcy w napisach. Błąd ten wynikał z pomyłki ludzkiej na etapie opracowywania materiału. Niestety podczas przypisywania kwestii do konkretnych mówców nastąpiła niezamierzona zamiana, która została przeoczona w procesie weryfikacji. Serdecznie przepraszamy za tę niedokładność. Wprowadziliśmy już stosowną poprawkę i dokładamy starań, aby uniknąć podobnych sytuacji w przyszłości. Dziękujemy za zrozumienie i Państwa czujność. W razie dodatkowych uwag pozostajemy do dyspozycji.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Pani Wójt. W takim układzie przejdziemy do punktu czwartego, a tutaj jak gdyby czekamy na możliwość ewentualnych wyjaśnień dotyczących protokołu i transkrypcji. Przechodzimy do punktu 4A. A, jeszcze... Dobrze, dobrze. Proszę uprzejmie, Panie Radny ad vocem.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo. Pani Wójt, jak najbardziej zapoznałem się z tymi wyjaśnieniami, natomiast, no, obawiam się o protokoły i o transkrypcję, to co się będzie działo w przyszłości. A nie ukrywam, że z różnych powodów, o których też nie chcę teraz mówić, one będą miały dosyć istotne znaczenie, dlatego też oczekuję, że takie błędy, które obecnie mają miejsce, po prostu w przyszłości się już nie wydarzą.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Ja też mam taką nadzieję, że takie błędy w przyszłości się nie zdarzą. Natomiast jesteśmy tylko ludźmi i czasami po prostu. Nie, nie, nie, nie, nie, nie, Pani Wójt, chwileczkę. Wiemy o tym dobrze, natomiast... ja się nie czuję osobą, która nie popełnia błędów. W związku z tym proponuje również, tak samo zachowuje się w stosunku do innych osób. Jeżeli ktoś uważa, że jest nieomylny, no to może mieć takie mniemanie, natomiast jest to mniemanie z gruntu błędne. Ponieważ każdy z nas popełnia błędy i trzeba mieć świadomość tego, że w stosunku do siebie i w stosunku do innych trzeba mieć odrobinę wyrozumiałości. Dziękuję uprzejmie Panie Radny.

Pani Wójt przepraszam, ale myślę, że to już dalej nie ma sensu ciągnąć tej dyskusji. Dobrze, Pan Radny Kania ad vocem.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo. Jak rozumiem do tematu wrócimy w okolicy spraw różnych. Do tematu wrócimy rozumiem.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Oczywiście, że tak. Przecież musimy go przyjąć. Wrócimy w momencie, kiedy dostaniemy jakąś informację od Pana sekretarza zwrotną.

Marcin Kania - Radny

- Dobrze, dzie...

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Przechodzimy do punkt 4 podpunkt A, zmiany uchwały budżetowej Gminy Lesznowola na rok 2022. Referować będzie Panie Skarbnik, tak? Bardzo proszę.

Jolanta Jabłonkowska - Skarbnik Gminy

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, dochody zmniejsza się o kwotę 783 764,00 zł, czyli do kwoty 435 161 340,00 zł. Natomiast wydatki zwiększa się o kwotę 20 395 098,00 zł do kwoty 461 197 281,00 zł. Deficyt Gminy Lesznowola wynosi 26 035 941,00 zł i zostanie pokryty przez przychody z tytułu niewykorzystanych środków, wynikających z rozliczenia środków i dotacji na realizację programów, z wolnych środków, z przelewów dokonanych z lokat z lat ubiegłych oraz z przychodów z zaciągniętych pożyczek i kredytów. Jeśli chodzi o przychody, wynoszą one 38 035 941,00 zł i również składają się przychody z niewykorzystanych środków pieniężnych na rachunku bankowym wynikające z rozliczeń środków określonych w artykule 5 ust. 1 pkt 2 ustawy i dotacji na realizację programu. Środki wynikające z dotacji, przepraszam, wolne środki, przelewy z lokacji lat ubiegłych i przychody z zaciągniętych kredytów i pożyczek. Jeśli chodzi o przychody z zaciągniętych pożyczek i kredytów w kwocie 21 milionów, przeznacza się je na 19,9 mln wykup papierów wartościowych, Boże 11, przepraszam, 100 tysięcy spłaty otrzymanych pożyczek, 9 milionów sfinansowanie planowanego deficytu. Ustala się również limit zobowiązań z tytułu pożyczek i kredytów zaciąganych na rynku krajowym z przeznaczeniem na finansowanie planowanego deficytu w kwocie 9 milionów, wykup papierów wartościowych w kwocie 11,9 mln, spłatę otrzymanych pożyczek w kwocie 100 tysięcy złotych. Zmiany jakie zostały dokonane, uzasadnienie zostało dołączone do projektowanej uchwały budżetowej. Jeśli chodzi o dochody, dokonano zmniejszenia i zwiększenia dochodów. Zwiększenia dotyczą projektu unijnego realizowanego przez ZSP Lesznowola. Zmniejszenie dochodów w wysokości miliona złotych jest to przeniesienie dofinansowania budowy boisk zewnętrznych z infrastruktury i strefy green steam przy Szkole Podstawowej w Zamieniu. I decyzją wojewody mazowieckiego zostały zmniejszone dotacje. Po stronie wydatków zostało dokonane zmniejszenia i zwiększenia. Jeśli chodzi o zmniejszenia, plany wydatków analizowane są co miesiąc i co miesiąc przedstawiamy Państwu zmiany do budżetu. Mamy październik, czyli zostało nam trzy miesiące do końca roku, więc analizujemy plany pod kątem wykonania budżetu już całorocznego. I takie zmiany Państwu zaproponowaliśmy. To nie znaczy, że zadania nie będą realizowane. gdyż zadania, tu jeśli chodzi np. o ZTM, one będą realizowane. Po prostu z referatami przeanalizowaliśmy do tej pory wykonanie i zaangażowanie wydatków. Również umowy, które są podpisane i można było te plany wydatków zmniejszyć. Więc zostały dokonane zmniejszenia. Jest dosyć dużo przeniesień, jeśli chodzi o nasze sołectwa, ponieważ odbywały się spotkania, zebrania wiejskie, które uchwały budżet na 2026 rok, jak również zebrania... można powiedzieć w większości zmiany wносиły do tegorocznego budżetu, więc jest dosyć dużo zmian środków sołeckich. Jeśli chodzi o wydatki majątkowe, inwestycje, które wiemy już, że będziemy wydatkować w przyszłym roku, czyli

faktury płatności będą dokonywane w przyszłym roku, przenosimy w WPF-ie na przyszły rok. To nie dlatego, że nie realizujemy zadań, tylko dlatego, że już jest końcówka roku i wiemy, które inwestycje na pewno nie będą wypłacone w tym roku, a które będą realizowane w 2026 roku. Nowe zadania jakie się pojawiły to w SP Zamieniu, ponieważ zakup obieraczki do kuchni i zakup pieca konwekcyjno-parowego do kuchni. Tutaj po prostu była pilna potrzeba zakupu w szkole, ponieważ były zwiększone ilości obiadów. Jeśli chodzi o opracowanie projektu adaptacji pomieszczeń biurowych w budynku GOK-u na świetlicę środowiskową, zadanie jest realizowane, natomiast jest zdjęte z wydatków majątkowych i przeniesione do realizacji do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, czyli te środki 25 tysięcy będzie realizował GOPS. Jeśli chodzi o nowe zadania, które się pojawiły w Nowej Iwicznej wykonanie dokumentacji projektowej terenu zielonego, jest to zadanie sołeckie. Również Kolonia Warszawska, projekt budowy placu zabaw, jest to zadanie sołeckie, Stefanowa i Jabłonowa. Nowa Wola projekt boiska przy ulicy Krasickiego, jest to sołeckie zadanie Nowej Woli. Warszawianka wyposażenie placu zabaw na ulicy Alpejskiej, również jest to zadanie sołeckie. I Wola Mrokowska wyposażenie placu zabaw na ulicy Wąskiej i również jest to zadanie sołeckie. Czyli zgodnie z zebraniem wiejskimi dokonaliśmy zmian w budżecie. I dziękuję. Jak są jakieś pytania?

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Skarbnik, otwieram dyskusję. Udzielam głosu Panu Radnemu Wojciechowi Adynowskiemu.

Wojciech Adynowski - Radny Gminy

- Dziękuję. Ja mam całą serię pytań dotyczących bardzo wielu różnych kwestii, więc będę jechał po kolei.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Wojtku zasada, czy pytanie odpowiedź, czy też zbieramy do kupy?

Wojciech Adynowski - Radny Gminy

- Zaraz to ustalimy, bo teoretycznie...

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- No więc właśnie o to chodzi, tych pytań jest dużo, więc może zrobmy tak, że Pan zada z 5 i później będą odpowiedzi, dobra?

Wojciech Adynowski - Radny Gminy

- Mam je podzielone blokami, więc myślę, że będzie...

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Bo ucieknie nam wątek, nie?

Wojciech Adynowski - Radny Gminy

- Tak.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dobrze?

Wojciech Adynowski - Radny Gminy

- Dobrze.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Więc proponuję tak, pięć pytań, odpowiedź, pięć pytań, odpowiedź.

Wojciech Adynowski - Radny Gminy

- Dobrze.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dobra? Dzięki.

Wojciech Adynowski - Radny Gminy

- No więc tak. Po pierwsze, dział 801 oświata, to zostawiam na osobny, bo do tego jest osobny blok. Pierwsze pytanie takie, po analizie budżetu, które jest, wiele zmian jest oczywiście ujemnych, czyli są, że tak powiem, wprowadzone oszczędności. Ale są też pewne różne oszczędności, znaczy które budzą pewne wątpliwości i pytania, ale są także wzrosty. I teraz pytanie, teraz po kolei działami. Dział 600, transport i łączność. W tym miejscu jest zmniejszone wydatki na lokalny transport zbiorowy, tam 2 pozycje łącznie, około 2,5 mln zł. Dostałem pytanie od mieszkańców, żeby było po prostu wyjaśnienie, z czego to wynika i czy to nie... Dobrze. Znaczą dla mnie to wyjaśnienie nie było takie jasne, ale dobrze, w takim razie pytanie było następujące. Z czego wynika ta redukcja? Czy nie będzie się to kosztem dostępności komunikacji dla mieszkańców? Ale rozumiem, że to możemy potraktować jako odpowiedź na to pytanie, co Pani skarbnik tłumaczyła. Okej. Dział 600, dalej wydatki majątkowe w sekcji 60, dział 60-60, tam jest zwiększenie o plus 1 226 000,00. To po prostu pytanie, bo wszędzie się zmniejsza, tam się zwiększa. Tej kwoty nie znalazłem w żadnym miejscu w uzasadnieniu. A jest taka pozycja w tabeli ogólnej. To są odszkodowania. Dział 600 podpunkt 6016 paragraf 6060 wydatki majątkowe. Tam się zwiększa o 1 266 000,00. W tabeli tej głównej, dlatego. A w inwestycyjnym? Dobrze, bo pod głównym nie było. Czyli to są te odszkodowania, które nam się... [niesłyszalne]. No dobrze. Już szukam. Już próbowałem to znaleźć. [niesłyszalne]. Okej. Dobrze, przepraszam. [niezrozumiałe].

Kolejny mówca

- Mam nadzieję, że nie, ale wykonanie mamy takie już duże. Tak. [niezrozumiałe].

Wojciech Adynowski - Radny Gminy

- Dobrze.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Proszę o kolejne...

Wojciech Adynowski - Radny Gminy

- Chciałem przejść teraz jeszcze do kwestii ZOPO i do budżetu ZOPO i działu 801. Pozwoliłem sobie jakby wypisać z tych wszystkich zmian sumaryczne podsumowanie budżetu ZOPO. I teraz tak. Są te dwie rzeczy, które budzą moje wątpliwości i chciałem prosić o wyjaśnienie. Bardzo duże mamy wzrosty i braki oczywiście w wynagrodzeniach, w działach wynagrodzeń, tutaj są duże, ponieważ wzrasta nam tutaj i dokładamy aktualnie w tym miesiącu ponad 9 mln zł, czyli 10% rocznego budżetu. Są tam też składki poboczne pod tytułem, to są rozdziały 30-20, czyli wydatki osobowe na niewynagrodzenia, 41-10 składki na ubezpieczenia społeczne, 41-20 składki na fundusz pracy, 44-40 odpisy na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych. W teorii te kwoty też wzrastają o 10%, ale np. pozycja 41-20, czyli środki na fundusz pracy, wzrasta nam relatywnie plus 32%. Podczas gdy ta składka to jest niecałe 3%, czyli jakby to w ogóle było niedoliczone we właściwy sposób od samego początku, nie wiem czy to tak, z czego się wzięły takie rozbieżności w tym zakresie. Nie wiem czy ten paragraf po prostu był od początku niedoszacowany, bo mówię, bo wszędzie się... Nie, ale Pani Wójt, ale jeżeli wynagrodzenie wzrasta o 10% i wszystkie, że tak powiem, wskaźniki także, to nagle jeden rośnie ponad 40.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Panie Wojtku, pamiętajmy o tym, że mamy nowy rok szkolny i musieliśmy my, z tego co ja wiem, a chcielibyśmy jeszcze więcej dotrudnić kilku nauczycieli. Więc może być tak, że od 1 września te stany osobowe kadry pedagogicznej mogą być większe.

Wojciech Adynowski - Radny Gminy

Nie, ale Pan nie zrozumiał w ogóle pytania, bo jeżeli wzrasta, jeżeli dochodzi nowy nauczyciel, okej, to dochodzi jego wynagrodzenie. Wszystkie składowe wynagrodzenia automatycznie wzrastają, natomiast suma wszystkich składowych wzrasta równomiernie, a ten jeden składnik jest wyjątkowo wyższy od innych, mimo że jego procentowy układ jest mały. Stąd takie pytanie. Rozumiem, o to mi się rozchodzi, że jest taka duża dysproporcja. I chciałem też jakby tutaj, to już będzie takie nawiązanie do tego budżetu, do spotkań i do wypowiedzi Pani Wójt, ponieważ było powiedziane w wielu miejscach, że budżet, ZOPO to są głównie wynagrodzenia i dotacje, co przekracza 90... dochodzi, przekracza 90% wysokości budżetu. Po sumowaniu, nawet po tych teraz dopłatach, które w tej chwili mamy, wynagrodzenia plus składki w budżecie obecnym to jest 127 milionów złotych. To są wynagrodzenia i wszystkie dane składowe, czyli 127 milionów złotych wydajemy w tej chwili po zmianach. Jeżeli dzisiaj przyjmujemy te zmiany, z tym co dzisiaj dołożymy, to wydamy taką kwotę i to stanowi około 49% budżetu ZOPO, czyli paragrafu 801. Dotacje, które wydajemy do szkół, przedszkoli itd., to jest łącznie około 25% budżetu, czyli 66 milionów. I 25%, czyli około 60 mln zł, to są pozostałe wydatki. I teraz tak, no ja mam pytanie, no bo ja rozumiem, że możemy się tutaj przekomarzać, że 75% a 90% to są niewielkie różnice i że w ogóle i tak to jest większość, natomiast no wszędzie pada, że wynagrodzenia to największy koszt, wynagrodzenia to wszystko i tak dalej. No nie jest tak, bo wiele innych składowych zależy od czego innego. Dotacje też zależą od zupełnie innego wskaźnika. Oczywiście im więcej wydamy, tym więcej wydajemy dotacji i o tym też zaraz będzie mowa. Więc ja bym chciał tylko prosić przy tej okazji, żebyśmy nie twierdzili publicznie, że 90% to tylko wynagrodzenia i coś tam jeszcze. Nie, wynagrodzenia to jest bardzo dużo, zgadza się, ale to jest 50% budżetu mimo wszystko. Więc jakby to jest taka uwaga. Natomiast mam też taką podstawową uwagę i pytanie, właśnie dotyczące pozycji związanych z dotacjami. Ponieważ mam osobiście mocne przekonanie, ale nie pewność, ponieważ nie mam pełnych danych i bardzo chciałbym o nie w tym momencie poprosić, czy my na pewno liczymy te dotacje w właściwy sposób. Dlaczego? Aktualnie mamy sytuację taką, że dotacje, które my wypłacamy, wzrastają nam, teraz wzrastają, dokładamy do tego, co mieliśmy zaplanowane, prawie 30%, 18 milionów złotych dzisiaj jest dokładnie, w dzisiejszym budżecie, jak zsumujemy, jest 18 milionów złotych tylko na dotacje dokładane. Wiadomo, że jest aktualizacja, natomiast moje dane i moje też informacje mówią, że nie powinniśmy tego robić w ten sposób, w jakiej teorii było to robione dotychczas i w poprzednich latach, bo sytuacja jest taka, dotacje się zmieniają i aktualizują. one, wedle one, że tak powiem, powinny być oczywiście aktualizowane, ale pytanie, w jaki sposób są one robione. Mamy taki wyrok sądu, to jest wyrok sądu, Naczelnego Sądu Administracyjnego. Tak, Pani Wójt, to jest przedmiot tej komisji. Ponieważ dokładamy 18 milionów złotych, a ja mam wątpliwość, czy one są dobrze policzone. I dlatego uważam, że chciałbym wiedzieć, czy one są dobrze policzone. Ja nie mówię, że są źle policzone, ja się pytam, czy na pewno są dobrze policzone. Moja wątpliwość wynika z bardzo prostego powodu, ponieważ zatrudniła Pani w zeszłym roku doradcę, eksperta Pana Sekułę. Tu było wiele wątpliwości, wiele dyskusji na ten temat. Spotkałem się z Panem Sekułą, właśnie między innymi też wyjaśnić pewne kwestie i on powiedział, że te dotacje, które liczone są u nas, są liczone źle. Pokazał nam, w jaki sposób powinno się, pokazał nam, jak je liczone. Nie wiem, bo on miał dane z zeszłego roku, jak są liczone w tym roku. Być może w tym roku one są już policzone właściwie, tego nie wiem. Dlatego o to pytam. Uważam, że żeby to sprawdzić, żeby to jasno i przejrzysto pokazać, wystarczyłoby, żeby przekazać, pokazać nam dokładne dane, jak zostały, jak te dotacje były na przestrzeni roku liczone, ile zaplanowano, ile zrobiono, ile, że tak powiem ich, ile jest po aktualizacji, co przyniosła aktualizacja, jak zostało to policzone i wtedy może się okazać, że jest całkowicie

wszystko dobrze. To jest moje pytanie i moja wątpliwość, bo to jest punkt, który budzi duże wątpliwości, ale tak jak mówię, może jest wszystko dobrze. Natomiast chodzi o to, żeby to wyjaśnić. I to jest przedmiot właśnie tego, tej komisji i to jest właśnie przedmiot tej sprawy, bo... No do celu, tak, ja zadałem to pytanie, tak, tak. Nie, nie mam na razie więcej pytań, pozostałe są dotyczące WPF-u i jeszcze będzie w kolejnym punkcie. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję Panie Radny. Moment, Pani Wójt ja mam takie dwa doprecyzowujące pytania. Szanowny Kolego Wojtku, jeśli mógłbyś zajrzeć do budżetu i wskazać, których paragrafów, działów i paragrafów dokładnie te dotacje dotyczą. Dobrze? Podaj mi po prostu numerki.

Wojciech Adynowski - Radny Gminy

- Oczywiście. To znaczy, to jest wszystko w paragrafie 801, który jest rozpisany na kilka działów. I potem są wszystkie rozdziały o numerach, są dwa rozdziały, 25-40 i 25-90. W 801 praktycznie w każdym, w każdym punkcie jest. Tak, to w prawie w każdym. To zależy, niektórych są, niektórych nie ma, ale w całym dziale 801 to trzeba posumować wszystko. Już sekund... Ja zaraz. Znaczą, Panie Przewodniczący, byłoby to prostsze, gdyby dokumenty, które, że tak powiem, dostajemy były w formie edytowalnej, nie możemy ich dostać w związku z tym...

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dostaniemy ich w formie edytowalnej, ponieważ one są niestety, że tak powiem zakluzulowane i musimy je dostawać w takiej formie, w jakiej dostajemy.

Wojciech Adynowski - Radny Gminy

- Panie Przewodniczący, ale to wystarczy spojrzeć na te tabelki, a w tej chwili... Dobrze, szukamy w takim razie. Proszę bardzo. No teraz, przepraszam, muszę powiększyć, bo to jest przecież dla... Mamy tak, 81, 80 101, 80 103 nie ma, 80 104, 80 106, 80 149, 80 150.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Proszę, odpowiedź. [niestyszalne].

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, no ja krótko do Pana Radnego Adynowskiego. Jeżeli Pan chce mnie cytować, to musi Pan najpierw słuchać ze zrozumieniem, co ja mówię. Pan rzuca jakimiś kwestiami, liczbami. Nie zrozumiałam połowy z tego, co Pan powiedział, 90%, ale czego? Budżetu na oświatę, czy budżetu gminy. Wie Pan, rzucamy jakimiś hasłami, rzucamy jakimiś liczbami, Pan mnie cytuje, to niech Pan mnie wyraźnie cytuje i odpowiedzialnie, a nie składa z moich słów jedną wypowiedź. To o to apeluję. Natomiast jeżeli chodzi o resztę pytań, to myślę, że Pani Katarzyna odpowie i Pani Skarbnik. Dziękuję.

Katarzyna Szestowicka - Główna Księgowa ZOPO

- Jeżeli chodzi, dzień dobry Państwu, Katarzyna Szestowicka Główna Księgowa ZOPO. Objęłam tą funkcję w sierpniu tego roku. W tej chwili mierzę się, znaczy jesteśmy z paniami, z księgowymi z jednostki oświatowej u nas. Przeliczamy również dotacje. Konsultujemy się z firmą zewnętrzną, która na podstawie naszych danych, które my dostajemy, również z nami analizuje te dotacje. Wyszyły tam błędy, ale to nie są znaczące błędy, o których Państwo mówicie, w tej chwili jeszcze raz się umówiliśmy na konsultację z uwagi na pod koniec października, bo w tej chwili robimy, tak jak Pan wspominał wcześniej, aktualizację. Pani, która z nami, która w tej chwili obsługuje również różne jednostki budżetowe, tak, nie chcę mówić nazwiska, dlatego że to nie chce ani robić reklamy, ale wiem, że to jest osoba, która jest poważana w środowisku takim obliczających dotacje. Pomaga nam tą dotację sprawdzić, czy ona jest poprawnie wyliczana. Dotacja, która była wyliczana na początku,

była wyliczana prawidłowo. Oczywiście my za każdym razem tą dotację jest po prostu jeszcze raz przeanalizowana, tak. Jeżeli wzrastają koszty w przedszkolach, a niestety wzrastają, ponieważ to co było zaplanowane wcześniej, znaczy nie zaplanowane, tylko jaki budżet my żeśmy zastali, który został uchwalony tą uchwałą styczniową, był niewystarczający do tego. Zwiększenia również w oświacie powodujące na tych paragrafach wynagrodzeń wynikają z tego. Ja nie analizowałam tak jak Pan to analizował, bo uważam, że nie mam tak naprawdę takiej możliwości i czasu, żeby w ten sposób analizować jak Pan to analizuje. Ale przeanalizowałam to na podstawie danych faktycznych, tak, jeżeli chodzi o zwiększenia. Zrobiłam analizę taką, że wzięłam wynagrodzenia, które były wykonane w tym roku, które zostały, które są zaplanowane do końca roku i zrobiłam średnio, tak, dlatego że nie jestem w stanie, jeżeli któryś z Państwa pracował kiedykolwiek w szkole albo prowadził jakąkolwiek placówkę oświatową, może mieć świadomość tego, że wynagrodzenia nauczycieli jest bardzo ciężko przewidzieć. Z uwagi na to, że wynagrodzenia nauczycieli są zmienne, tak. Cytuję Panu również paragraf 30.20 mówiąc o dodatkach bezosobowych. W tym paragrafie 30.20 również on się zwiększa o tyle dlatego, że tam są również dodatki wiejskie, które są bezpośrednio związane również od wynagrodzeń, tak. My jesteśmy gminą wiejską, więc z uwagi na to musimy również płacić dodatki wiejskie. Te wynagrodzenia, które żeśmy zaplanowały z Panią Skarbnik po wnikliwej analizie, są to wynagrodzenia, które są potrzebne do zabezpieczenia do końca roku bez ZUS-ów, tak. I robiliśmy jak najbardziej dokładnie się da, tak. Ale też nie wiem, czy to wzrośnie czy nie. Ja nie wiem, którzy nauczyciele pójdą na zwolnienia i będzie trzeba zastąpić, a również za zwolnienia płacimy i płacimy również za godziny, z którymi nasze dzieci mają zajęcia, prawda. Więc no młodszych dzieci, starsze dzieci dyrektor puści wcześniej do domu, prawda, jeżeli ma taką możliwość, a młodsze niestety musi zapewnić im opiekę i te dzieci muszą zostać w szkole, za co dodatkowo płacimy. Mówię, dotacje w tej chwili pod koniec października, bo my wyliczamy się na podstawie września, się wylicza dotacja, się robi teraz aktualizację. Jesteśmy w trakcie wyliczania tej aktualizacji. Czy ma Pan jeszcze jakieś pytania? Czy wystarczająco Panu odpowiedziałam? Czy mogę coś doprecyzować? Może jeszcze odnoszę ten paragraf 41.20, bo Pan coś powiedział.

Wojciech Adynowski - Radny Gminy

- Znaczący nie, ja przepraszam, że wejdę w słowa, ale no bo Pani mówi teraz, to zaprzeczamy sobie. Bo Pani mówi, że teraz wyliczacie dotację, ale jednocześnie chcecie 18 milionów podnieść budżet o dotacje, więc jakby to skąd ta kwota 18 milionów, skoro jest...

Katarzyna Szestowicka - Główna Księgowa ZOPO

- Procentowy wzrost, bo żeśmy na razie wyliczyły wstępnie tą dotację, a żeby być precyzyjnym i na pewno dobrym, to musimy to wszystko posprawdzać, tak? Ponieważ dostała, jeżeli Pan nie wie, to 9 bądź 10 października ministerstwo dało nam nową aktualizację metryczki, która została wprowadzona tak naprawdę z dnia na dzień, tak? Już po tym, co żeśmy od Państwa dostali, tak? Która również ma wpływ na wysokość dotacji oświatowej.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie. Kolejne jakieś pytania? Dobrze. Przechodzimy w takim układzie do głosowania. A nie, przepraszam bardzo, jeszcze Pan Radny Marcin Kania zgłosił się do dyskusji. Proszę, udzielam głosu.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, Pani Wójt, ja wyjątkowo chciałbym wrócić do przeszłości, co rzadko mi się zdarza, bo to jest domena kogoś innego. Natomiast chciałbym po raz trzeci prosić o udostępnienie porozumienia z Gminą Piaseczno w sprawie korzystania z basenu. Już od kilku miesięcy o to proszę, wciąż tego nie otrzymałem i mam nadzieję, że ten dokument wreszcie dzisiaj otrzymam. Chciałbym również kilka pytań zadać w kwestii projektu uchwały budżetowej. Przede wszystkim kwestia zwiększeń po stronie wydatków majątkowych, dział 926. Mamy tutaj taką pozycję

jak Nowa Wola, projekt boiska przy ulicy Krasickiego... Wydaje mi się, że jest to błąd, ponieważ Krasickiego... No, to są pokoje gościnne, więc prosiłbym o weryfikację tej pozycji budżetowej. Kolejna sprawa, zmniejszenia. Poprzeczna, Lesznowola, Gogolińska, 7 KDR, Mysiadło, Zgorzała. Działka 1/240, Mysiadło. To te zmniejszenia, jak rozumiem, w ramach oszczędności?

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Udzielam głosu.

Jolanta Jabłonkowska - Skarbnik Gminy

- Dziękuję bardzo. Tak jak przed chwilą Pani Wójt powiedziała i ja tłumaczyłam Panie Radny, że zadania, które zostały zakończone, po prostu zmniejszaliśmy środki, natomiast które wiemy, że nie będą realizowane w tym roku zostały przeniesione i płatności. I tak też ulica Poprzeczna, całe zadanie zostało przeniesione w WPF i na 2026 rok. Zakup działki zabudowanej również z przyczyn niezależnych, bo rozmawiałam z Panią Kierownik Geodezji i planujemy zakupić tą działkę w przyszłym roku, ponieważ jest problem z... Nie, tam Pani jest chyba chora. Tak. Więc wszystkie zadania będą realizowane. Tutaj żadne zadanie nie zostało wykreślone albo płatności, albo po prostu przeniesione z przyczyn od nas niezależnych.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Pani Skarbnik. A co z tym adresem? To jakaś pomyłka pisarska prawdopodobnie. A, bo to sołectkie środki są. Aha, okej. Nie bardzo możemy ingerować, ale trzeba to sprawdzić, bo to co prawda niewiele zmienia, bo... Ale lepiej by było, żeby to było precyzyjnie.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Zaraz sprawdzimy, Panie Przewodniczący, ja się zgłosiłam ad vocem, chciałam tutaj zapewnić Pana Radnego Marcina Kanię, że te inwestycje będą realizowane, tylko płatność będzie przesunięta na przyszły rok, co nie zmienia faktu, że będziemy realizować przetargi w tym roku jeszcze. Pan to powinien doskonale wiedzieć.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Pa Radny Kania ad vocem.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo, będzie wyjątkowo króciutko. Tak, Pani Wójt. Natomiast odnoszę wrażenie, że to czyszczenie budżetu odbywa się wyjątkowo wcześniej, bo już w październiku.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dobrze, dziękuję.

Bożenna Korlak - Radna

- Dzień dobry, witam wszystkich Państwa serdecznie. Ja bym chciała się tylko jeszcze dopytać, co znaczy przeniesienie zadań inwestycyjnych na rok 2026. Pani Skarbnik powiedziała, że to wynika z przyczyn niezależnych od nas. I czy to wynika z umów z wykonawcami? Mówię całociowo o wszystkich umowach, przeniesieniach, nie tylko wyrwykowe. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani radna. Proszę, Pani Skarbnik.

Jolanta Jabłonkowska - Skarbnik Gminy

- A ja chciałam jeszcze odnośnie tej Nowej Woli. Tak, w uchwale zebrania wiejskiego podpisanego przez Panią Sołtys Katarzynę Kurkiewicz mamy taki adres wskazany, więc tak po prostu było...

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Trzeba będzie to zweryfikować zdecydowanie. Jasne, dziękuję uprzejmie. Jeszcze Radny Kania ad vocem.

Marcin Kania - Radny

- Tak, ja właśnie w temacie tego boiska w pokojach gościnnych. To dosyć ciekawe zadanie inwestycyjne. Natomiast no nie ukrywam, że tutaj ta sprawa wymaga wyjaśnienia, więc też bardzo bym prosił, żeby weryfikacja tego adresu po prostu była jeszcze dzisiaj na posiedzeniu polityki gospodarczej i jak rozumiem prawidłowy projekt uchwały będzie już przygotowany na sesję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dobrze, dziękuję uprzejmie. Pani Wójt, udzielam głosu.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący. Ja chciałam się odnieść do inwestycji. Referat Dróg i Mostów przeanalizował wszystkie zadania inwestycyjne, które mamy w naszym budżecie i ustaliliśmy, tak jak w przypadku wydatków majątkowych, tak samo w przypadku wydatków bieżących, o które pytał Pan Radny Adynowski. Ustaliliśmy, patrząc na stan realizacji i wykonania budżetu, że część pieniędzy możemy przesunąć, a jeżeli chodzi o wydatki majątkowe, to ustaliliśmy, że nawet jeżeli w przeciągu paru tygodni ogłosimy przetarg, czy na ulicę Gogolińską, czy na resztę tych inwestycji, to i tak płatność nie będzie realizowana w tym roku, ponieważ zanim ogłosimy i zanim podpiszemy umowę, to będzie już koniec roku. Zatem myśleliśmy, że uda nam się przyspieszyć te inwestycje. Natomiast one też zostały wprowadzone w drugiej połowie bodajże roku i wychodzi na to, że po prostu płatność przesuniemy w kolejnych miesiącach, tak jak to się realizuje. Pani Skarbnik chciała też powiedzieć, że w zeszłym roku robiła dokładnie to samo, o tej samej porze roku, więc to jest żadna nowość, wydaje mi się. Wyda mi się również, że nie mamy co czekać do końca roku, żeby potem w grudniu zastanawiać się, co zrobić z pieniędzmi, które nam zostały, tylko teraz możemy nimi gospodarować tak, żeby przenieść je w te miejsca, które są, w których są potrzebne. Dziękuję uprzejmie, Pani Wójt. Pani Radna Bożenna Korlak ad vocem, udzielam głosu.

Bożenna Korlak - Radna

- Dziękuję bardzo. Rozumiem, ale nie rozumiem, bo są też takie zadania naprawdę, które nie mają zbyt dużych nakładów finansowych i je przenosimy na kolejny rok. A tylko przypomnę, że bardzo dużo było mowy na ten temat, że najtańsza inwestycja to jest taka, która zamyka się w jednym roku kalendarzowym. W związku z tym to mnie trochę niepokoi. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Pani Bożenno. Udzielam głosu Pani Radnej Agnieszka Muranowicz.

Agnieszka Muranowicz - Radna

- Panie Przewodniczący, ja mam takie pytanie, bo trochę takie dla mnie jest niezrozumiałe. Tutaj w dziale 600 w ramach zadania Nowa Iwiczna, Nowa Wola rozbudowa drogi gminnej ulicy Kieleckiej etap trzeci zmniejsza się wydatki o 128 045,00 złotych, nie o 120... Tak i zadanie zakończone, czyli to jest też przeniesione na drugi rok. Czy to jest, bo to jest chyba ten projekt tak, przeprojektowanie ulicy Kiele... Czy już ten projekt jest zakończony? Dziękuję bardzo.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Radna. Udzielam głosu, Pani Wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Szanowna Pani Radna, jeżeli chodzi o ten projekt, to wcześniej my szacowaliśmy mniej więcej koszt projektu, a teraz mamy koszt ostateczny, który wynika z umowy. Dlatego wiemy już, że będzie nas to mniej kosztowało i możemy te pieniądze ściągnąć. A jeszcze Pani Skarbnik chciała w odpowiedzi do Pani.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Już udzielam głosu.

Jolanta Jabłonkowska - Skarbnik Gminy

- Dziękuję bardzo. Odnosnie inwestycji. Tak, są inwestycje, które są niskobudżetowe i które są przeniesione, ale to z tego względu, że wiemy już na pewno, że będą realizowane w przyszłym roku. Rozumiemy, że powinny być zrealizowane w tym roku, ale musimy je przenieść bądź zmniejszyć plan z tego względu, że proszę Państwa, później będziemy robić wykonanie budżetu, więc niewykonanie planu też prawda skutkuje tym, że musimy się tłumaczyć dlaczego i dlaczego nie reagowaliśmy. Więc jeżeli ja dzisiaj mam, tak jak na przykład z tą działką za 4 tysiące, mam dzisiaj informację od Pani kierownik, że z przyczyn od nas niezależnych, tylko od osoby, która ma nam sprzedać tą działkę, no nie będzie tej transakcji w tym roku, więc ja nie mogę zostawić tego w budżecie, bo później robimy sprawozdanie z wykonania budżetu, które ocenia RIO i posiadając taką wiedzę, no nie mogę zostawić tego w budżecie, tylko muszę przenieść na przyszły rok, tak? Bo Pani kierownik mi to wskaże później i w listopadzie będę musiała to zaplanować. Więc staramy się od października przenosić inwestycje, żeby do 15 listopada, jak będziemy Państwu składać projekty budżetu na przyszły rok, żeby po prostu tej pracy też było mniej. Bo proszę zauważyć, że my będziemy przygotowywać dwa budżety. Jeden budżet to będzie na przyszły rok i od razu robimy budżet tegoroczny, tak, czyli przygotowujemy Państwu dwa budżety. Więc teraz już jak możemy określić, które inwestycje przechodzą na przyszły rok bądź które nie będą realizowane albo które są zakończone, możemy teraz już zrobić te zmiany w budżecie, żeby później po prostu było też lżej, tak, dla pracowników referatu.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, rozumiem po prostu, że Pani nie chce skarbnik się tłumaczyć z nieciekawych wskaźników, [śmiech] które nie wynikają z tego, że my czegoś nie zrobiliśmy, tylko po prostu technicznie było to, czy też organizacyjnie było to niemożliwe.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznów

- Ja tylko, jakbym mogła, bo rozumiem, że Pani Bożenna ma wątpliwości, to niech Pani wskaże nam, o którą dokładnie Pani chodzi pozycję w budżecie. My wyjaśnimy każdy projekt, każdą realizację drogi. Możemy poprosić Pana kierownika RDM-u, żeby wskazał, dlaczego referat uznał, że możemy to przenieść, tak, niektóre projekty się przedłużają, niektóre realizacje też robimy już pod koniec roku, więc płatności będą w przyszłym roku i, no bo Pani mówi, że są jakieś wątpliwości, no to proszę nam wskazać, a my każdą pozycję jesteśmy w stanie zaargumentować czy wyjaśnić.

Bożenna Korlak - Radna

- Dziękuję bardzo, Pani Wójt, natomiast najwięcej dowiedziałam się od Pani Skarbnik, która w końcu powiedziała, dlaczego też tak robimy. To, że uchwalamy dwa budżety, jeden na przyszły rok, a drugi bieżący, to robimy to co roku, tak? Tak że tutaj nie ma jakby jakiejś odskoczni, coś nowego. Natomiast Pani Wójt powiedziała, że to, że przenosimy zadanie na przyszły rok, ale w tym roku możemy ogłosić przetarg, no to coś mi tu nie pasuje, bo skoro przenosimy zadanie, to przenosimy środki, to jak możemy ogłosić przetarg. Muszą być minimalne środki w danym budżecie, żeby cokolwiek, żeby ogłosić przetarg. Z tego co ja do tej pory wiem. No, dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Radna. Kto będzie odpowiadał? [śmiech]. Dobrze. Udziel...

Jolanta Jabłonkowska - Skarbnik Gminy

- Po to są, mamy WPF i wydatki inwestycyjne, zadania inwestycyjne przepraszam` są wpisywane w WPF, żeby określać limit zobowiązania, jaki może podjąć wójt w zakresie danego zadania. I mamy limit zobowiązań i limity zobowiązań na dany rok. Jeżeli rozpoczynamy przetarg, i inwestycja jest bezkosztowa, to dlatego w tym danym roku mamy zero, a w następnym roku, jeżeli są płatności. Natomiast podpisanie umowy dla wójta oznacza, to znaczy możliwość podpisania to jest wpisanie w WPF i określenie limitu zobowiązań, na jaki wójt może zawrzeć daną inwestycję. Bo bezcelowe by było zostawianie środków w tym roku, jeżeli byśmy nie wypłacali tych środków, tak. To wtedy musielibyśmy w każdej inwestycji pozostawiać, nie wiem, zakładać ile będzie kosztował projekt. Bo jeżeli przystępujemy do przetargu, tak, jeżeli zadanie inwestycyjne jest bezkosztowe w tym momencie, pojawiają się koszty w 2026 roku, to jakie środki mam zostawić na 2025, jak wiem, że nie będę nic płacić? [niezrozumiałe]. Wszystkie zadania, które zostały przepisane na 2026 rok, one pojawiają się w listopadowej uchwale na przyszły rok.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Jest specyficzna sytuacja, mamy końcówkę roku, wiemy, że możemy ogłosić przetarg i podpisać umowy, natomiast wiemy, że nie dostaniemy pierwszej faktury. I dlatego pojawia się zadanie z kwotą limitu zero. Mi się wydaje, że dla mnie to jest jasne. No ja rozumiem, że... Nie, nie, nie. Nawet jeżeli przetarg będzie podpisany w tym roku, to płatności może nie być. Jest umowa, mamy WPF i dlatego mamy w WPF-ie limity zobowiązań na kolejne lata, a na ten rok mamy zero, że zadanie już jest zakontraktowane, natomiast nie będzie jeszcze faktur, czyli nie będzie wydatku. No podstawą prawną jest właśnie WPF. Dokładnie. Ale jeżeli, Pani Radna, ja mam świadomość tego, że jeżeli mamy rozstrzygnięty przetarg w grudniu, to na pewno nie będzie faktury na ten przetarg. Pani Wójt, udzielam głosu.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Bardzo dziękuję. No tak jak Pan przed chwileczką, Pan Radny przewodniczący powiedział, jeżeli my wystartujemy z przetargiem, no cała procedura, będą też różni wykonawcy się zgłoszą, tak, będzie trzeba dostarczać, czy nie wiem, dokumenty, dodatkowe informacje. Więc zanim my rozstrzygniemy przetarg na tak ważne inwestycje, to myślę, tak jak powiedział Pan przewodniczący, będzie to pewnie grudzień. Więc nie ma potrzeby, żebyśmy zostawiali nawet jakieś drobne środki na ten rok, bo ich po prostu nie wydamy i pod koniec roku będziemy musieli je i tak przesunąć. Natomiast mieliśmy ostatni okazję tutaj spotkać się z przedstawicielami MZDW i oni też powiedzieli coś ważnego dla nas, że ogłaszają przetargi właśnie na przełomie roku i im bardzo dobrze wychodzą finansowo, tak. Więc zobaczymy czy... więc... No tak, bo firmy sobie dokładnie planują, planują... dokładnie. Tak, więc myślę, że nie jesteśmy, te inwestycje, które już wcześniej Państwo zdecydowali, nie są w żaden sposób zagrożone. I proszę się nie martwić, że nie zrealizujemy tych inwestycji.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Jeszcze Panie Przewodniczący, chciałam powiedzieć, bo to jest bardzo ciekawe, o co Pani Bożenna też pyta, dlatego że Pani Bożenna pyta, jaka jest pewność, że Rada Gminy zgodzi się na to, żeby w budżecie były te inwestycje, prawda? Natomiast też są różne sytuacje w różnych samorządach i wiem, że czasem Rada Gminy potrafi być złośliwa dla swojego włodarza i były takie przypadki w historii samorządu, że wójt podpisywał umowę na realizację jakiejś inwestycji, a Rada Gminy mu te pieniądze na przykład zmniejszała. Natomiast najważniejsze jest, żeby też nie dopuścić do naruszenia dyscypliny finansów, najważniejsze jest, że w momencie podpisywania umowy przez włodarza te pieniądze były zabezpieczone. Bo Państwo mogą potem ustalić, że zabiorą 10 milionów z ulicy nie

wiem, fabrycznej w tym roku albo z ulicy Wilgi, bo nagle się zmieniła koncepcja. To najważniejsze, że w momencie podpisania umowy przez wóldarza te środki w budżecie były i myślę, że Regionalna Izba Obrachunkowa by się nie zgodziła na takie zmiany, tak? Więc to tak chciałam opowiedzieć krótko, że różne rzeczy bywają i ja myślę, że my tutaj jesteśmy już umówieni na te inwestycje, więc nie widzę takiego zagrożenia. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Wójt. Czy jeszcze jakieś pytania? Nie widzę zgłoszeń do dyskusji. Dobrze. W związku z tym przechodzimy do głosowania uchwał... W temacie budżetu? Bardzo proszę króciutko.

Kolejny mówca

- Ja chciałem wrócić do sprawy dotacji tutaj, który był poruszony przez Panów, Pana radnego. Chodzi o kwestię dotacji do... przedszkoli i które tutaj Gmina Lesznówola ponosi. Ja chcę powiedzieć, że w rekomendacjach, które złożył Pan Sekuła nie było takich rekomendacji, no dziwne, że na kanwie takie rekomendacje się pojawiają. Ja dlatego o tym mówię, ponieważ występowałem o to, za co my zapłaciliśmy 50 tysięcy złotych Panu Sekule. No i niestety nie było tam żadnych dokumentów na temat tego, że rekomendacje były, znaczy że dotacje były źle wyliczane. Czyli w ogóle nie było żadnych dokumentów. Widziałem tylko i wyłącznie potwierdzenie, godzinówki podpisane przez Panią Czajkowską, która jakby chyba współpracowała z Panem Sekułą, jeśli chodzi o budżet i analizy oświatowe. Tak że no Pan Sekuła w jedynym dostępnym mi dokumencie, który... że tak powiem został mi przesłany przez Urząd Gminy, no popełnił katastrofalne błędy, nie uwzględniając na przykład szkoły w Mrokowie. Tak że no tutaj podpieranie się, tutaj nie chcę deprecjonować broń Boże, ale jednak ten dokument był zrobiony wadliwie. Tak że i nie było również żadnej informacji o źle wyliczonych dotacjach. Tak że to jest tylko taka krótka dygresja. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie. Ja dwa słowa ad vocem. W poprzedniej kadencji żeśmy wojowali, o ile Pani Bożenna też dobrze pamięta, dość dużo z dotacjami. I okazało się, że nasze ZOPO jest jednym z najlepiej wyliczających dotacje jednostek organizacyjnych w ogóle chyba w powiecie, w województwie nawet. Wiemy o tym dobrze, że Piaseczno miało kilka spraw w Naczelnym Sądzie Administracyjnym, również dotyczących właśnie naliczania dotacji różnych. Przede wszystkim chodziło o dotacje dla przedszkoli niepublicznych. Natomiast nasze ZOPO te rzeczy wyliczało na tyle dobrze, że nikt w zasadzie nie miał co do tego obiekcji. Natomiast jest wiele składników, które wpływają na wysokość tej dotacji i tutaj jak gdyby ja podejrzewam, że jest duże pole do manewru i próby ograniczenia tych pieniędzy, które dotacyjnie wypływają z naszego budżetu. Proszę uprzejmie Pan Radny Konrad Tkaczyk, nie wiem dlaczego ad vocem, bo jeszcze się nie wypowiadał, ale udzielam głosu.

Konrad Tkaczyk - Radny

- Dziękuję, Panie Przewodniczący, bo ad vocem oznacza do wypowiedzi, do Pańskiej wypowiedzi, nie, do wypowiedzi. Panie Bartłomeju, powiedział Pan, że Piaseczno miało wiele wyroków. A ja mam takie pytanie, czy zapoznał się Pan z jakimkolwiek z tych wyroków, z naczelnymi sądami administracyjnych w szczególności?

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- [niezrozumiałe] zapoznałem się z tym wyrokiem, były wyroki różne, niektóre na korzyść Piaseczna, niektóre na niekorzyść Piaseczna. Były różne. Ja mam świadomość tego, ale wiem też, w jaki sposób Piaseczno próbowało, że tak powiem, wpływać na wysokość tej dotacji. Mogę Panu tylko powiedzieć, że m.in. chodziło o to, że np. wyprowadzono z kosztów przedszkola całą część związaną z żywieniem i sprzętaniem. Dobrze, jeszcze już nie widzę nikogo do dyskusji. W związku z tym, Pani

Aniu, proszę o uruchomienie głosowania w sprawie... Proszę o uruchomienie głosowania w sprawie opinii projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2025. Proszę o oddanie głosu za, przeciw lub wstrzymującego się. Dziękuję. Uchwała nie uzyskała pozytywnej opinii. Trzy osoby za, 5 przeciw, 0 wstrzymujących się, 0 brak głosu. Jedna osoba nieobecna. Dziękuję uprzejmie. Przechodzimy do kolejnego projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lesznowola na lata 2025-2034. Pani Skarbnik.

Jolanta Jabłonkowska - Skarbnik Gminy

- Szanowni Państwo, jeśli chodzi o projektowaną uchwałę, są tu zawarte zmiany, które dotyczą projektowanej uchwały budżetowej. Dodatkowo z załącznika przedsięwzięć usunięto przedsięwzięcie budowa sieci wodociągowej w ulicy Stare Dęby w Stefanowie, ale to zadanie jest w budżecie i jest ono jednoroczne, ponieważ było przewidziane jako do realizacji na 2026 rok. Wiemy już, że będzie zakończone w tym roku, więc zostało usunięte z załącznika przedsięwzięć. Zostały dodane dodatkowe przedsięwzięcia, czyli te zadania, które w tym roku były zadaniami jednorocznymi i które przeszły na 2026 rok. Dziękuję bardzo.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, otwieram dyskusję. Udzielam głosu Pani Radnej Bożennie Korlak.

Bożenna Korlak - Radna

- Dziękuję bardzo. Ja tylko w kwestii formalnej, bo nie wiem, skoro nie została podjęta uchwała budżetowa, to czy możemy debatować nad WPF-em? Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dokładnie tak. Pani Wójt, mimo negatywnej opinii Komisji Polityki Gospodarczej, może wprowadzić uchwałę na, do porządku obrad sesji.

Bożenna Korlak - Radna

- Ale my debatujemy nad projektem, ale dobrze, stąd moje zapytanie.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Czasami, już raz mieliśmy takie wątpliwości. Zostało to przez obsługę prawną wyjaśnione, że nawet mimo negatywnej opinii jednej z komisji, nawet tej merytorycznej w sensu stricto, Pani Wójt ma takie prawo, żeby wprowadzić uchwałę pod obrady. W związku z tym debatujemy nad WPF-em, zobaczymy, co się stanie.

Kolejny mówca

- Ufamy w mądrość i odpowiedzialność całej Rady Gminy, Szanowni Państwo.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Widzę, że nie ma zgłoszeń do dyskusji. W związku z tym proponuję przejść do głosowania nad opinią projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2025-2034. Proszę o oddawanie głosów za, przeciw lub wstrzymujący się. Dziękuję, uprzejmie. Opinia jest również negatywna. Trzy głosy za, pięć przeciw, 0 wstrzymujących się, 0 brak głosu, jedna osoba nieobecna. Dziękuję uprzejmie. Przechodzimy do punktu 4C. Projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki. Pani Skarbnik czy Pani Wójt? Udzielam głosu, Pani Wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Szanowni Państwo, chcielibyśmy Państwu przedstawić projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki, której limit ma wynosić 21 milionów złotych. Środki pozyskane z tytułu zaciągniętej pożyczki zostaną przeznaczone na sfinansowanie planowanego deficytu w kwocie 9

milionów złotych oraz na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu emisji papierów wartościowych oraz zaciągniętych pożyczek w kwocie 12 milionów. Spłatę planujemy w latach 2030-2034. Wtedy uwolni nam się te wcześniej zaciągnięte 105 milionów złotych przez poprzedni samorząd. Będziemy spłacać do 2030 roku. Od 2030 roku mamy możliwość spłacenia tej pożyczki, tak żeby w kolejnych latach nie dokładać dodatkowych obciążeń. Tak jak Państwo mają zapisane w uchwale, spłata pożyczki zostanie sfinansowana z dochodów własnych lub przychodów budżetu Gminy Lesznówola. I to tyle z naszej strony. Szanowni Państwo, jak mają Państwo pytania, to my na nie odpowiemy.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Wójt. Udzielam głosu Panu Radnemu Konradowi Tkaczykowi.

Konrad Tkaczyk - Radny

- Dziękuję, Panie Przewodniczący. Ja mam na razie dwa pytania, właściwie może trzy. Czyli jaki jest scenariusz w momencie, w którym zgoda na pożyczkę nie zostanie dana przez Radę Gminy? To jest pierwsze pytanie. I drugie, co do samej pożyczki. Jakie poza elastycznością i prostotą inne kluczowe czynniki zadecydowały o wyborze pożyczki zamiast na przykład emisji obligacji oraz jakie będzie oprocentowanie dla pożyczki? I oraz jakie dla potencjalnych, dla pożyczki oraz jakie dla potencjalnych obligacji wykazało badanie rynku finansowego przeprowadzone przez gminę przed podjęciem decyzji o wyborze instrumentu dłużnego? Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Pani Skarbnik odpowiada.

Jolanta Jabłonkowska - Skarbnik Gminy

- Jeśli chodzi o emisję obligacji, dlaczego nie, a dlaczego pożyczka? Przede wszystkim czas, tak. I mimo tutaj, jeśli chodzi o emisję obligacji, zresztą tak samo jak i pożyczkę, tak? Państwo uchwalacie uchwałę, później jak mamy uchwałę uchwaloną, musimy przekazać ją do RIO. RIO wydaje opinię i tak samo jest w obligacjach. RIO ma na opinię miesiąc. Czyli gdzieś koło listopada, tak, czy w połowie listopada moglibyśmy ruszyć w razie z emisją. Emisja obligacji też nie jest prosta, tak. Tak jak Pan dobrze to powiedział, pożyczka długoterminowa jest elastyczna i jest prostsza, tak, bo emisja obligacji. Mamy tutaj agenta i są emisji. Później po opinii RIO zapraszamy banki, tak, czyli jest też cała procedura, która jest długotrwała. Mamy już połowę października. Zanim uchwała by została podjęta będzie już listopad. Zanim RIO wyda opinię i wszystko inne się potoczy, to będzie to czas. To chodzi o czas i tą też właśnie możliwość, że pożyczka jest elastyczna. To jest też to, co ja powiedziałam, jeśli chodzi o obligacje, nie ma tutaj trzeciej strony obligatariuszy, których mamy w przypadku banku Pekao S.A., którzy nie zgodzili się w tym roku, żebyśmy mogli w razie zrolować, bo takie też były dyskusje z pół roku temu z poprzednią Panią Skarbnik, rozmawialiśmy o tym, więc nie było takiej możliwości. Tutaj mamy elastyczność. Rozumiem, wiem i zdaję sobie z tego sprawę, że koszty obligacji są mniejsze. Natomiast jeśli chodzi tutaj właśnie o tą całą procedurę i tutaj nie mamy kosztów emisji, tak, bo musimy dodatkowe koszty ponosić z tytułu właśnie emisji obligacji. I również w przypadku obligacji warunki emisji są określone w uchwale i trudno jest je zmienić po rozpoczęciu emisji, tak. Natomiast pożyczka jest dużo elastyczniejsza. Jeśli chodzi o koszty pożyczki, Szanowni Państwo, dopóki takiej zgody Rada nie udzieli, banki jakby... Nie to, że nie chcą rozmawiać, tylko nie będziemy mieli konkretnej oferty, tak. Wszelkie zapytania, jakie ja wystosowuję, to dostaję odpowiedzi, ale że przedstawione warunki nie stanowią oferty. Więc my nie mamy możliwości negocjacji, my nie mamy możliwości też takiej, żeby porozmawiać, zaprosić przedstawicieli banku, bo tak naprawdę my nie możemy powiedzieć do końca, że jesteśmy zainteresowani, bo to jest niezgodne z tym, jaki mamy teraz stan rzeczy, tak. Jeżeli Państwo zezwolicie w uchwale na podjęcie przez Panią Wójt stosownych negocjacji, to proszę mi wierzyć, my zrobimy wszystko, żeby po prostu te koszty były jak najniższe. Oczywiście mogę Państwu, mam z Santander, z PKO BP i z PKO SA, mam

warunki czy ofertę jaką mi przedstawiły te banki. Nie ma problemu, mogę się podzielić. Natomiast ja nie gwarantuję, że to tak zostanie, tak. Bo negocjacje możemy dopiero podjąć już jak będzie uchwała Rady Gminy. Bo w tym momencie to banki tylko przedstawiają procenty, czy zmienne oprocentowanie, czy stałe oprocentowanie, bo też możemy mieć stałe oprocentowanie w przypadku tutaj Banku Santander. Bank Pekao S.A. odradza stałe oprocentowanie, bo w dzisiejszych teraz... stopy procentowe spadają, więc jakby bank nie przewiduje, żeby drastycznie wzrastały, więc tutaj nas zachęca do zmiennego oprocentowania. Natomiast wszelkie takie ustalenia ściślejsze mogą być zaczęte dopiero po uchwale Rady, tak. Bo w tym momencie nie do końca mogę rozmawiać i coś negocjować, tak. Bo negocjacje mogą być później. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Skarbnik. Pani Bożenna Korlak, udzielam głosu.

Bożenna Korlak - Radna

- Dziękuję bardzo. Ja może na wstępie trochę przypomnienia, procedowanie nad projektem budżetu na 2025 rok. I to Pani, Pani Wójt jako organ wykonawczy przygotowuje projekt budżetu i za ten projekt, za realizację odpowiada. I to wtedy 19 grudnia 2024 roku mieliśmy uwagi co do tego budżetu, że nie jest on doszacowany, a niedoszacowanie oświaty wynosi kilkadziesiąt milionów. I to takie zdanie wyrażali zarówno Pan Kania, Pan Alkowski, Pan Klimaszewski, również ja i byliśmy przeciwko temu budżetowi. To wówczas usłyszeliśmy, w sposób trochę lekceważący, bez szacunku dla radnych, odpowiedź, że nie potrafimy, nie umiemy czytać budżetu. I powiem, dlaczego otrzymaliśmy taki projekt budżetu. A mianowicie dlatego, że RIO przestrzega żelaznej zasady, że wydatki bieżące nie mogą przekraczać dochodów bieżących. I ten budżet uchwalony na 2024 rok gwarantował nam pieniądze na pokrycie deficytu i spłatę zobowiązań. Dzisiaj mamy projekt uchwały o pożyczce na 21 milionów z uzasadnieniem, że potrzebne są pieniądze na pokrycie deficytu budżetowego i wcześniej zaciągniętych zobowiązań. I moje pytanie, czy drugi raz wpłacamy te same zobowiązania, skoro w budżecie był ten zapis? Oczywiście, że nie. Od razu odpowiem. Pieniądze, które zabezpieczono i uchwalono w grudniu 2024 roku na te same cele, zostały skonsumowane w trakcie roku na wydatki bieżące moim zdaniem. Wystarczyło zwyczajnie z szacunku dla wszystkich radnych, jak przystało na odpowiedzialnego wójta, poinformować nas dużo, dużo wcześniej, że budżet jest nierealny i że pieniądze zabezpieczone w budżecie na pokrycie deficytu i spłatę zobowiązań muszą być przeznaczone na wydatki bieżące, a pod koniec roku musimy zadłużyć się, żeby tę lukę uzupełnić. I uważam, że zarówno wójt, jak i Rada Gminy to dwa ustawowe organy, które zostały wybrane przez mieszkańców do wzajemnej współpracy, aby realizować potrzeby mieszkańców. A ja chwilami odnoszę takie wrażenie, że najlepiej, gdyby radnych w ogóle nie było. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Pani Radna. Pani Wójt Marta Natalia Maciejak ad vocem.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Bardzo dziękuję Przewodniczący, już Marta. Zmieniliśmy to rok temu, nasi mieszkańcy to zmienili i musimy też powoli zacząć się godzić z tą zmianą. Szanowna Pani Bożenno Korlak, ja darzę Panią ogromnym szacunkiem i trochę nie wiem, czy mam być bardzo nieprzyjemna w mojej odpowiedzi. Mam naprawdę wracać do historii tej gminy, do ostatnich pięć i pół roku, które spędziliśmy razem i zaciągaliśmy wszystkie pożyczki, wszystkie obligacje, które Pani Batycka nam serwowała. I Pani nigdy nie miała wątpliwości co do zasadności i zawsze, co roku brakowało pieniędzy na obligacje. Więc Pan Radny Kania nie chce wracać do prehistorii czy historii, ja niestety w tym momencie jestem do tego zmuszona. Po pierwsze, tłumaczyliśmy to już kilkakrotnie, że mamy, Szanowni Państwo, że mamy wynik operacyjny bieżący dodatni, to znaczy, że my mamy pieniądze w naszym budżecie na wszystkie wydatki bieżące, które zaplanowaliśmy i które chcemy z Państwem zaplanować. Nam brakuje

pieniędzy na wydatki inwestycyjne w skali całego budżetu. To, że my wypłaciliśmy wcześniej pieniądze na inwestycje, a teraz będziemy wypłacać dopiero wydatki bieżące, to nie zmienia faktu, że w bilansie naszego budżetu brakuje nam pieniędzy na inwestycje. Bo powtórzę, mamy pieniądze na wydatki bieżące. Wracając jeszcze do historii sprzed 2018 roku, jak zostałam radną, to jedną z głównych informacji, które otrzymałam wtedy od ówczesnej Skarbnik, było to, że brakuje pieniędzy na domknięcie roku. Nie trzeba było mnie wtedy długo przekonywać, żeby jednak ten budżet ratować. I to ratowałam ten budżet w 2018 roku. W 2019 roku brakowało tych pieniędzy. W 2020 roku brakowało tych samych pieniędzy, w 2021 roku brakowało pieniędzy, a w 2022 roku nie było już zdolności kredytowej i musieliśmy zadłużyć Lesznawskie Przedsiębiorstwo Komunalne, czego byłam przeciwna. Ponieważ przy takiej skali obciążenia budżetu nie widziałam żadnych zmian w wydatkach bieżących, które poprzedni zarząd nam zaproponował. Był fragmentami Pan Zastępca Wójta Mirosław Wilusz, który nam robił prezentację, tłumaczył, że trzeba opanować wydatki bieżące, planował wyłączyć oświetlenie, a to się nie spodobało. Próbowaliśmy ograniczać dojazdy dla dzieci. Też Rada Gminy nie uniosła tych zmian, bo zmieniliśmy potem i realizujemy je w takiej samej wersji jak wcześniej. Różne były próby, które legły w gruzach i żadnych zmian w wydatkach bieżących. Ja od samego początku tej kadencji próbuję te wydatki bieżące zminimalizować, m.in. np. nie podpisując dziesiątek, a tak naprawdę setek umów zlecenie. Próbowujemy wprowadzać te zmiany w różnych paragrafach, ale jak Pani dobrze wie, nie jesteśmy w stanie w jeden rok wprowadzić na tyle zmian, żeby wprowadzić 20-30-procentowe oszczędności. My będziemy to robić przez najbliższe 5 lat. Natomiast ja się dziwię, że Pani, kiedy uchwalaliśmy budżet w 2022 roku, ten budżet był niedoszacowany na oświatę o 61 milionów złotych. Ja nie przypominam sobie, żeby Pani zwracała na to uwagę nigdy, bo Pani szefowa wtedy, Pani poprzednia wójt uznała, że takie są potrzeby. W 2023 też nie przypominam sobie, pewnie moglibyśmy znaleźć nagranie z tych komisji, z komisji na pewno nie, ale z sesji. Dlatego zaklinanie teraz rzeczywistości, ja nie wiem jak mam w ogóle do tego podejść. Tak jak mówię, nie chcę być niemiła dla Pani. Natomiast chciałabym jednak przypomnieć historię. Ja stawiałam zawsze na wysokości zadania, kiedy Pani Batycka przychodziła do nas i nie przychodziła w czerwcu. Pomimo tego, że jeden zastępca świadomy potrzeb na oświatę mnie informował zwykle w połowie roku o tych potrzebach. Nie przychodziła do nas w czerwcu, nie było spotkań dotyczących oświaty. Byliśmy traktowani jak ekipa, która i tak klepnie te obligacje. Teraz zorganizowaliśmy dla Państwa spotkania dotyczące oświaty komisję, spotkanie robocze w wakacje dotyczące oświaty. Informujemy Państwa o tych potrzebach już od czerwca. Dzisiaj przedkładamy Państwu tą uchwałę w październiku. Normalnie w tym samorządzie się nie zdarzało, żeby uchwałę przygotowywać dla Rady Gminy w październiku, a Pani mówi, że najlepiej jakby radnych nie było. No właśnie nie, bo my Wam to tłumaczymy już od połowy roku przynajmniej, a niektórym dwóm Panom radnym to od stycznia albo lutego to tłumaczę. I ja uważam, że to, że wychodzimy do Was przynajmniej miesiąc, czy półtora, czy nawet dwa miesiące wcześniej, przed naprawdę faktyczną potrzebą uruchomienia pożyczki, wynika z tego, że traktujemy Was jako partnerów. Wiemy też, że ta Rada Gminy jest niestabilna, więc nie jesteśmy w stanie przewidzieć, jakie będą Państwa głosowania i jakie będą konsekwencje. Ale już widzimy, jakie są konsekwencje głosowań w sprawie Mrokowa, w sprawie innych, kiedy Rada Gminy nie próbuje nawet słuchać wójta. To Państwo na swoje barki muszą wziąć konsekwencje tego, co się teraz wydarzy. Natomiast powtórzę, wynik operacyjny bieżący jest dodatni, czyli stać nas na wydatki bieżące i na całą tę oświatę, którą teraz mamy zapłacić. Nas nie stać na nasze inwestycje. Problem tego budżetu jest taki, że za dużo zostało zaplanowanych na inwestycjach. I to na te inwestycje w całej kalkulacji budżetu nam brakuje w tym momencie. A to, że nam nie starczy na wypłatę wynagrodzeń, to jest druga kwestia, ponieważ na początku tego roku wypłaciliśmy większość, ale tak były umowy podpisane przez poprzedni zarząd, wypłaciliśmy przede wszystkim pieniądze na wszystkie umowy dotyczące realizacji inwestycji. Pan Radny Konrad Tkaczyk pyta się, jakie będą tego konsekwencje. No ja wskazuję Państwu od czerwca, jest to udokumentowane, że ja wskazuję Państwu drogę i ja wskazuję Państwu potrzeby tego samorządu. To Państwo jako Rada Gminy albo próbują tego nie zrozumieć, albo to jest jakaś gra polityczna. Mnie trudno to oceniać, ja jestem, nie jestem politykiem, ja raczej jestem wyłącznie samorządowcem.

Trudno mi ocenić, o co chodzi. No to Państwo muszą przeanalizować, co się dalej stanie, bo to jest Państwa odpowiedzialność. Ja robię wszystko, żeby tą sytuację uzdrowić i ma Pani rację, bo zatrudniłam osobę, która również mi do czerwca powtarzała, że tych pieniędzy nie zabraknie. To jest oczywiście moja odpowiedzialność. Ja do dnia dzisiejszego, jest dzisiaj 16 października, nie dostałam odpowiedzi na moje pytania. Pani Doroty Czajkowskiej, ile brakuje na oświatę? Więc ja bardzo się cieszę na tą zmianę, że mamy skarbnika i mamy też zmiany w ZOPO i jesteśmy w stanie racjonalnie spojrzeć na ten budżet, jesteśmy w stanie wprowadzić zmianę, ale tak jak Pan Tkaczyk spodziewałby się, że my obetniemy wydatki na oświatę, nie wiem, 20-30% w jednym roku, nie jesteśmy w stanie tego zrealizować. Nasze wydatki, Szanowni Państwo, będą rosły. Tak, to wszystko wiemy, musimy zapewnić 3% podwyżek nauczycielom w przyszłym roku. Pan Radny złapał mnie wczoraj za nieprecyzyjną kwotę, ale to już była też późna godzina, więc to też doprecyzujemy. Ja... nie wiem, co więcej Państwu powiedzieć. Możemy się teraz przerzucać na argumenty, czy był zły, czy był dobry. No, patrząc na to, ja poprosiłam Panią skarbnik o zestawienie, jak były niedoszacowane budżety w poprzednich latach i nikt nie miał z tym problemu. Ale była Rada, na którą Pani Wójt poprzednio mogła liczyć i również wtedy na mnie. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Wójt. Pani Radna Bożenna Korlak ad vocem, udzielam głosu.

Bożenna Korlak - Radna

- Dziękuję bardzo. Tak, Pani Wójt. W przeszłości korzystaliśmy z pożyczek, z pożyczek preferencyjnych czy Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, czy Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, braliśmy też kredyty czy obligacje. I Pani Wójt używa, że stwierdzenia, że poprzednia Pani wójt Batycka też przedstawiała budżet niedoszacowany. Tak, tylko różnica w tej kwestii jest taka, że Pani wójt Batycka mówiła na etapie prezentacji projektu i co najważniejsze konsultowała to z Państwem Radnymi i wspólnie ustalaliśmy optymalne rozwiązania w tej kwestii. Była mowa, może Pani tego nie pamiętać, że często jakaś jednostka chciała więcej było to obiecywane, że w trakcie roku otrzymają te środki i otrzymywali. Więc to jest szalona różnica. A poza tym Wójt Batycka zabezpieczyła gminę w ogromny majątek. I to dzięki temu, że można było spłacić te poprzednie kredyty czy pożyczki. Pani dzisiaj ma komfortową sytuację, bo możemy wystąpić o kolejne pożyczki. Tu na marginesie pytanie, czy staramy się o jakiś dodatkowy majątek pozyskać dla gminy. Bo jest taka możliwość. Ja nie słyszałam. A co do obligacji LPK, o których Pani tutaj bardzo często mówi. To powiem tak, LPK to 100% własności gminy, własność gminy to jest. I od początku powstania tej spółki, to z budżetu gminy były przekazywane środki na kanalizację, na wodociągi, na oczyszczalnię ścieków, czy na Stację Uzdadniania Wody. I po to, żeby zwiększyć... właściwie to budując kapitał zakładowy tej spółki. I w poprzedniej kadencji, biorąc pod uwagę właśnie nasze potrzeby inwestycyjne, bo nie zaprzeczy Pani, że tych inwestycji było sporo przez te wszystkie lata, inwestycji bardzo potrzebnych, zmieniliśmy zasady wobec naszej spółki i uzgodniliśmy, że spółka będzie nam płaciła gminie czynsz dzierżawny za przekazaną infrastrukturę i stąd emisja obligacji przez LPK. I takie rozwiązanie, takie działanie jest stosowane w wielu samorządach na terenie Gminy Lesznowo... w Polsce. Więc no to jest szalona różnica między tym, co Pani mówi, a jaka była rzeczywistość. Byłam przez 27 lat radną, jestem i wiem, jak to wyglądało od podszewki. I zaklinanie, że Pani Wójt miała swoje zaplecze, żeby głosować, bo tak powinno być, żeby była współpraca między wójtem a Radą gminy. Nie żeby się obrażać nawzajem, kierować niewłaściwe słowa, tylko współpracować. Na własny rachunek. Nie oglądając się do tyłu. Bo przecież miało być tak wspaniale. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Radna. Pani Wójt ad vocem.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Bardzo dziękuję. Zupełnie się nie zgodzę. Myślę, że Pani Radna nawet nie wiedziała o tym, że budżet jest niedoszacowany na oświatę. Nigdy nam to nie było mówione w grudniu roku wcześniejszego, że budżet jest na oświatę niedoszacowany. To jest jakieś w ogóle skandaliczne stwierdzenie. Nigdy. Byliśmy traktowani jak maszynki do głosowania, bo tamta Rada klepnęłaby wszystko. Ja byłam również częścią tej Rady, więc znam te mechanizmy. Mi nic nigdy wcześniej nie było tłumaczone. To my w tym roku zaczęliśmy Państwu tłumaczyć o tym, że takie środki są potrzebne i Państwo to wiedzą już dużo wcześniej. Więc jakbym też nie wracała do historii, ja rozumiem, że Państwo przeżywają jeszcze żałobę po przegranych wyborach, ale te wybory już minął rok i myślę, że możemy pójść do przodu. No nie zmienimy wyniku demokratycznych wyborów. Takie podjęli decyzje mieszkańcy i taki mamy wynik. I musimy sobie z tym w jakiś sposób poradzić. Natomiast zupełnie się nie zgodzę, jeżeli chodzi o obligacje LPK, ponieważ Pan, który nam wtedy przyszedł i miał bardzo dobrą gadaninę i wkręcił nas wszystkich, że to jest najcudowniejsze rozwiązanie, czyli obligacje przychodowe. Wie Pani, że ja teraz jeżdżę na różne konferencje i jak spotykam różnych panów, ekspertów od zaciągania pożyczek, to mi mówią, a Lesznów to ta słynna z tych słynnych obligacji. Więc naprawdę jesteśmy znani na cały kraj i ta konstrukcja, którą zrealizowaliśmy w przypadku LPK nie jest stosowana w przypadku dużej liczby samorządów. I Pani doskonale wie, że ten Pan ekspert, który nam opowiadał o tym, że to będzie najlepsze dla nas możliwe rozwiązanie, to wskazał nam w tabelce, nie wiem czy to LPK nie robiło i na pewno Pan prezes jest w stanie to znaleźć, że 21 mln obligacji będzie kosztowało ten samorząd 100 mln zł. Dlatego, że nie chodzi tylko o obsługę kolejnych 20 milionów, ale przede wszystkim o to, że żeby utrzymać te obligacje, to my co roku musimy dopłacać, przez kolejnych 20 lat musimy realizować dopłaty do wody i do ścieków. Więc było 21 milionów, które wtedy zaciągnęliście Państwo, były wykalkulowane na to, że będą bo ten samorząd w kolejnych dziesiątkach lat kosztowały 100 milionów złotych i dlatego my chcemy to zmienić. I mamy pomysł, żeby to zmienić, bo te zmiany, które my będziemy Państwu proponować spowodują, że będziemy mogli w stanie obniżyć stawki za wodę i kanalizację i nie dopłacać do tego. Tylko trzeba tą spółkę oddłużyć. Więc proszę nie zaklinać rzeczywistości, mówiąc, że to była dobra zmiana. I proszę też nie opowiadać, że dzięki Pani Batyckiej my mamy grunty, które możemy sprzedawać. Mogliśmy sprzedać tych gruntów, nie powinniśmy byli w ogóle sprzedawać. To też wiemy. Sprzedaliśmy, bo zostało nam to przedstawione jako ostatnia deska ratunku wtedy. I również ja o tym decydowałam, Szanowni Państwo. Zatem, no nie zgodzę się z tym, że dzięki tym, że Pani Batycka pozyskała, to my mogliśmy spłacić dług Pani Batyckiej. No to jest trochę dla mnie masło maślane. Brak w tym logiki całkowitej. Ja uważam, świetnie, sprzedaliśmy, mamy teraz tego konsekwencje, okej. Szanujemy tę decyzję z poprzednich lat, to spowoduje dużo problemów w Mysiadle, z tego powodu mamy zdolność kredytową, to prawda. Natomiast 12 milionów, które musimy w tym roku spłacić w grudniu, to spłacamy te obligacje, które również Pani zaciągała. Tak i wtedy nie było żadnych problemów. Ja myślę, że jakbyśmy mogli sobie przypominać historię. No ja byłam, ja pamiętam tą Radę Gminy, która za to, że ja mogłam przeczytać interpelację na sesji Rady Gminy, to się wszyscy na mnie obrażali. Proszę mi nie przypominać tych czasów, bo to jak ja byłam traktowana jako radna, która ma inne zdanie, to jest zupełnie równoległy świat. Ja bym nie chciała wracać do tych czasów, Szanowni Państwo.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Wójt. Pani Radna Bożenna Korlak ad vocem.

Bożenna Korlak - Radna

- No Pani Wójt, my rzeczywiście byliśmy obie w tamtej kadencji, Pani jako Przewodnicząca Komisji Gospodarczej. Ja byłam wówczas przewodniczącą Rady, ale pamięć mamy różną i pewnych rzeczy nie chcemy chyba pamiętać. Natomiast powiem Pani tak, oczywiście obligacje były brane, ale powtórzę to jeszcze raz, one były brane na inwestycje, na szkoły, na przedszkola, na drogi. Natomiast my dzisiaj mamy projekt uchwały nie na żadną inwestycję, nie na zakup gruntu na przykład w Zgorzale, tylko my mamy obligacje na bieżące wydatki. Że to się tak nazywa, to tylko dlatego, że gmina, że nie

można było inaczej tego zapisać, bo RIO by nie wyraziło zgody, więc to jest majstersztyk, tak? Ale i to, co Pani mówi, że na konferencjach źle się wyrażają o Gminie Lesznowola, to uważam, że jest to nieprawdą, bo ja też otrzymuję telefony z zapytaniem, co się u Was dzieje. Tak że naprawdę nie wnikałmy w to, jak było. Ja tylko czekam, żeby rzeczywiście było tak pięknie, tak wspaniale, jak było to przedstawiane przed wyborami, no bo już mamy półtora roku. Więc czekam, może się doczekam. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Bożenno. Ja tylko chciałem zwrócić uwagę, że nadal nie dyskutujemy od co najmniej dwudziestu kilku minut na temat projektu uchwały, tylko opowiadamy sobie historię. Pani Wójt ad vocem.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Szanowni Państwo, 2017 rok, Dom Maklerski Banku BSP, wcześniejsza spłata zobowiązań. 2021, obligacje, kredyt wzięty, wcześniejsza spłata zobowiązań, finansowanie planowanego deficytu, PKO BP. 2022 rok, spłata wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu zaciągniętych pożyczek i kredytów oraz wyemitowanych obligacji. 2023, spłata wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu zaciągniętych pożyczek i kredytów oraz wyemitowanych. To się nazywa rolowanie. Robimy dokładnie to samo, dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Wójt. Pan Radny Marcin Kania, udzielam głosu.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, Pani Wójt. Podpisuję się po słowami Pani Przewodniczącej Bożenno Korlak. Przypomnę, że już na etapie uchwalania tegorocznego budżetu sygnalizowałem, że jest on nierealny i może wymagać korekty w trakcie roku budżetowego. Niestety dzisiejsza sytuacja potwierdza tamte obawy. Zastanawiam się, co wydarzyło się w budżecie 2025, że pomimo znaczącego wzrostu naszych udziałów w podatkach dochodowych z budżetu państwa, dziś brakuje środków na pokrycie deficytu i spłatę zobowiązań. Na to pytanie i na te wątpliwości powinniśmy otrzymać rzetelną i konkretną odpowiedź. Tymczasem otrzymujemy projekt uchwały dotyczący zaciągnięcia pożyczki z uzasadnieniem bardzo ogólnym, bez żadnych symulacji finansowych, bez analizy alternatyw i bez informacji. Dlaczego wybrano właśnie pożyczkę, a nie kredyt czy emisję obligacji? Nie wiemy też, jaki dokładnie będzie koszt tej pożyczki dla budżetu gminy. Kolejna kwestia, która budzi mój niepokój, to przyszłość. Już za miesiąc, 15 listopada otrzymamy projekt budżetu i WPF. Chciałbym wiedzieć, jakie zobaczymy wtedy zadłużenie gminy. Czy sytuacja będzie jeszcze trudniejsza? Muszę też zauważyć, że przekaz Pani Wójt jako osoby odpowiedzialnej za wykonanie budżetu jest niejasny. Brakuje pełnych, przejrzystych informacji, które pozwoliłyby nam podejmować decyzje w sposób świadomy i odpowiedzialny. W kwestii tego projektu uchwały odniosę się w głosowaniu. Jednak już teraz chcę powiedzieć, że nie ma mojej zgody na zadłużenie gminy na wydatki bieżące. Jeśli pożyczka miałaby służyć inwestycjom takim jak budowa dróg czy szkoły, z pewnością poparłbym taką decyzją. Ale zadłużenie się na bieżące utrzymanie gminy uważam za rozwiązanie krótkowzroczne i niebezpieczne.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Ja to przed chwilą tłumaczyłam, a Pan swoje. Ja rozumiem, że jest jakiś problem w komunikacji, w przyjmowaniu argumentów. Ja rozumiem, że chcemy zaklinać rzeczywistość, ale powtarzam, nas stać na wydatki bieżące, nas nie stać na wydatki inwestycyjne. Cały czas to powtórzę, ta sytuacja jest niezmienna od lat, nie wiem, dziesięciu w tej gminie. Zaklinamy teraz rzeczywistość, możemy tak jeszcze się argumentami, może przejdźmy do głosowania. Szanowni państwo, my na te wszystkie pytania już odpowiadaliśmy, zorganizowaliśmy spotkania z klubami radnych, którzy dostali wszystkie

możliwe odpowiedzi jak dzisiaj są jakieś konkretne odpowiedzi. Bo to jest rozumiem jakiś statement Pana napisany wcześniej i Pan musi to wygłosić. Ja to wszystko rozumiem, też byłam kiedyś radną. Natomiast jeżeli ja też proponowałam Pani Bożennie Korlak spotkanie klubu radnych, nie dostałam odpowiedzi do dnia dzisiejszego. Więc proszę też nie wymagać ode mnie, że ja będę próbowała za Państwem nadążyć. Ja takie propozycje zgłosiłam każdemu klubowi radnych, kto chciał, to się spotkał z wójtem, dostał odpowiedzi. Mogliśmy na ten temat się wypowiedzieć. My zrobiliśmy wszystko, żeby Państwu jak najwięcej informacji przekazać. Jeżeli to jest niewystarczające, to proszę zadawać pytania, ale konkretne. Bo tu Pan Radny próbuje powtarzać dokładnie to samo, które już było przed chwilą wyjaśniane, więc jeżeli są dodatkowe nowe pytania, to my z wielką przyjemnością odpowiemy. Natomiast nie chciałabym odpowiadać cały czas na te same pytania.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Pani.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję. Pani Wójt, Pani wydatki są najwyższe w historii i taka jest prawda. Nigdy więcej nic takiego po prostu nie miało miejsca. Co do budżetu, to doskonale Pani wie, że to, co było powiedziane, że były one niedoszacowane, okej. Ale zwracam przede wszystkim uwagę, że te budżety były lepiej ułożone i obligacje były przeznaczone przede wszystkim na inwestycje. I tak na koniec, Pani Wójt, chciałbym Panią prosić, żeby odsłuchiwała Pani w swojej wypowiedzi na temat raportu o stanie gminy za lata 2020-2023.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Szanowny Panie Radny, bo ja w odróżnieniu od Pana.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Pani Wójt, ja przepraszam bardzo. Proszę się zgłosić, to po pierwsze...

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Ale ja się zgłaszam.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- A po drugie, ja chciałbym przejść jednak do meritum sprawy i porozmawiać trochę o tej uchwale. Udzielam głosu Pani Wójt ad vocem.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Szanowny Panie Radny, ja w odróżnieniu od Pana jestem w stanie zauważyć zmiany dobre, które wprowadza wójt i jestem w stanie też z drugiej strony powiedzieć moje zdanie, jeżeli mi się coś nie podoba i tak robiłam przez większość tamtej kadencji. Więc no ja jestem osobą, która odpowiedzialnie piastuje swoje funkcje publiczne. No Pan wyłącznie narzeka. Nie wiem, gdzie dalej dojedziemy na Pana narzekaniu i zaklinaniu rzeczywistości. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Wójt. Pan Radny Wojciech Adynowski, udzielam głosu.

Wojciech Adynowski - Radny Gminy

- Dziękuję bardzo. Tyle wątków było, że niektóre jeszcze muszę sobie wykreślić, ale generalnie jest tak. Pani Wójt, rozmawialiśmy wiele razy odnośnie zadłużenia, odnośnie stanów finansów, odnośnie możliwości. Tak. Wiele razy Pani mówiła, że brakuje, będzie brakować. Przez długi czas nie wiedzieliśmy ile. Tak. Ale też chciałem się zapytać o taką rzecz. Rok temu, w 2024, jak weszła Pani tutaj do tego urzędu, pierwszy dokument, jaki Pani otrzymała, to był dokument, praktycznie jeden z

pierwszych, może niekoniecznie, ale jeden z pierwszych dokumentów, jaki Pani wtedy otrzymała, to był dokument z ZOPO o brakujących rok temu dwudziestu iluś tam milionach, jakaś kwota, prawda, dwadzieścia parę milionów, trzydzieści, jakaś, z konkretną kwotą w kwietniu 2024 brakuje nam tyłu. Czy w tym roku, w tym roku bieżącym, w odniesieniu do już tego bieżącego budżetu, też takie pisma do Pani wpływały i kiedy? Ponieważ do tej pory nigdy Pani się z nami nie podzieliła, więc to jest pierwsze pytanie. Więc jakby też nie do końca jest wiadomo, jak to wyglądało, jaka jest wiedza i kiedy tak naprawdę po raz pierwszy takie pismo z ZOPO wpłynęło. Tego nie wiem. Chciałem się tak leciutko odnieść do tego, co Pani powiedziała w kontekście... Pani mnie teraz słucha? Bo tak, tutaj przed chwilą Pani odczytała jakąś listę historycznych pożyczek, które były zaciągane w poprzednich, że tak powiem w poprzednich latach. Ja poprosiłem o tę listę oficjalnie 29 września i czekam też na tę odpowiedź, bo chcielibyśmy to po prostu jasno i wyraźnie wyjaśnić. Rozmawialiśmy o tej liście jeszcze w kwietniu, na spotkaniu z Panem Konradem u Pani, miała ta lista wtedy powstać, nie wnioskowaliśmy o nią, nie powstała. Ja takie pismo złożyłem 29 września, też po to, żeby wyjaśnić te wszystkie wątpliwości, żeby było tak tyle, by to było jasno pokazane na papierze, bo łatwo jest mówić, a czasami, jak to widać, jest to bardziej przejrzyste dla wszystkich i też pewne dyskusje się, że tak powiem, kończą. Chciałbym się też zapytać o taką rzecz, ponieważ w przestrzeni publicznej, na zebraniach sołeckich, w niektórych momentach pod postami, choć to rzadziej, wczoraj na komisji padały takie stwierdzenia, że co się stanie, jeżeli radni nie dadzą tej pożyczki. No więc Wójt Szost na zebraniu w Zgorzale twierdził, że wejdzie komisarz. Pani wczoraj powiedziała, że grozi nam komornik. Każda wersja jest inna. Czy możemy określić jakąś jedną wersję? To po pierwsze. Po drugie chciałbym prosić, aby nie używała Pani szantażu. Ponieważ biorę prostą rzecz z dnia wczorajszego, gdzie Pani na portalu Facebook odpowiedziała na komentarz do jednego z mieszkańców odnośnie działki w Zgorzale, że jak radni nie przegłosują pożyczkę, to... Nie, proszę mnie wysłuchać. To może Pani nie rozumie słów, które Pani pisze, natomiast... Dlatego się pytam, to jest forma szantażu. Ja nie mówię, że to jest bezpośredni szantaż, to jest forma. Jak nie wezmą pożyczki, jak radni nie wezmą pożyczki, to my Wam... to nie dostaniecie działki w Zgorzale. Więc takich różnych tekstów też było w różnych miejscach. Jak nie weźmiecie, to nie będzie tego, jak nie weźmiecie, to nie będzie tamtego. To jest forma szantażu. To jest taka rzecz. Jednocześnie chciałem zwrócić uwagę, że... To w sumie to chyba wszyscy mamy tą świadomość, ale nie wiem czy na pewno, że my bierzemy pożyczkę dziś, a spłacać ją będzie następna kadencja tak naprawdę, czyli my sobie zadłużamy, a nikt nie wie z nas czy będzie jeszcze radnym czy nie i zostawiamy to dla, że tak powiem kolejnych. Czy my musimy to robić ciągle? Teraz tak, Pani Skarbnik, powiedziała Pani, bo były pytania i wczoraj na komisji, i przedwczoraj o koszty tej pożyczki. Powiedziała Pani dzisiaj, że w sumie ich nie ma, ale tak naprawdę ma Pani oferty. Tylko, że to są oferty, znaczy to są, jak Pani powiedziała... to są niewiążące oferty. Zgadza się, że to nie są niewiążące. Ja też, jak robię ofertę w swojej firmie, wysyłam ją do klienta, to potem jest negocjacja. Ale generalnie oznacza to jedno, to jest górny pułap, tak. Jeżeli jest oferta, to to jest oferta, jak wejdziemy w negocjacje, to może będzie niżej, może się nie uda wynegocjować, ale raczej rzadko pójdzie w górę. A nam się rozchodziło tylko i wyłącznie o to, nikt nie będzie tutaj, Pani, moim zdaniem rozliczał z każdego grosza tych kosztów, tylko chodziło o rząd wielkości, tak, taką rzecz. Jakiś bardziej zgrubny niż tylko wyekstrahowany tak po prostu. Teraz tak, no ja chciałem się też odnieść przy okazji pożyczki znów do kwestii tego, co powiedzieliśmy przy punkcie z budżetem i kwestii dotacji, bo tam to był też powód mojego negatywnego głosowania. Jeżeli my tam 18 milionów złotych sobie zakładamy, ale potem słyszymy, że to jest tak naprawdę założenie, a nie wyliczenie, to jaką mamy pewność, że te 18 milionów, które tam jest pisane, jest właściwe? Bo może być, zaraz się okaże, że jest za mało albo za dużo. Więc znów mamy taki budżet i wyliczenia, i to też będzie wpływało potem na wyliczenia tej, na wyliczenia tej pożyczki i koszty. I także chciałem powiedzieć jedną rzecz na sam koniec. Złożyłem, znaczy mógłbym prosić o... Złożyłem teraz na początku tego tygodnia pytania, tych pytań jest ponad 40, tak bardzo dużo, ale zrobiłem to z bardzo prostego powodu. Mówi Pani cały czas, że Pani radnym mówiła, że Pani radnym tłumaczyła, że wszyscy radni wiedzą i są najmdirzejsi. Tak, może i Pani powiedziała, ale w wielu tematach potem następowały rozbieżności, że mówiłam tak, ale nie inaczej, mówiłam to, a nie tamto, radni źle mnie zrozumieli, ale

jednocześnie radni mają jakąś tam wiedzę dzięki temu. Natomiast w przestrzeni publicznej nie ma tej wiedzy tak dokładnie i po to zadałem te pytania, żeby jasno określić, gdzie my jesteśmy w tym temacie i jakie jest tak naprawdę działania w tym temacie, i jak to powinno wyglądać. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Pani Skarbnik? Bardzo proszę, udzielam głosu.

Jolanta Jabłonska - Skarbnik Gminy

- Bo ja chciałam się odnieść odnośnie tych planów. Tak, tak jak Pani główna księgowa przyznała, ponieważ są terminy i procedury. Na spotkaniu z Państwem, niestety Pan był nieobecny, z klubem IG, ja mówiłam, że to nie o to chodzi, że my nie umiemy liczyć i dlatego to tak długo trwa. Są pewne procedury, których my nie przeskoczymy. Dotacje wyliczamy, stan na 30 wrzesień, czyli po sporządzeniu wszystkich dokumentów po 30 września dopiero można dokonać aktualizacji. I tak jak Pani główna księgowa powiedziała, ona założyła pewne wzrosty tak, żeby wystarczyło jej dotacji. I to jak wyjdzie teraz dotacja, to nie znaczy, że my zadłużymy się, czyli weźmiemy pożyczkę na 21 milionów, tak jak jest uchwała. Pani Wójt powiedziała, to jest limit, tak? Czyli to jest limit do 21 milionów. Jeżeli okaże się po całej procedurze, bo tak jak powiedziałam, że to jest cała procedura, to nie jest tak, że Państwo uchwalicie i my już idziemy następnego dnia i weźmiemy tą pożyczkę. Musimy dostać opinię RIO, musimy wynegocjować warunki. Więc to trochę trwa i wtedy zobaczymy, czy w listopadzie, czy w grudniu, ile będzie tak naprawdę fizycznie potrzebnych pieniędzy, fizycznie. Jeżeli będzie potrzeba 5 milionów, to weźmiemy 5. Jeżeli będzie potrzeba 10 milionów, to weźmiemy 10. Może się tak okazać, że nie będzie potrzeby brania pieniędzy fizycznie, tak, czyli płynnościowych. Natomiast ja muszę zareagować, bo tak z budżetu, z planu wynika. Plan, a wykonanie różni się, tak, wiadomo, bo planujemy wydatki, wykonujemy je później. Staramy się, żeby wydatki były wykonywane w jak najbliższym, jak najbliżej 100%, ale wiadomo, jest bardzo duży budżet. To nie jest 2 tysiące, że wykonamy. Bardzo duży budżet, bardzo rozległy, jeśli chodzi o zadaniowość, tak, o działy, o klasyfikację. O też możliwość szybszej reakcji, bo my uchwały procedujemy z miesiąca na miesiąc. Pani Wójt nie do wszystkiego ma kompetencje, żeby przesuwac środki. Więc po prostu są niewykonania tego budżetu. Tak samo budżet państwa jest niewykonywany. Nie wiem, nie wiedziałam, żeby był w 100% wykonany. Więc to o to chodzi. Natomiast teraz z budżetu jakby Państwo sobie przeanalizowali WPF. Z WPF-u wynika, że jeżeli wykonamy 100-procentowy plan, który jest przedstawiony, to będzie nam brakowało 21 mln. Natomiast jak to będzie z płynnością, to będzie się okazywało z miesiąca na miesiąc, tak. W tym momencie, tak jak Państwu mówiłam mamy płynność finansową, więc możemy odwlec, tak, tzn. odwlec, no mamy czas na to, żeby przeprocedować tą uchwałę z opinią i mieć możliwość w razie zaciągnięcia zadłużenia. Natomiast ja Państwu nie powiem na 100%, czy weźmiemy 21, czy weźmiemy mniej, tak. Natomiast więcej nie, bo to jest górna granica, to jest limit, który wychodzi z budżetu. Oczywiście będą jeszcze przeniesienia w budżecie i w listopadzie pewnie i w grudniu, bo te zmiany, których teraz chcemy dokonać, które są projektowane, to one nie są jakby już z referatami uzgodnione, że 100% to już jest oni, już nic nie zgłoszą. Wiadomo, że w listopadzie i w grudniu też będą zgłaszane, więc jeżeli gdzieś jeszcze w referatach czy w naszych jednostkach zabraknie środków, będzie można przesuwac te środki, tak, cały czas. Plany, żeby realizować wydatki.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Skarbnik. Pani Wójt ad vocem.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznawola

- Dziękuję, Panie Przewodniczący. Mam taką notatkę zapisaną, że Pan Adynowski pytał o zapotrzebowanie, ale umknęło mi, czego to dotyczyło. O ZOPO?

Wojciech Adynowski - Radny Gminy

- Zapotrzebowanie, nie.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Tak, zapisałam, no dobrze.

Wojciech Adynowski - Radny Gminy

- Ja pytałem o listę tych wszystkich pożyczek i obligacji, o których sama Pani mówiła.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Tak. No dobrze, jeżeli chodzi o listę, o którą Pan prosi, to można ją znaleźć na BIP-ie Urzędu Gminy, jest to informacja publiczna, kwartalna, publikowana za każdym razem, więc można sobie aktualną tabelkę znaleźć. Pan też użył słowa szantaż. Ja wyłącznie stwierdziłam fakty, dlatego że no z moich, z jakby z wiedzy, czy informacje, które zaciągnęłam, jeżeli my nie będziemy mieli tych środków do końca roku, no to będziemy musieli skorzystać z 21 milionów z roku kolejnego. Zatem budżet inwestycyjny ogranicza się o 21 milionów złotych. Więc nie wyobrażam sobie, żebyśmy znaleźli pieniądze, znaczy nie wyobrażam, nie widzę możliwości, żebyśmy znaleźli pieniądze, na zakup gruntu, ponieważ w Wieloletniej Prognozie Finansowej już mamy zarezerwowanych kilka, jak nie kilkadziesiąt milionów złotych, więc na to po prostu zabraknie pieniędzy i to nie jest szantaż, to są fakty. Kolejne pytanie o to, czy my musimy być tacy jak poprzednicy. Ale to chyba nie chodzi o to, żeby być tacy jak poprzednicy albo inni niż poprzednicy i zadłużać gminę. Po to powstały kredyty, żeby można było dzięki temu realizować rozwój. My jesteśmy bardzo dynamicznie rozwijającą się gminą i nie jesteśmy w stanie zapanować nad wszystkimi inwestycjami w tej gminie bez pożyczania pieniędzy. Państwo mają, Pani Ignacik mówi o Woli Mrokowskiej. Każdy z Państwa ma jakieś inwestycje, które obiecał swoim mieszkańcom. Jak mamy to realizować? My jesteśmy samorządem, który ma niespotykaną sytuację w skali kraju, ponieważ mamy nie dość, że wzrastającą dynamicznie liczbę mieszkańców, to również dzieci. Więc tak jak oświata jest droga w tych samorządach, w których dzieci spadają, bo to, że dzieci spadają, samorządowcy mówią wcale nie zmniejsza tych kosztów, to my mamy wzrastającą liczbę dzieci, więc nasze wydatki będą wzrastać. Oczywiście możemy zacząć realizować i to zaczęliśmy w tym roku bon organizacyjny i wiele, wiele innych rozwiązań, o których mówiła Pani Wicewójt Ania Pogorzelska. Możemy się zastanowić nad dowozami, ale to wszyscy Państwo muszą, ja już to mówiłam, wszyscy Państwo muszą mówić jednym głosem, tak. Zacząć realizować zgodnie z ustawą, a nie poniżej tych wartości z ustawy dojazdu do szkół. Możemy ograniczać nie wiem dodatkowe zajęcia, jeżeli Państwo chcą, ale muszą Państwo też mieć to z tyłu głowy, że jakoś oświata spadnie. No to są, to jest jasne, prawda? Czy Państwo chcą, żebyśmy my w ten sposób zarządzali oświatą? Więc mamy ogrom wyzwań, które musimy realizować i tak jak mówię, my dostajemy ogromne środki, ogromne dochody bieżące. My nie mamy dochodów majątkowych. I w zeszłym roku również brakowało, to co Pani Bożenna Korlak mi zarzuca, że chodziłam po zebraniach sołeckich i opowiadałam, że brakuje 30-35 milionów. Przecież w zeszłym roku również staliśmy przed taką decyzją, zaciągnięcia obligacji, potem okazało się, że możemy skosumować pieniądze, które mieliśmy na lokatach. Ale te pieniądze z lokat były, również część z tych środków wynikała ze sprzedaży gruntów, Szanowni Państwo. Więc Państwo w zeszłym roku nie mieli problemu, żeby dochody majątkowe przeznaczyć na wydatki bieżące. A tak się... Czy Państwo mnie słuchają? Szanowni Państwo, w 2023 roku Państwo wiedzą, jak wydatki bieżące były, znaczy ten wynik ujemny, jeżeli chodzi o wydatki bieżące, czyli my mieliśmy o 48 przekroczony ten wskaźnik, który mówił różnicę między dochodami bieżącymi, a wydatkami bieżącymi. W tym roku, pomimo tej pożyczki, my jesteśmy w stanie wskazać, że mamy cały czas... Jesteśmy, tak 22, czyli ten, to co ja ostatnio. Nie, nie.

Jolanta Jabłonkowska – Skarbnik Gminy

- Chodzi o pokrycie wydatków bieżących dochodami bieżącymi.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Dokładnie.

Jolanta Jabłonkowska – Skarbnik Gminy

- To jest ten wskaźnik.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Tak i ja, ja tu jeszcze raz. Ten tak zwany wynik operacyjny bieżący, czyli nam wychodzi, że mamy wynik operacyjny bieżący, czyli różnice między dochodami, a wydatkami bieżącymi to jest 22 miliony, co oznacza z tego wyniku, że my 22 miliony...

Kolejny mówca

- Możemy przeznaczyć na inwestycje.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Możemy przeznaczyć...

Kolejny mówca

- No tak, no na inwestycje.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Możemy przeznaczyć na inwestycje. W 2023 roku bardzo duże środki poszły na wydatki bieżące w stosunku do wydatków majątkowych. Zresztą Państwo też decydowali w swoim głosowaniu przy absolutorium i wotum zaufania. W 2024 udało nam się wyjść z tym wynikiem bieżącym operacyjnym bieżącym również na plusie i w tym roku pomimo tej pożyczki damy radę być cały czas na plusie, czyli wydatki, dochody bieżące, a wydatki bieżące będą na plusie. Tak, to jeszcze chciałabym Państwu nawiązać do tego, co powiedział Pan Radny Wojciech Adynowski, bo mam wrażenie, że my tutaj się trochę nie rozumiemy. Już Pani Skarbnik przed chwilą to tłumaczyła, ja powtórzę, to, że my w planie wpisujemy kwotę 18 milionów na dotację, to nie znaczy, że wykonamy ten plan. Na ten moment wydaje nam się z kalkulacji, że będzie brakowało 18 milionów złotych. Jeżeli się okaże, że to są mniejsze kwoty, gorzej będzie jak się okaże, że to są większe potrzeby. Natomiast... no my mamy jakiś margines jeszcze zmian budżetowych, które w takim przypadku możemy Państwu zaproponować, natomiast chodzi o te dotacje, bo Pan mówił, że Pan zagłosował przeciwko budżetowi, bo Pan nie jest pewien, czy te dotacje zostały dobrze wyliczone. Ale my to będziemy wiedzieć wtedy, kiedy będziemy tą pożyczkę uruchamiać. Nie będziemy jej jutro, znaczy po sesji następnego dnia uruchamiać. Pożyczkę będziemy prawdopodobnie uruchamiać pod koniec listopada, to będzie miesiąc później, albo na początku grudnia, bo największą opłatę, którą musimy wykonać, to jest spłata zadłużenia w wysokości tych 12, 11 900,00, to są obligacje i 100 000,00 na pożyczkę czy kredyt. Więc jeżeli się okaże, Szanowni Państwo, że ten plan jest źle wyliczony, no to, a wykonanie jest inne, no to my ten plan w kolejnych uchwałach budżetowych dostosujemy do wykonania. To nie jest tak, że my teraz decydujemy do końca roku, że to jest 18 milionów i z tym się nic nie stanie. My, jeżeli się okaże, powtórzę, że wykonanie jest inne niż, niż mamy w planie, to dostosujemy plan do tego wykonania, tak? Czy Pan Radny rozumie teraz?

Wojciech Adynowski - Radny Gminy

- Rozumiem, ale się nie zgadzam.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Ale Pan, bo może to wynika, czy, bo Pan, nie wiem, bo nie wiem, czy Pan rozumie w ogóle, jak funkcjonuje budżet gminy, no. My musimy te zmiany wprowadzić, ponieważ nie, w kolejnych miesiącach nie będziemy w stanie wypłacić tych dotacji. Pan to też rozumie. Czyli będziemy, nie będziemy wypłacalni wobec tych przedszkoli, które realizują zadania w naszym imieniu dla naszych mieszkańców. To Pan też rozumie.

Wojciech Adynowski - Radny Gminy

- Ja to rozumiem, tak.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dobrze, dziękuję uprzejmie Pani Wójt. Udzielam głosu sobie, ponieważ już wielokrotnie się zrzucam na dół, ale wydaje mi się, że pewne rzeczy są tutaj jak gdyby, o pewnych rzeczach pamiętamy i wspominamy historię, o innych rzeczach nie pamiętamy. Na początku tego roku niektórzy z nas zdiagnozowali, że będzie nam brakować 50 milionów złotych, bo jest źle zaplanowany budżet. Później się okazało, że może to nie będzie 50, tylko 30 parę. Dzisiaj pożyczamy 21. Mało tego, ta pożyczka jest w pewnym sensie nie tyle samą pożyczką, co linią kredytową. Czyli tak naprawdę oprocentowanie zapłacimy od tego, co pożyczymy, a nie od tego, co sobie wpisujemy w umowę. W związku z tym, jeśli się nam uda jeszcze uszczknąć kolejne dziesiątki, setki tysięcy złotych lub miliony, to po prostu mniej za to zapłacimy. Po trzecie, to co tutaj twierdzi Pani Skarbnik, na dzień dzisiejszy nasza operacyjna nadwyżka, nazwijmy to w ten sposób, czyli dochody bieżące przewyższają wydatki bieżące o dwadzieścia kilka milionów złotych. W związku z tym nie ma problemów i nikt nie będzie, i nikt nie powinien, mając świadomość tego, jak to funkcjonuje, mówić, że my pożyczamy na wydatki bieżące. Nie. Gdybyśmy pożyczali na wydatki bieżące, to musielibyśmy zrobić to w formie obligacji przychodowych, tak jak żeśmy to zrobili w 2022 czy 2023 roku, już w tej chwili nie pomnę, ale nie to jest istotne. Bo wtedy właśnie mieliśmy już taką sytuację, że nasze dochody bieżące nie pokrywały wydatków bieżących. Nie mogliśmy kredytować się w inny sposób, ponieważ RIO by nam to odwaliło po prostu. Natomiast dzisiaj bierzemy najnormalniejszą w świecie pożyczkę kredyt czy obligację, dlatego że możemy, że nie łamiemy złotej zasady. W związku z tym, że nie łamiemy złotej zasady, pożyczamy na inwestycje, nie pożyczamy na działalność bieżącą. Jeżeli ktoś mówi coś takiego, nie rozumie złotej zasady budżetowej, nie doczyta ustawy. To jest jedno. Druga sprawa, ogromny szacunek dla służb finansowych naszej gminy, które przez ten rok zmniejszyły potrzeby budżetowe dotyczące budżetu tegorocznego z 50 czy 50 kilku milionów na 20. To się nie stało, to się nie stało od tak. Ci ludzie naprawdę ciężko popracowali i mamy tego efekty na dzień dzisiejszy. Jeśli chcemy dociągnąć inwestycje, jeśli chcemy się wywiązać z umów, musimy parę groszy pożyczyć, bo taka jest konieczność. I to są pożyczki na inwestycje, nie na działania bieżące. Na te inwestycje, które mamy zaplanowane. Mamy 57 milionów złotych na wydatki inwestycyjne zaplanowane w tym roku. W związku z tym proponuję Państwu, przechodzimy do głosowania na temat sfinansowania planowanego deficytu budżetu gminy, w związku z tym, że musimy zrealizować inwestycje. Jeżeli... ktokolwiek będzie tutaj twierdził inaczej, to znaczy, że nie rozumie tego. Proszę uprzejmie Pani Radna Małgorzata Brzezińska.

Małgorzata Brzezińska - Radna

- Dziękuję Państwu. Ja chciałam tylko powiedzieć, że nie wiem, mi się ogólnie bardzo przykro słucha tych wszystkich naszych wzajemnych najazdów, bo mam wrażenie, że więcej jest tu polityki i wzajemnych urazów niż zdrowego rozsądku. Przed chwilą nie przyjęliśmy WPF-ów, całej zmiany, co spowoduje różne problemy również w sołectwach. Tam były zaproponowane zmiany na zebraniach sołeckich, gdzie z różnych przyczyn budżet sołecki na 2025 rok nie został do końca zrealizowany i były zaproponowane zmiany środków. W tej chwili tego nie przegłosowaliśmy. Te pieniądze mogą być niezrealizowane, a potrzeby sołectw niezaspokojone. Chciałam powiedzieć, że tak z boku oglądając

to, to myślę, że nasi mieszkańcy mają wrażenie, że na złość babci odmrozimy sobie uszy. Możemy iść tą drogą, tylko nie wiem, dokąd nas to zaprowadzi.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Radna. Pan Radny Konrad Tkaczyk, proszę uprzejmie.

Konrad Tkaczyk - Radny

- Bardzo dziękuję. Odniosę się najpierw do słów Pani Radnej Brzezińskiej. W tym momencie komisja jeszcze niczego nie zrobiła, jedynie wydała opinię na temat tych uchwał, a wszystko jest w rękach Rady Gminy i dopiero tam zostaną podjęte decyzje. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz, ja bym się chciał, znaczy najpierw bym stwierdził, bo czekałem długo, w kwestii tego, co powiedziała Pani skarbnik, czyli ta różnica między pożyczką a obligacjami sprowadza się do tego, że pożyczkę możemy wziąć szybciej, jest ona droższa, jest względem obligacji... Czyli nie mamy sprawdzonego tego, tak? Ale nie sfinalizujemy, bo nie idziemy w ogóle w kierunku obligacji, bo nie mamy na to czasu.

Jolanta Jabłonkowska – Skarbnik Gminy

- Ja tylko dopowiem, to powtarzałam już chyba trzy razy. Zapytałam Pekao S.A., jeśli chodzi o marżę o prezentowanie, wskazali mi takie same, jeśli chodzi o pożyczkę i jeśli chodzi o obligacje. Więc w tym momencie, jeżeli by to było Pekao S.A., to drożej by wychodziły obligacje, bo byśmy mieli dodatkowe koszty związane z emisją, a pożyczka by była tańsza. Dziękuję.

Konrad Tkaczyk - Radny

- Rozumiem, czyli... ten instrument, pożyczka, jest elastyczniejszy i jednocześnie tańszy. To ciekawe, dobrze, ale to sobie odnotuję. To ja mam takie pytanie natury ogólnej. Jakie mieliśmy założenia dla tego budżetu w 2025 roku, Pani Skarbnik?

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Przepraszam bardzo Panie Konradzie, zdaje się, że to pytanie ewentualnie do Pani Wójt, nie do Pani Skarbnik.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Czy ja mogę? Szanowni Państwo, no zgodnie z regulaminem organizacyjnym Urzędu Gminy skarbnik odpowiada za przygotowanie budżetu i przedstawienie go Wójtowi Gminy Lesznówola, który następnie przedstawia go Radzie Gminy i Regionalnej Izbie Obrachunkowej. Wynika to również z zakresu obowiązków skarbnika. To skarbnik jest odpowiedzialny. Oczywiście wszystko, co się dzieje w tym urzędzie jest moją odpowiedzialnością, to już ustalaliśmy, natomiast budżet, zeszłoroczny. Moim zdaniem pytanie, nie jesteśmy w stanie teraz na to odpowiedzieć, ponieważ ten budżet tworzyła Pani Skarbnik Dorota Czajkowska. Pani Skarbnik Dorota Czajkowska to ta osoba, którą Pan rekomendował na to stanowisko. To, że ja przyznaję, pomyliłam się wybierając Panią Dorotę Czajkowską na stanowisko skarbnika, to również jest moja odpowiedzialność. Natomiast ufałam, że Pana doradztwo jest w tym momencie dobre. Okazało się, że nie, ale natrafiłam dzięki Pana doradztwu i te osoby według mojej oceny, no te zatrudnienia nie przysłużyły się pewnie pracy i dobrej przyszłości współpracy w tej gminie. Biorę to na siebie, jest to moja odpowiedzialność, ponieważ to ja zatrudniłam Panią Dorotę Czajkowską, a nie Pan. Pan tylko rekomendował, więc Pan może umyć ręce od tego. Ja cieszę się na nowe zmiany, cieszę się, że mamy nowego skarbnika, z którym możemy zaplanować kolejne budżety. Pani skarbnik ma bardzo trudną rolę, jak Państwo dobrze wiedzą, ponieważ musi nalać z pustego. Trochę tak powiem kolokwialnie. I zdecydowała się zostać skarbnikiem w czerwcu, kiedy nasz statek był już lekko dryfujący. Z takim statkiem i z taką sytuacją zostawiła nas Pani Dorota Czajkowska. Nie martwiła się, co my dalej zrobimy, co biedny wójt robi z taką dziurą. O nic się nie zamartwiła, ale w tym miejscu nieustająco życzę sukcesów Pani Dorocie. Może w innej pracy będzie się mogła lepiej realizować niż tutaj z nami. Tego jej jeszcze raz

życzymy. Natomiast no Pan zadaje takie historyczne pytania, kto co. No mamy sytuację tu i teraz, są takie potrzeby, Państwo o tym wiedzą. I Państwo mnie pytają, co będzie, gdy tych pieniędzy nie będzie. No chyba każdy jest w stanie poczytać przepisy. Ja, tak jak mówię, wskazuję Państwu od kilku miesięcy, że będzie potrzeba zaciągnięcia kolejnego, pierwszego w tej kadencji zadłużenia. Państwo mieli o tyle szczęście, że w zeszłym roku nie trzeba było zaciągać zadłużenia, ponieważ były pieniądze, również ze spłaty, ze sprzedaży gruntów. I Państwo, powtórzę kolejny raz, nie mieli problemów dochodów majątkowych przelać na oświatę, na wydatki bieżące. Nikt nie miał, nawet nie miał z Państwa strony akurat z tym problemem. I to było Państwa szczęście, pomimo tego, że Państwo jako klub jesteście, przeciwko sprzedaży gruntów. Ale nie było to dla Państwa problemem, żeby dziurę z zeszłego roku, która była ogromna, 63 miliony na oświatę brakowało w zeszłym roku i my musieliśmy dolać do tej dziury. Panowie na pewno pamiętają. Zatem teraz wydaje nam się, że mamy zupełnie inną sytuację. A jest zupełnie dokładnie taka sama. Tak jak mówię, Państwo mieli szczęście i możliwość dolać, znowu użyję kolokwializmu, wziąć z kubki, jak to się mówi kolokwialnie, czyli wziąć, przekierować lokaty na brakujące wydatki bieżące w zeszłym roku. Teraz brakowało nam dużo więcej. Jak dojdziemy do końca roku to będziemy mogli Państwu powiedzieć jak niedoszacowany był ten budżet, czy był bardziej, mniej niedoszacowany niż ten w 24., nie jesteśmy w stanie teraz na tym etapie powiedzieć. Na razie jest mniej niedoszacowane, mniej niedoszacowane. Ten w zeszłym roku miał większą dziurę, ale ile było braków na oświacie w tym roku, powiemy Państwu pod koniec grudnia. Wracamy do prehistorii. Już wszyscy sobie tutaj oskarżenia wrzuciliśmy, a Pan teraz pyta o to, jakie były założenia. Trudno mi jest odpowiedzieć na to pytanie. W tym roku Pani Skarbnik Jola Jabłonkowska zaproponowała zarządzenia wójta, które mówią o założeniach, jakie mają być. To takie dwa ważne zarządzenia i jedno właśnie mówi o zarządzeniach. Dwa ważne zarządzenia, które mówią o założeniach do planowanego budżetu na 2026 rok. Zachęcam Państwa do przeczytania tych zarządzeń, bo to bardzo ważne dokumenty. Zostały wysłane wszystkim dyrektorom, wszystkim naszym jednostkom organizacyjnym i instytucjom kultury. Nie umiem, powtórzę trzeci raz, nie umiem odpowiedzieć na Pana pytanie, czym kierowała się Pani Skarbnik. Pani Skarbnik prawdopodobnie planowała obciąć bardzo poważnie Wydatki na wynagrodzenia są to wydatki, których nie da się obciąć. Proszę, Szanowni Państwo, pamiętać, że ja sama mówiłam, ufając w wyliczenia i w budżet Pani Doroty Czajkowskiej, ja sama mówiłam, że nam na wynagrodzenia nie brakuje, bo wierzyłam Pani skarbnik. To również był mój błąd. Teraz, tak jak już mówiłam na Komisji Społecznej, nie będzie tak łatwo Pani Skarbnik, bo będę dokładniej i precyzyjniej ten budżet sprawdzać. Natomiast... nie umiem Państwu powiedzieć, czy budżet na przyszły rok będzie doszacowany, czy niedoszacowany. Nie umiem Państwu powiedzieć, co Ministerstwo Finansów, czy będziemy realizować 3-procentową podwyżkę, czy też nie. W tym roku dostaliśmy chyba 1,2 mln na podwyżki, resztę realizowaliśmy ze środków własnych. Nie umiem Państwu powiedzieć. 5-procentowa podwyżka dla nauczycieli w tym roku, Szanowni Państwo. Zatem nie umiem Państwu powiedzieć, czy będzie nam brakowało, czy nam nie będzie brakowało, bo budżet gminy i sama gmina to jest żywy organizm i pojawiają się wydatki, których wcześniej nie planowaliśmy, tak, które dotyczą również różnych inwestycji. Ja bardzo przepraszam, bo ja też mam teraz ważne spotkanie, jeżeli bo Pan Radny rozumiem, że ma jeszcze ad vocem do tego, co ja.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Pani Wójt. Pan Radny Konrad Tkaczyk. [niestyszałne]. Dziękuję, Pan Radny Wojciech Adynowski.

Wojciech Adynowski - Radny Gminy

- Ja tylko w kontekście co Pani Wójt przed chwilą powiedziała o zarządzeniach. Bo powiedziała Pani, że są zarządzenia Pani Wójt odnośnie właśnie tych spraw budżetowych, ja ich na BIP-ie nie widzę. No poprosiłbym.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Czy to wszystko? Dziękuję, Panie Radny. Pan Radny Konrad Tkaczyk, udzielam głosu.

Konrad Tkaczyk - Radny

- Bardzo dziękuję. Ja może jeszcze raz skieruję moje pytanie do Pani Skarbnik. Pani Skarbnik, jeśli się nie mylę, to od października 2024 była Pani Zastępcą Skarbnika Gminy Lesznów. Więc powtórzę moje pytanie, jakie były założenia do budżetu na rok 2025? Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Udzielam głosu, Pani Skarbnik.

Jolanta Jabłonkowska - Skarbnik Gminy

- Dziękuję bardzo. Tak, oczywiście byłam zastępcą skarbnika, ale to skarbnik ustalał budżet. Tak, oczywiście pomagałam, ale nie we wszystkim brałam udział, więc ciężko mi jest powiedzieć, tak. Nie brałam udziału w spotkaniach zarządu, więc...

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dzień dobry, przepraszam. Na godzinę 15.00 zaproszony był Pan prezes LPK, stąd wejście. Jak skończymy procedować tylko ten punkt, przejdziemy do punktu jedenastego, czyli spraw związanych z LPK [niesłyszalne].

Jolanta Jabłonkowska - Skarbnik Gminy

- Że no nie wiem, że... był skrojony na miarę możliwości, tak możliwości finansowych, tak żeby nie zdeficytować budżetu, tak. Przecież wszyscy wiedzieliśmy i tak jak Pani Wójt też powtarzała i Pani Radna Bożenna Korlak miała rację, tak, mówiąc to co mówiła. Bo byłam i na sesjach i na komisjach, że brakowało tych środków i wszyscy wiedzieliśmy, że brakowało. Pani Skarbnik też wiedziała, że brakowało. I... jeżeli 60 milionów brakowało, gdzie 85% są to wynagrodzenia i dotacje, to nie wiem, no ja fizycznie nie widziałam możliwości, gdzie można te środki znaleźć. Więc no nie potrafię działać cudów, jestem analitykiem, jestem finansistą, pracuję w finansach, w budżecie zajmowałam się. Cała moja kariera zawodowa polegała na planowaniu i realizacji budżetu. Natomiast przykro mi, ale ja nie widziałam możliwości takiej, żeby tak obciążyć ten budżet na 60 milionów. A Pani skarbnik przygotowywała budżet oświaty. I nie wiedziałam, że współpracowała z Panem Sekułą, bo dowiedziałam się tego z internetu. Dziękuję bardzo.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Pani Skarbnik. Ktoś do dyskusji? Pani... Nie widzę Pani Ani. Pani kierownik, poprosimy o uruchomienie głosowania opinii projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki.

Wojciech Adynowski – Radny Gminy

- Panie Bartku, ale jeszcze widzę, że się zgłaszał dość długo. Do głosu zgłaszał się dość długo. [niesłyszalne].

Kolejny mówca

- Projektujecie Państwo budżet, który a priori, wiedząc, że wydatki majątkowe są wielokrotnie wyższe, widzieliście Państwo ile one będą przecież wynosić, kontrakty były podpisywane i Państwo tego nie wpisaliście w budżet. To jest po prostu... i ja broń Boże nie mam tylko i wyłącznie pretensji do Wójta, ponieważ również Rada Gminy tutaj nie jest bez winy, przecież też powinni ludzie wiedzieć, że jeżeli jest 5 milionów dochodów majątkowych, a wydatki są już a priori 45 milionów, to coś tu nie gra. Wiedząc jeszcze, że te wydatki bieżące są niedoszacowane. Dla mnie, powiem szczerze, ja szanuję Państwa, że tak powiem, tutaj pracę. Rzeczywiście ten budżet był zdecydowanie w gorszym gorzej niedoszacowany niż jest na koniec tego roku. Bo tutaj Pan Soszyński ma rację. Natomiast ja nie rozumiem, nie byłoby tej całej sytuacji, gdybyśmy po prostu w czerwcu, gdy że tak

powiem, brzydko kolokwialnie, nie będę używał brzydkich słów. No w każdym bądź razie stało się tak, jak się stało, że się dowiedzieliśmy, że wydatki bieżące są niedoszacowane. Trzeba po prostu było poprosić o pożyczkę na wydatki inwestycyjne i generalnie sprawa by chyba nie była taka w tej chwili trudna. Z jakichś przyczyn Państwo chcieli pokazać rekordowy budżet inwestycyjny, obcięcie wydatków, no wiadomo, że to się po prostu nie mogło udać. I tyle. To jest taka moja mieszkańca mała, że tak powiem, konstatacja. Tak że życzę Państwu, żebyście Państwo doszli do jakiegoś konsensusu. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie. Pani Aniu głosowania. Panie Konradzie nie udzielam ad vocem, przechodzimy do głosowania. Proszę odnotować nie udzielam ad vocem, ponieważ Panu w drodze wyjątku udzielałem głosowania, ponieważ jego nie widziałem a Pan się przed ogłoszeniem głosowania nie zgłosił. Dobra, dobra. Za, przeciw lub wstrzymujący się. Uprzejmie przy trzech głosach za, dwóch przeciw, czterech wstrzymujących się, opinia w sprawie udzielenia pożyczki jest pozytywna. Dziękuję uprzejmie. Jeszcze zrobimy punkty E, D, E, F, G, H. Więc właśnie zaraz po tych punktach będzie przerwa, bo to są proste punkty. Przepraszam, pięć głosowań. I po tych punktach będzie przerwa, a później przejdziemy do spraw związanych z LPK. [niezrozumiałe] mnie ze względu na obecność pracownika merytorycznego urzędu, żeby te sprawy jednak przepracować. Więc przechodzimy do punktu 4D. Jest Pani Grażyna? Dobrze. Ja myślę, że omówienie punktu D, E, F i G będzie jedno, później przeprowadzimy głosowania i omówienie punktu H będzie kolejne... omówienie. Nie mamy kworum niestety Pani Grażyno. Pani Grażynko, proszę zreferować, zobaczymy, może nam radni wrócą. No jak nie, nie możemy głosować, natomiast wysłuchać możemy. Przepraszam bardzo, radni są chyba przygotowani do tego. Pani Grażyno, referujemy od razu punkty D, E, F i G. Nie, H jest trochę inny. Tak, wiem, ale referowanie będzie oddzielne. Dobrze? Nie, nie, nie, ale mówię. Omówienie punktu będzie tego, a później cztery głosowania i dopiero punkt H. Dobrze? Tak, bardzo proszę.

Kolejny mówca

- To jeszcze raz witam Państwa serdecznie. Proszę państwa, te projekty uchwał dotyczą wszystkie cztery, na razie tak powiem ogólnie, bo one są, bym powiedziała, raczej wszystkie jednakowe. One dotyczą oczywiście kontynuacji miejsc garażowych w KPGO Mysiadło. To są przedłużające obecne umowy najmu, dlatego jest potrzebna zgoda Rady Gminy w formie uchwały. I tutaj tak jak mamy w punkcie D, są to wszystko... trzy uchwały dotyczą miejsc na działce 1/250, a jedno miejsce jest na działce 1/217. Wszystkie te miejsca są o powierzchni 18 metrów kwadratowych.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie. Jakież pytania? Myślę, że nie ma. Pani Aniu, po kolei uruchamiamy głosowania. Głosowanie w sprawie wyrażenia opinii na temat oddania w najem gruntu o powierzchni 18 metrów kwadratowych, stanowiącego część nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 1/250, będącej własnością Gminy Lesznówola, położonej w obrębie KPGO Mysiadło oraz w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu. Proszę o głosy za, przeciw lub wstrzymujące się. Mamy kworum, więc możemy głosować. Pani Radna Izabela? Czy Państwo Radni chcą wziąć udział w głosowaniu na temat garażu? Pan Radny Sylwester. Dziękuję uprzejmie, 9 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się. Stwierdzam, że opinia jest pozytywna. Proszę o uruchomienie głosowania punktu E o podobnej treści. Głosowanie w sprawie wyrażenia opinii na oddanie w najem gruntu o powierzchni 18 metrów kwadratowych działka numer 1/250. Własność Gmina Lesznówola obręb KPGO Mysiadło i wyrażenie zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu. Dziękuję uprzejmie. Dziewięć głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się, wszyscy obecni. Opinia pozytywna. Proszę o punkt F. Słucham. [niesłyszalne]. Dobrze, udzielam głosu, ale będziemy głosować.

Konrad Tkaczyk - Radny

- Dzień dobry. Pani Kierownik, mam takie krótkie pytanie, bo te pliki wszystkie tutaj mają na samym końcu dwie literki ostatnie, D, E, J, F, M, K. Co one oznaczają te literki?

Kolejny mówca

- Proszę Państwa, ponieważ to jest nazwa pliku stricte robocza, czyli dla nas, ponieważ tak jak Państwo zauważyli, wszystkie te projekty są o jednakowej treści, takiej samej, jedynie inny jest załącznik. Po prostu żebyśmy się nie pogubili, czyja uchwała kogo dotyczy i żeby potem Biuro Rady też mogło nadać numer uchwały, żeby ona była do tej konkretnej osoby. Są to po prostu, tak... skrót od imienia, nazwiska, żebyśmy mogli, żebyśmy wiedzieli, że ta uchwała, że konkretnie ta uchwała to jest do tej osoby, ale tak jak mówię, to jest tylko nazwa pliku, ona potem nigdzie nie figuruje.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Grażyno. Głosujemy punkt F. Proszę o oddanie głosów za również grunt 18 metrów kwadratowych działka 1/250 własność Gminy Lesznowola obręb KPGO Mysiadło wyrażenie zgody na odstąpienie od przetargowego trybu. Dziękuję. Dziewięć głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się, opinia pozytywna. I teraz przechodzimy do punktu G i tutaj będzie drobna modyfikacja. Proszę o uruchomienie głosowania. Modyfikacja dotyczy tego, że to jest na sąsiedniej działce 1/217. Pozostałe części treści umowy są te same. Proszę o danie głosu za, przeciw lub wstrzymujący się. Dziękuję uprzejmie. 9 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się. Opinia pozytywna. Zamykamy i proszę Pani Grażyno o zreferowanie punktu H, czyli wyrażenia zgody na nabycie w drodze darowizny na rzecz Gminy Lesznowola prawa własności nieruchomości oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków jako działki numer 136/1, 175, 176, 177 i 178 obręb Wilcza Góra stanowiących własność Powiatu Piaseczyńskiego.

Kolejny mówca

- Szanowni Państwo, ten projekt przygotowany jest konsekwencją stanowiska opinii na komisjach wniosku Starosty Piaseczyńskiego, który zwrócił się do gminy z taką propozycją przekazania w drodze darowizny tych działek, których właścicielem jest Powiat Piaseczyński. Z uwagi tutaj na fakt, że zgodnie z naszym planem zagospodarowania przestrzennego są to działki położone w ciągu drogi o funkcji drogi gminnej. Taka decyzja była Państwa pozytywna i w związku z tym przygotowaliśmy tutaj projekt, żeby można było w formie darowizny, w formie zawarcia umowy notarialnej takie działki nabyć na rzecz Gminy Lesznowola. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Grażyno. Jakies pytania? Nie widzę. Pani Aniu, proszę o uruchomienie głosowania. Głosowanie w sprawie wyrażenia opinii, w sprawie wyrażenia zgody na nabycie w drodze darowizny na rzecz Gminy Lesznowola prawa własności i nieruchomości oznaczonych w ewidencji gruntów budynków jako działki numer 136/1, 175, 176, 177 i 177 w obrębie Wilcza Góra stanowiących własność Powiatu Piaseczyńskiego. Dziękuję uprzejmie za głosowanie. 9 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się. Opinia pozytywna. Ogłaszam 10 minut przerwy. Panie Prezesie, przepraszam za niewielką zwłokę. Dzień dobry, witam Państwa po przerwie. Witam jeszcze raz Pana Wiceprezesa Lesznowolskiego Przedsiębiorstwa i Gospodarki Komunalnej. Pan wybaczy, nie pamiętam nazwiska. Pan Tomasz Czajkowski, tak? Dobrze, witam Pana bardzo serdecznie. Słucham? Ojejku, no. Witam również Pana współpracownika, witam mieszkańców. Przejdziemy teraz do punktu numer... numer 12... związanego ze sprawami odprowadzenia, szczególnie odprowadzenia ścieków w Gminie Lesznowola. Ja myślę, że zaczniemy od mieszkańców, których tutaj witamy bardzo serdecznie. Zapraszam przedstawiciela Państwa, ale nie do mównicy, tylko do stołu, bo tam na mównicy jest niestety mikrofon zepsuty. Proszę się przedstawić i powiedzieć jaki jest problem i z czym mamy do czynienia. Dziękuję.

Kolejny mówca

- Dzień dobry Państwu. Nazywam się... Jestem mieszkanką Mysiadła na ulicy Zakręt. W 1998 roku, muszę zacząć od historii, razem z gminą, gmina nam zaproponowała, założyliśmy komitet budowy kanalizacji na ulicy Zakręt we Wsi Mysiadło. W związku z tym, że były tam Gmina nam zaproponowała, że przy naszym współudziale i finansowym może nam założyć kanalizację ciśnieniową. I taką umowę podpisaliśmy jako komitet razem z gminą i rozpoczęliśmy budowę kanalizacji, gdzie łącznie mam wszystkie dokumenty. Było to 51 gospodarstw, 51 pomp, zostało założonych w naszej ulicy od Kuropatwy do Geodetów. Tłumaczono nam, że dla nas to będzie lepiej, bo to będzie szybko. Możemy odejść od szamba, a grawitacyjna to trzeba wykupić ziemię, to już zupełnie inne, gdzieś to trzeba pobudować. W związku z tym wszyscy się zgodziliśmy na to, że gmin, tak jak gmina nam zaproponowała, zresztą mamy to w umowie z komitetem, gdzie jest wyraźnie napisane, że całość kanalizacji łącznie z pompami są własnością gminy. W 2006 roku została podpisana już umowa z przedsiębiorstwem gminnym, gdzie było też wyraźnie powiedziane, bo jeszcze jednocześnie płacimy za prąd, bo te pompy są zasilane prądem, gdzie zostało powiedziane, że my odpowiadamy do pierwszej studzienki rewizyjnej od domu. A reszta jest własnością gminy i mamy się tym opiekować, bo to jest nie tylko sama pompa, która jest puszcza w studzienki, ale też no ta skrzynka rozdzielcza elektryczna, która sygnalizuje pracę pompy. I tak to było do zeszłego roku, gdzie nagle się okazało, te pompy były czeskie, znaczy tak namówiono, czeskie pompy i przez te 25 lat praktycznie prawie nie mieliśmy problemu. Na podstawie swojego gospodarstwa mogę powiedzieć, że raz były pływaki wymieniane, raz, bo to jeszcze były pompy regenerowane, nie nowe. I raz na te 25 lat wymieniono nam pompę, tak, dobrze mówię? I się nagle teraz okazało, gdzie... sąsiadce pompa wysiadła, gdzie LPK nagle, żadnej korespondencji nie było, cały czas jesteśmy na tej umowie z 2006 roku, gdzie LPK, kiedy zostało zawiadomione, że pompa nie działa, przyjechało i powiedziało, że to jest z Państwa problem. My tutaj proponujemy 6 tysięcy pompa kosztuje, bo to jest Państwa mała przepompownia ścieków, nagle się okazało, że taka nazwa się pojawiła. I muszą Państwo wyłożyć pieniądze na to, bo to jest Państwa. W związku z tym, ja się pytam, mamy całą dokumentację, jesteśmy gotowi, zresztą zaraz prawnik jest w drodze, zaraz prawnik przyjedzie nasz. Chcemy z całą dokumentacją wystąpić do sądu. Jeżeli gmina nie respektuje umów, które zawiera z mieszkańcami i zobowiązań, które zawiera z mieszkańcami, nawet nie informując aneksów. Potem zaczęto nam wmawiać, my płaciły elektronicznie, że na drugiej stronie faktury jest małym druczkiem coś tam napisane ani żadnego zawiadomienia, ani aneksów. Więc jeżeli tak ma być, to my w takim razie prosimy, żeby gmina, nie chcemy tej ciśnieniowej kanalizacji, to jest obowiązek gminy i proszę w takim razie grawitacyjną nam zrobić kanalizację, tym bardziej, że mamy świadomość, że w przypadku grawitacyjnej, tak jak to jest i w Mysiadle, i w Nowej Iwicznej, mamy znajomych, wiemy jak to jest, to pompa taka dla 100 lokali kosztuje 30 tysięcy. W związku z tym nawet jeżeli ta pompa wysiadzie, no to to jest w ogóle niewspółmierny koszt na jeden lokal. A nas, [niezrozumiałe] tutaj proponuje 6 tysięcy, plus do tego jeszcze, co jest bardzo śmieszne, ponieważ do osoby fizycznej, do mieszkańca się podaje w cenach netto, żeby się nie wystraszyła, a potem nagle człowiek jest zadziwiony, bo to, że to, co ta Pani mówiła, to nie jest prawdą, ponieważ się jeszcze VAT dorzuca do tego. I w związku z tym chcielibyśmy, a jeszcze jedna rzecz, ponieważ ta kanalizacja, idzie zresztą Pan Marcin Kania, który jest radnym z naszej wsi, to potwierdzi. Droga Zakręt, jak my się tam budowaliśmy, miała trzy metry. My, żeby w ogóle można było przejeżdżać, bo to było na, tam furmanki jeździły, bo tam były pola. Nasze działki dochodzą do połowy ulicy Zakręt. Kanalizacja idzie w tej części naszej ulicy Zakręt, gdzie my płacimy podatki za tą część działki, ale nie żądamy nigdy do tej pory i drogę. Po prostu uznaliśmy, że dla nas ważniejsze, żebyśmy mieli kanalizację, żebyśmy mieli dojazd, żyli normalnie. W związku z tym nie mieliśmy nigdy rozszerzeń w stosunku do gminy o zwrot pieniędzy albo nawet przynajmniej, żeby nas w podatkach zwolnić za ten kawałek ziemi. I jest to na długości praktycznie całej ulicy Zakręt, bo to jak mówię, ja się wprowadzałam w 1995 roku, no to to była droga bita na furmankę. Tak to mniej więcej wyglądało. I teraz nas się zaskakuje i nawet nie ma rozmowy ani dyskusji, żadnych dokumentów, żadnych pism, nic, niczego. Dla mnie tłumaczenie, że

zarząd sobie podjął decyzję gdzieś tam u siebie, no to może sobie podejmować, ale nie, kiedy są umowy, gdzie my mamy całą dokumentację i z komitetem z 98. roku i naszą indywidualne już umowy z 2006 roku, które są do wglądu mogą Państwu pokazać. To tyle w tym temacie.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie. Ja może jeszcze dodam, ponieważ ja pamiętam bardzo dobrze z czasów, kiedy jeszcze byłem poprzednio radnym realizację tej inwestycji. Otóż sytuacja była w ten sposób uzgodniona z Komitetem Kanalizacji i Wodociągownia, że ta instalacja będzie w ten sposób zrobiona dlatego, że po pierwsze tak, te ścieki były tak naprawdę pompowane w kierunku ulicy Geodetów, bo tam były wcinane w sieć kanalizacyjną Piaseczna i odprowadzone do oczyszczalni ścieków w Piasecznie. W związku z tym, że po prostu tak było korzystniej, taniej, ale to powodowało, że te ścieki musiały po prostu płynąć niestety pod górę. I dlatego zaproponowano takie, a nie inne rozwiązanie. Można by było zastosować dzisiaj inne rozwiązanie, czyli kanalizację podciśnieniową. Niestety wtedy takiej opcji nie było. Trzeba pamiętać o tym, że komitet kanalizacji, że tak powiem dofinansował całą tę inwestycję kwotą z własnych środków, oczywiście czyli zebranych od właścicieli przyłączy, kwotą, która stanowiła około 20% wartości całej inwestycji. W ramach tej inwestycji wtedy jeszcze Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej, bo tak to się nazywało, nie było wtedy jeszcze Lesznowskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego. Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej nie tylko wykonał sieć, ale również sfinansował zakup tych pomp, zakup skrzynek i wszystkiego tego, co dotyczyło instalacji, właśnie dlatego, że odbiorcy usługi wprowadzili 20% wartości inwestycji jako darowiznę do budżetu. Ja sobie nie przypominam, żeby Ci ludzie mieli powiedziane, że te pompy przejdą na ich własność. To tak tytułem uzupełnienia wypowiedzi Pani mieszkanki. Jeszcze jakiejś. Jest zgłoszenie do dyskusji już.

Kolejny mówca

- [niesłyszalne] tutaj zacytować tę umowę, która została zawarta między Komitetem reprezentowanym przez Wójta Gminy Kazimierza Makowskiego i Zastępcę Wójta Jana Kandybo, a Komitetem Społecznym Mysiadła. Gdzie było podane, że wartość robót zgodnie z rozstrzygniętym przetargiem wynosi 545 668,00 zł. Społeczny Komitet przekaze na konto Urzędu Gminy na wykonanie kanalizacji w części Mysiadła kwotę 112 tys. w dwóch ratach. To było to, co my płaciliśmy.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- To jest właśnie te 20%.

Kolejny mówca

- Tak, ale najważniejszy ten zapis jest, gmina zapewnia nadzór techniczny wykonania przyłączy kanalizacyjnych i wykonana sieć kanalizacyjna zostanie włączona w skład mienia komunalnego Gminy Lesznów. I to jest w ogóle zdanie, które powinno rozpocząć i zamknąć całą dyskusję, gdzie teraz nam się wmawia zupełnie co innego.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dobrze, dziękuję. Czy ktoś z ramienia LPH chciałby coś powiedzieć na ten temat? Dobrze, udzielam głosu przede wszystkim Pani Radnej Brzezińskiej. Przepraszam bardzo.

Małgorzata Brzezińska - Radna

- Dziękuję bardzo. Ja chciałam tylko potwierdzić to, co tu Pani mieszkanka powiedziała. Taki sam problem mamy w Podolszynie. Na zebraniu sołeckim ostatnio we wrześniu mieliśmy przyjemność gościć Pana prezesa LPK i ten problem został mu przedstawiony dokładnie w takim samym świetle, jak mówi Pani. Wmawiano nam, że zostaliśmy poinformowani o zmianie umów, gdzie nikt nie umiał nam odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób skutecznie mieszkańcy zostali o tym poinformowani. Mamy problem z tymi pompami, nic nie jest wieczne, minęło 25 lat lub 20, zależy gdzie było to

robione i te pompy się po prostu psują. One się pewnie wszystkie nie popsują. Natomiast zrzucanie w tej chwili kosztów na mieszkańców jest zgoła... no trochę nie w porządku od spółki LPK. Powinniśmy tą sprawę wyjaśnić, bo myślę, że tych problemów będzie coraz więcej, bo te pompy się po prostu będą psuły. Na zebraniu Pan prezes nam wyjaśnił, że no umowa została zmieniona i tak to będzie funkcjonować. Koszty mają być po stronie mieszkańców, na co my jako mieszkańcy się po prostu nie zgadzamy.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Radna, jeszcze Pan Radny Marcin Kania. Aha, dobrze, okej. Zapraszamy w takim układzie Pana prezesa lub pracownika.

Tomasz Czajkowski - Wiceprezes LPK

- Dzień dobry Państwu. Jeszcze raz szybko przedstawię, Tomasz Czajkowski, Wiceprezes LPK. Dobrze, muszę się odnieść, tak do tej sytuacji i do tego, co tutaj padło ze strony zarówno Pani mieszkanki, jak i tutaj Państwa Radnych. Może zacznę od momentu, nie będę wchodził w to, jak została budowana sieć, kiedy została budowana sieć, to Państwo lepiej wiecie oczywiście ode mnie. Komitety oczywiście to była dobra rzecz, ale z mojego doświadczenia wiem, że nie wszystkie elementy jakby w tym, co komitety prowadziły i jak się umawiały z mieszkańcami i jak później zostawał ten majątek przekazywany do gminy, to na tamten moment, mimo dobrej wiary pewnie tego, co chcieli tutaj pomysłodawcy tych komitetów zrobić, nie wszystkie kwestie zostały uregulowane. I po latach zmienia się pewne prawodawstwo. Umowy oczywiście obowiązywały, potem ktoś inny zostawał właścicielem tego majątku. Z tego, co słyszę tutaj, to przechodziło to na rzecz nie spółki, tylko gminy. Bo gmina miała, bo spółki nie było, była gmina i gmina przyjmowała zobowiązania komitetu, więc jeżeli coś myślę to proszę mnie poprawiać. Następnie po tym jak powstała spółka część tego wytworzonego majątku została wprowadzona do spółki. Na moją wiedzę na dzień dzisiejszy przekazana została sieć bez elementów przyłącza, instalacji wewnętrznej można się tu spierać, a mówimy konkretnie o tych przydomowych samych przepompowniach. W roku 2017 jest taka uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, która doprecyzowała pojęcie rozgraniczenia odpowiedzialności, a także pewnej własności, co jest przyłączem, co jest instalacją wewnętrzną. Na tej podstawie poszły również zmiany ustawy o zbiorowym, która jest od 2001 roku i w 2018 roku przeszła gruntowną reformę, właśnie dlatego, że bardzo często bywały spory na temat tego, gdzie kończy się granica odpowiedzialności przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjnego, a gdzie zaczyna się przyłącze, które jest własnością mieszkańca. Z tego, co zdążyłem się zapoznać, to w 2018 roku znaczy w 23. roku został wprowadzony nowy regulamin zbiorowego odprowadzenia, zbiorowego zaopatrzenia w wodę, odprowadzenia ścieków na terenie Gminy Lesznówola. Konsekwencją tego regulaminu było również wprowadzenie tych tożsamyh zapisów dotyczących ustalenia granicy eksploatacji. Konsekwencją kolejną było wprowadzenie zarządzenia prezesa w styczniu 2024, które wprowadziło nowe ogólne warunki umowy, które z tego co wiem zarówno zostały zamieszczone na stronie internetowej, jak i również były przesyłane do mieszkańców i z tego co tutaj słyszałem od Pani Radnej to chyba padło, że były dostarczone do mieszkańców. I jednym z tych zmian, które były pomiędzy poprzednim regulaminem, a także warunkami umowy jest to, gdzie kończy się granica eksploatacji. Czyli zmieniony, czy doprecyzowany został pogląd ustawy, że przyłącze się kończy tam, gdzie własność przedsiębiorstwa. W tym przypadkach większości, bo nie znam każdego szczegółowego zapisu, bo te komitety realizowały ruch w różnym czasie i te sieci powstawały w różnych okresach, to granica odpowiedzialności kończyła się na sieci. Przydomowa pompownia nie jest elementem sieci, jest elementem przyłącza i chyba, że jest to od strony budynku, to jest elementem instalacji wewnętrznej. Za przyłącza nie może odpowiadać spółka, nie może odpowiadać gmina, jest to element własny mieszkańca. Dlatego też w 2025 i w 24. roku spółka realizowała usługi remontowe w sposób odpłatny. To jest moja wiedza historyczna na dzień dzisiejszy i ona wynika nie z widzimisię Pana prezesa Jabłońskiego, tylko była poprzedzona pewną analizą prawną działu prawnego LPK i stąd został wypracowany nowy dokument w postaci ogólnych warunków umowy.

Kolejny mówca

- Dzień dobry, jestem... Proszę Państwa, cała zabawa polega na tym, że w tej chwili obecny Pan dyrektor powołuje się na ustawę z 2018 roku, kolejne z 2020, zapominając o tym, że nad tą ustawą jest coś, co nie zostało nigdy wypowiedziane, mianowicie umowa z 2006 roku na dostawę ścieków i odbiór ścieków, nie dostawę, gdzie jest ewidentnie przeznaczone, opisane, w którym miejscu kończy się, rozpoczyna się odpowiedzialność Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Lesznowoli. Czym spółka jest, chyba spółka jest jakby następcą w praktyce tego, prawda? Tak mi się wydaje.

Tomasz Czajkowski - Wiceprezes LPK

- Przepraszam, jakby Pan powiedzieć, z kim była umowa?

Kolejny mówca

- Z Gminnym Zakładem Gospodarki Komunalnej. Wtedy jeszcze tak się to nazywało. Nas nie interesuje, jako użytkowników, czy później będzie to przekształcone w spółkę, czy nie. Mamy umowę niewypowiedzianą, która zgodnie z opinią prawników jest ponad ustawą, dlatego że ta umowa określa wszystkie ważne, istotne rzeczy. Odbiór ścieków bytowych z pierwszej studzienki przyłącza kanalizacyjnego, licząc od strony budynku. I to jest granica naszej odpowiedzialności. Pompa akurat w naszym przypadku jest niejednokrotnie w drugim albo trzeciej studzience kanalizacyjnej. I tam jest odpowiedzialność Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej, obecnie Lesznowolskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego. Proszę Państwa, możemy mówić sobie długo i namiętnie o obowiązujących obecnie ustawach i przepisach, które Pan Prezes ma rację. Inaczej troszkę dzielą własność sieci kanalizacyjnej. Obecnie. Natomiast mamy umowę z 2006 roku. Proszę Państwa, opinia, nasz prawnik z jakiegoś powodu się spóźnia, chyba w tej chwili stoi w korku. Stoi w korku, jak się domyślam. Opinia trzech niezależnych prawników, o czym ja mówiłem, przepraszam, chyba krzyczałem nawet na zebraniu gminnym, tu chciałbym przeprosić wszystkich, których mogłem urazić, mówi jednoznacznie, ta umowa jest ponad wszystkie historie, nigdy nie została wypowiedziana, ba, mało tego, praktycznie nie może być wypowiedziana, dlatego że po stronie gminy jest odbiór ścieków. A ustawa obecna także mówi o tym, że każdy w momencie, kiedy jest instalacja kanalizacyjna, mieszkaniowiec ma obowiązek przyłączenia się do tej instalacji, co my częściowo za własne pieniądze zrobiliśmy, proszę Państwa, 30 lat temu. 25 lat, prawie 30, wszystko działało, wszystko było w porządku, a Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej działał rewelacyjnie. Często w ciągu godziny bądź dwóch przyjeżdżali, naprawiali uszkodzenie, jak było delikatne bądź wybierali ścieki, bo na przykład z jakiegoś powodu pompa stanęła, bo przyłącze elektryczne było nie tak i tak dalej. Nikt do LPK do 2025 roku nie miał żadnych zastrzeżeń. Wszyscy pracowali fantastycznie, znakomici ludzie, znakomicie układała się współpraca. I nagle ktoś coś wymyślił, zapominając o tym, proszę Państwa, że istnieje coś takiego jak umowa cywilnoprawna. Oryginał, Pan zresztą Soszyński ma kopię tego. Jest to coś, co jest bardzo, ze strony GZGK podpisywał to pan inżynier [niesłyszalne]. To jest jedna rzecz, czyli umowa, umowy którymi podpisujemy, przestrzegamy. Pacta sunt servanda, tak dobrze mówię, może się mylę, łacinę miałem w szkole kilkadziesiąt lat temu. I chciałem zwrócić uwagę na jeszcze jedno dosyć niepokojące działanie LPK. Proszę Państwa, tak jak powiedziałem, 25 lat, 26 lat działali znakomicie. W tej chwili u koleżanki, u sąsiadki wysiadła pompa. Zgłosiła były rozmowy, przedstawialiśmy nasze argumenty. Ona ma taką samą umowę jak moja, identycznie brzmiącą i takich umów jest pewnie około 51, ale część osób nie może ich znaleźć, ale inni te umowy mają. I sytuacja jest następująca. Wysiadła jej pompa, pani rozmawiała cały czas z LPK. LPK przyjeżdżało, wybierało jej szambo, ale żeby ją zmusić niejako, nie fizycznie, tylko psychicznie do zapłacenia w końcu, bo nie mogła czekać, aż te szambo się wybiorą. Dlaczego? Dlatego, że wybierano szambo w ilości metr sześcienny, dwa metry sześciennie, beczką, ile? Siedem metrów sześciennych była ta mniejsza beczka LPK? Siedem, przyjeżdżała beczka i wybierała szambo przez 15 minut, po to żeby sąsiadka następnego dnia zadzwoniła, że znowu ma przepełnione szambo. Gdzie tu jest ekonomia, a gdzie tu jest ekonomika pracy przedsiębiorstwa? Swego czasu prowadziłem dosyć duże

przedsiębiorstwo, wiem na czym to polega i za coś takiego poleciałyby głowy. Bo oczywiście gmina za to płaciła. Tylko jak można w ten sposób działać? I to wszystko dzieje się mniej więcej od dwóch lat. Tak jak wspomniałem, mamy umowę cywilnoprawną i jeśli trzeba będzie, jeśli Państwo jako radni nie staniecie za nami, za mieszkańcami, to będziemy zmuszeni pójść do sądu i zawrzemy najprawdopodobniej, jesteśmy po rozmowie, tutaj są przedstawiciele także Ci, którzy zawierali jeszcze komitet. Rozmawialiśmy z innymi użytkownikami. Część się zdecydowała dla świętego spokoju, że wykupi pompę na własność. Część w ogóle przestała rozmawiać z LPK, kupiła pompę na wolnym rynku. Ale część przyłączy się do nas. Pójdziemy do sądu. I założymy sprawę, łącznie z odszkodowaniami ze wszystkim, łącznie z koniecznością dokonania od 30 lat opłaty za użytkowanie darmowe naszego terenu w ramach użyteczności. Jakie to będą koszty, nie wiem, ale jesteśmy zdecydowani. Będąc mieszkańcami tej gminy od ponad 30 lat, najpierw wybudowaliśmy kanalizację, później wybudowaliśmy także drogę, który w tej chwili nowe osiedla. Wszyscy czekają, aż się to im zrobi. My, sami będąc w tej gminie, przysporzyliśmy się do tego, żeby ona się wzbogaciła. I teraz nagle się okazuje, że ktoś przychodzi do nas i mówi, zahlen bitte, jakby ktoś powiedział, prawda, a po polsku proszę płacić. To tyle. Dziękuję bardzo.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Panu. Panie Prezesie, ja dlatego zorganizowałem to spotkanie, że miałem świadomość tego, że Ci ludzie rzeczywiście nie, tym ludziom nie zostały skutecznie wypowiedziane umowy dotyczące świadczenia usług w kwestii odpowiedzialności za części sieci, która jest. Stąd moje, stąd moja prośba i stąd próba znalezienia jakiegoś konsensusu w stosunku do tych osób, które rzeczywiście kiedyś przyczyniły się do tego, że ta gmina jest skanalizowana tak jak żadna inna wiejska gmina chyba w Polsce.

Tomasz Czajkowski - Wiceprezes Zarządu LPK

- Dobrze, jeżeli mogę się odnieść do tego, co Pan powiedział. Nie chcę się tutaj tłumaczyć jakoś mocno za spółkę, ale jestem w spółce od niedługo ponad miesiąca. Jeżeli chodzi o problem, to wiem, że on istnieje i że pewien konflikt tutaj społeczny pomiędzy LPK a mieszkańcami narasta. Sytuacja jest o tyle złożona, że tych pompowni jest około ponad 1200 na terenie całej gminy i one powstawały w różnych okolicznościach i te umowy były różnie zawierane z, tak jak Pan przytoczył tutaj jeszcze, z poprzednim zakładem komunalnym. Ja dzisiaj nie jestem w stanie Panu niestety czy Państwu odpowiedzieć, dlaczego ta umowa nie została zawarta z LPK, tylko w dalszym ciągu czy ona dalej funkcjonuje jeszcze na zasadach, które są tutaj z tym zakładem. Ja muszę przeprowadzić analizę prawną po prostu tej całej sytuacji. i pochylić się nad tym problemem, bo tak jak Pan mi tutaj wcześniej dyrektor zasygnalizował tę umowę, mają różne zapisy na przestrzeni różnych lat. I teraz każdy przypadek pewnie trzeba byłoby indywidualnie lub po prostu łączyć je w takie grupy. Tutaj mówimy... No pewnie tak, no bo tutaj mówimy o 50 sztukach, to zakładam, że te wszystkie umowy były zawierane w sposób taki dosyć podobny, zbadać stan prawny na tamten moment, jak on się kształtuje na dzień dzisiejszy i dopiero będę mógł wrócić do Państwa mieszkańców, jak i do Państwa Radnych z jakąś propozycją rozwiązania tych konfliktów, no bo wszyscy mamy świadomość, że to nie może być w nieskończoność. Ja ze swojej strony mogę zadeklarować jakby no chęć przyjrzenia się sprawie, analizie prawnej i potrzebujemy po prostu troszeczkę czasu, żeby to się wszystko zadziało i żeby ten temat z naszej strony mógł wrócić albo do Państwa, albo tutaj do Państwa mieszkańców.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Panie Prezesie.

Kolejny mówca

- Przepraszam, jedno tylko pytanie.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Proszę.

Kolejny mówca

- Będziemy mieli w tej chwili czas oczekiwania na analizę. Okej. Ona może bądź musi trwać, ja to rozumiem, mam tylko jedno pytanie. Co będzie jak komuś z nas nawali pompa? Kto będzie płacił za to? W tym okresie przejściowym powiedzmy sobie.

Tomasz Czajkowski - Wiceprezes Zarządu LPK

- Okej, ja nie zakładam, że to będzie trwać nie wiadomo jak długo. Zakładam, że okres około miesiąca, dwóch powinien nam wystarczyć do przeanalizowania tej sytuacji, bo to będzie tylko eskalować, a tego oczywiście chyba wszyscy nie chcemy.

Kolejny mówca

- Super, dziękuję bardzo.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie. Pan Radny Marcin Kania, udzielam głosu.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo, dzień dobry Państwu. Szanowni Państwo, mam... różne OW z różnych lat. I tak naprawdę na przestrzeni tych kilkunastu lat te OW się zmieniały, tak. Były różne zapisy, ale z tego, co udało mi się przeczytać, tam jest taka informacja, że OW musi być dostarczone na co najmniej miesiąc przez planowaną datę wejścia w życie. I tak naprawdę w mojej opinii i też w opinii mieszkańców i tutaj po różnych sygnałach z różnych miejscowości, czy Mysiadło, Podolszyn, Wilcza Góra, Władysławów, no ten punkt z tego paragrafu nie został przez LPK tak naprawdę dotrzymany. Ja zauważyłem, że właśnie w ostatnim czasie, po tym, jak ten temat wypłynął, tak to można powiedzieć, na wierzch, no Państwo zaczęliście do rachunków załączać OW jako załączniki., tak. No wcześniej tego nie było, bo sprawdziłem nawet swoje rachunki. Natomiast no też to nie ukrywam tego, tak, że tutaj jako LPK, czyli nasza gminna spółka, powinniście Państwo wyjść naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców. I tutaj w pełni te koszty wymiany tych pomp czy naprawy powinny być po Państwa stronie. Tym bardziej, że ja też pamiętam z perspektywy tych kilkunastu dobrych lat, że Państwo zawsze te pompy naprawialiście, wymienialiście, były pompy zastępcze czy beczkowozy i z tym nigdy nie było problemu. Sprawa się pokazała w marcu ubiegłego roku, tak, od mieszkańców ulicy Zakręt i dzisiaj mamy kontynuację już u kolejnych sąsiadów. Dlatego też tutaj chciałem też powiedzieć, że w pełni podzielam stanowisko mieszkańców i to, co też powiedziałem, te koszty jak do tej pory powinny być po Państwa stronie.

Tomasz Czajkowski - Wiceprezes LPK

- Znaczący chciałbym się zapytać tylko Panie Radny z czego to wynika? Pan mi powie konkretnie, bo ja na dzień dzisiejszy, mówię na dzień dzisiejszy, nie znalazłem takiego dokumentu, który by przekazywał tę pompę na majątek spółki. A jeżeli coś nie jest majątkiem spółki to nie jest siecią, a jak nie jest siecią to spółka ma ograniczone możliwości inwestowania w obcym środku trwałym.

Marcin Kania - Radny

- Panie Prezesie, tak jak Pan wspominał, no jest Pan miesiąc tutaj u nas.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Panie Radny, proszę się zgłosić ad vocem. Przepraszam, ale technicznie będzie łatwiej. Udzielam głosu.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo. Panie Prezesie, odnoszę wrażenie, że to my jesteśmy dla mieszkańców, tak? Pan, ja, przedsiębiorstwo nasze, a tutaj tak odebrałem to troszeczkę, no w inny sposób, tak? Żebyśmy wskazał konkretny ten, więc naprawdę poprosiłbym o analizę OW na przestrzeni tych ostatnich lat. Podkreślam jeszcze raz, Państwo nie dotrzyмалиście jednego z paragrafów i tu mieszkańcy mają rację.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję Panie Radny, Pan Radny Wojciech Adynowski proszę, udzielam głosu.

Wojciech Adynowski - Radny Gminy

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, znaczy ja tą sprawę też analizowałem od dłuższego czasu, też kontaktowali się ze mną mieszkańcy jeszcze w tym momencie z bardziej południowej części gminy. Powiem Państwu tak z mojego punktu widzenia, tutaj rzeczywiście wymagana jest dokładna analiza prawna, Panie Prezesie, i dokładne zbadanie tej sprawy, ponieważ tam jest kilka niejasności, bo tak jak Pan mówi, teoretycznie mogli Państwo tak zrobić, jak żeście zrobili, że teraz zmienimy zasady, tak, ale jak się zmienia zasady, to trzeba je we właściwy sposób zakomunikować. I to był jeden z głównych powodów i zarzutów, które do mnie trafiały, że zmiana zasad, czyli że było tak, a będzie tak, nie została zakomunikowana we właściwy sposób, tak, czyli że zmiana tych ogólnych warunków nie została we właściwy sposób dostarczona, zakomunikowana i zrobiona. Ale mówię, to jest kwestia do sprawdzenia i do zweryfikowania. Nie jestem stroną w tej sprawie jako osoba, która ma taką pompę, więc nie mogę się też wypowiedzieć, bo mnie to akurat nie dotknęło. Natomiast wiem z opowieści tutaj i przekazów mieszkańców, że coś w ich zdaniu było nie tak. Natomiast to jest kwestia do analizy. Jeśli chodzi o Państwa, to powiem Państwu tak szczerze. Rada Gminy, tak jak tu jak radny, my byśmy chcieli mieć jakąś władzę, żeby tu zmienić, nagle pstryknięciem zmieniamy zasady. Tak jak Pan Marcin mówi, Pan prezes ma teraz, nie wiem, wstrzymać, spłacić i tak dalej. To tak trochę nie działa. Mimo wszystko, tak z mojego punktu widzenia, obawiam się, że koniec końców będą Państwo tak czy inaczej zmuszeni, czy... znaczy jeżeli ten spór nie zostanie jakoś rozwiązany w inny sposób, pójść do sądu czy do na przykład do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, bo takie sprawy dotyczące zmian właśnie OWZ-ów, OW-ów i tak dalej. Bardzo często było wiele takich spraw w firmach telekomunikacyjnych i wielu różnych dostawców prądu i nie raz, nie dwa, przyznawali rację, że tak powiem wtedy osobom zgłaszającym i jedno, drugie takie zgłoszenie powodowało pewien proces, oni to badali i oni oceniali odgórnie i trochę szybciej niż są, to też jest ważne, taką sprawę. I to wtedy miało reperkusję dla wszystkich, tak, nie tylko dla konkretnego zgłaszającego, tylko dla wszystkich odbiorców danego operatora. To też jest jakby, podpowiadam, taka droga, która wcale nie jest wykluczona, i niemożliwa. Natomiast osobiście nie to, że zachęcam Państwa do sądzenia się z LPK, ale uważam, że mimo wszystko tutaj ta sprawa nie jest do rozsądzenia przez nas jako Radę Gminy, nie mamy tutaj żadnych takich formalnych narzędzi. Ja nie mogę powiedzieć Panu prezesowi, Pan teraz płaci, tak? Ja nie mogę takiej, nie mam takiej w ogóle władzy ani możliwości, nawet chyba Pani wójt nie miałaby takiej możliwości, bo za Panem prezesem też stoją, nazwijmy to, przepisy. W związku z tym to jest czysty spór w tym momencie prawny i jeżeli zaistnieje między tym jakiś, że tak powiem, problem, a tak nam się wydaje wszystkim, no to musi być rozsądzony przez znaną instytucję, która jest od tego, że tak powiem, od tego oddelegowana, bo nie widzę osobiście innej możliwości na dzień dzisiejszy, żeby to rozwiązać. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję, Panie Radny. Ja powiem teraz jeszcze dwa słowa w tym kontekście, w którym właśnie Pan Radny się wypowiadał. Otóż ja zawsze wychodzę z założenia, że zanim pójdziemy gdziekolwiek, czy do instytucji, czy do sądu, gdzie dostaniemy taki lub inny wyrok lub decyzję i ktoś będzie mniej lub bardziej stratny, to zawsze możemy usiąść do stołu i spróbować załatwić sprawę polubownie. Dlatego ja bardzo szanuję to, że Pan prezes próbuje się nad tym pochylić i zorientować się, jak ta

sprawa wygląda. Ja też nie jestem prawnikiem, aczkolwiek pojęcie o prawie mam z racji tego, że od dawna zajmuję się różnymi aspektami prawnymi, głównie przez wiele, wiele lat prawem pracy, ale również prawem cywilnym. W związku z tym mam świadomość tego, jak mocnym argumentem w sporze jest zapis umowy dwustronnej. Proszę [niezrozumiałe].

Kolejny mówca

- Ja chciałam jeszcze dodać, przepraszam, początkowo nie chciałam tego poruszać, ale żeby Państwo mieli jakby ogłód tego. My jesteśmy przygotowani oczywiście na to, że idziemy na drogę sądową, żeby zdefiniowano kto ma rację tutaj. I jak rozmawialiśmy, prowadziliśmy korespondencję i rozmawialiśmy z LPK, chodzi mi o to nawet jak pracownicy, co pracownicy opowiadali. To jest w ogóle rzecz, która dla mnie była niewyobrażalna, że pracownik może powiedzieć na przykład. Tak, jak mówimy, no Państwo przecież do tej pory płacili. Tak, płaciliśmy, bo tyle było pieniędzy w gminie, a ja nie pamiętam w ogóle takich czasów, żeby tak było tyle, tyle było pieniędzy w gminie, że chcieliśmy pomóc mieszkańcom. To jest pierwszy argument Pana pracowników. Drugi argument, Pan Tkaczyk zapłacił. W związku z tym, jak Pan Tkaczyk zapłacił, no to Wy też. Ja się pytam, co to jest, zresztą Pan Konrad wie, bo ja mu to mówiłam. Co to jest za jednostka monetarna Pan Tkaczyk, że my się mamy bać, że jak Pan Tkaczyk zapłacił, to my też musimy [niezrozumiałe] i płacić. To jest kolejny argument przy rozmowach z pracownikami merytorycznymi, którzy nam tutaj szantażują, bo to, co trzeba nazwać, oni w tych rozmowach praktycznie nas szantażowali różnymi i między innymi tym, że wybierali po pół metra, po metr, przesyłali beczkę. My nie mieliśmy świadomości, ile przez 15 minut można wyciągnąć tych nieczystości. Ile tych beczek, bo się szarpaliśmy z nimi, bo oni nie odpowiadali na pisma. Ile to było? Półtora miesiąca? Dwa miesiące? I to tak beczkowsy przyjeżdżały. To teraz jakby podliczyć, to byśmy z dwie pompy kupili. Za te beczkowsy tak sobie jeździły, bo te pół metra brały. Nie, nie, bo to gmina właśnie o to, to jest właśnie quid pro quo, że gmina płaci. Wysiąda Panu pompa, gmina jest obowiązana, przesyła swój beczkowóz, no bo nie może Pana zalewać. To jest podstawowy obowiązek gminy. Odbiór ścieków. I do tej pory było tak, że jeżeli zgłaszaliśmy, natychmiast przyjeżdżali, wypompowywali, żeby nas nie zalewało. Po to mamy zrobione te studzienki, w naszym przypadku to są szamba betonowe szczelne, dwukomorowe i w tej drugiej komorze jest ta pompa. Wybierali, wyciągali pompę, stwierdzali natychmiast, czy to pływaki, czy nowa pompa. Praktycznie w ciągu 24 godzin była sprawa załatwiona. Teraz te beczkowsy sobie krążyły. To jest kawałek drogi, bo my jesteśmy na samym końcu. Trójkąt Bermudzki, Zakręt, Mysiadło, granica jest za Wrocławiem. I tak sobie te beczkowsy zjeździły, wybierały po pół metra, metr, żeby zmusić sąsiadkę, która mówiła, Boże wybrali, znowu mam pełną. Jak to jest możliwe? A w międzyczasie była korespondencja, jest do wglądu, gdzie po prostu my podawaliśmy paragrafy wszystko, a tutaj Państwo mówili, no 6 tysięcy możemy załatwić, zapłaci pani 3400,00, może 4000,00, ale do tego jeszcze pływaki, to siamto, nasza praca, coś tam wyjdzie i jeszcze się okazało, że potem i do tego jeszcze musi Pani doliczyć VAT. Takie były rozmowy prowadzone z LPK, bardzo merytorycznie. Naprawdę no wstyd. Nigdy się z czymś takim nie spotkaliśmy. Aha i że jest jeszcze główny argument był, że jest na nas nałożone, że my musimy mieć dochody, nie możemy być na stratach. A tyle pomp zostało założonych już, że my teraz już nie możemy tego finansować. Jak mieliśmy pieniądze, to finansowała gmina. A teraz musi przynosić przychód, w związku z tym Państwo muszą płacić. Takie były argumenty.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Szanowni Państwo, jeszcze taka mała uwaga. Jeżeli chcemy naprawić pompę, my musimy opróżnić tę studzienkę, w której się zbierają te, bo inaczej my nie możemy zdemontować pompy, bo nas z tej nawet, z tego nawet kolejnego komory zaleje po prostu. Więc nawet prawdopodobnie mieszkanka nie miała świadomości tego, że oni tylko pompują, a nie próbują coś z tym zrobić. Proszę uprzejmie, ad vocem Pan Radny Marcin Kania, a później Pan prezes. Dobrze, dobrze, Pan prezes, proszę.

Tomasz Czajkowski - Wiceprezes Zarządu LPK

- Pani tutaj, że tak powiem, zebrała głos wcześniej. Ja bardzo tu dziękuję za ten głos, bo rzeczywiście minęło 30 lat w niektórych przypadkach, blisko, zmieniały się podmioty, byli mieszkańcy, był komitet, był zakład komunalny, dzisiaj jest LPK, po drodze jeszcze też tutaj w tym wszystkim jest Urząd Gminy. I rzeczywiście, to przepraszam Panie Radny, być może źle to wybrzmiało, chodzi mi o to, że zaznaczam jedną rzecz, że może dojdziemy do takiej sytuacji, że spółka stanie po stronie takiej, że nie będzie możliwości prawnej. Co innego, rzeczywiście jesteśmy tu dla ludzi i mamy służyć jakby temu, żeby mieszkańcom żyło się wygodnie, ale po tej analizie prawnej, która no rzeczywiście tutaj musi być stanowczo, może być stanowisko takie, które będzie niejako, trzeba skonfrontować z drugą stroną i się spotkać dział prawny, jeden z działem prawnym. Jeżeli to rzeczywiście nie wypracuje takiego stanowiska, które będzie bezpieczne, zarówno z kontroli i budżetu spółki i nadzoru nad spółką, że po prostu nie będzie możliwości tych prawnych do tego, żeby ponosić koszty wymiany tego, no to rzeczywiście może ktoś inny powinien tutaj podjąć za nas decyzję. Ja mogę zadeklarować, że my ze swojej strony przyjrzymy się naprawdę tej sprawie, przeanalizujemy te 30 lat, jak to, te umowy ewoluowały, jak te przepisy się zmieniały i przedstawimy nasze stanowisko. I wtedy ponownie usiądziemy do rozmów i spróbujemy znaleźć rozwiązanie i wyjście z tej sytuacji, no bo to jest efekt skali i tych pomp rzeczywiście jest bardzo dużo.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Panie prezesie. Pan Marcin Kania, ad vocem.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo. Panie prezesie, właśnie w tej sprawie też cieszę się, że Pan poruszył te tematy, to bardzo ważne jest. I też również chciałbym poprosić o to, tak, żeby do tego tematu podejść tak po ludzku, tym bardziej, że wcześniej, tak jak wspominałem, LPK, czy Gminy Zakład Gospodarki Komunalnej serwisował pompy. Dlatego też myślę, że tutaj, jak już będzie z Państwa strony ta analiza prawna i Państwo po tej analizie, jak rozumiem, również udostępnicie Państwo ją nam radnym, bo też nie ukrywam, że chciałbym się z nią zapoznać. Po prostu dojdzie tutaj do tych spotkań z mieszkańcami, tak, i wypracujecie jakieś wspólne stanowisko. Tym bardziej, że to, co obaj powiedzieliśmy, że tutaj my jesteśmy dla mieszkańców i też moja prośba, żebyśmy o tym pamiętali.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Jeszcze Pan Radny Sylwester Augustyniak. Proszę, udzielam głosu.

Sylwester Augustyniak - Radny

- Dziękuję, Panie Przewodniczący. No niestety tutaj tych spraw jest bardzo dużo, Panie Prezesie i rzeczywiście temu się trzeba przyjrzeć. Natomiast no same sprawy to jest tak jakby jedna rzecz, którą tutaj poruszyliśmy. Bardzo ważna rzecz, bo rzeczywiście Ci ludzie, no teraz tak jakby mają duży problem. Ale to już ustaliliśmy, ja się nie będę powtarzał. Natomiast ja mam taką prośbę, bo ja tutaj celowo zapytałem Pani, czy Państwo musicie się zapłacić tak jakby za odbiór tych nieczystości. A dlaczego spytałem? Bo też mam tak jakby telefony i sposób załatwiania tak jakby spraw przez LPK też znacznie odbiega od jakiegoś takiego, no bym powiedział, takich standardów, dokładnie tak. Co tutaj mam na myśli? No mam na myśli na przykład taką sytuację, gdzie dzwoni do mnie jedna osoba i mówi, że no ktoś przyjechał z LPK, bo rzeczywiście coś się stało z pompą. I no mieszkaniac powiedzial wprost, no ludzie, którzy przyjechali, oczywiście ja tutaj już nie operuję żadnymi nazwiskami, bo tam nazwiska nie padły, tak, wprost no chcieli zarobić na tym. No ale to w związku z tym, że ludzie też są już troszeczkę odporni na pewne rzeczy i niektórzy już troszkę są zdenerwowani na pewne sytuacje, no nie przeszło to, tak? Więc tak jakby tutaj to pytanie było celowe. Też mam taką prośbę, żeby jednak zwrócić na tą uwagę, na sposób załatwiania tych spraw, bo to też jest istotne tutaj. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę, w związku z tym tak. Panie Prezesie, ja bardzo proszę, żeby w momencie, kiedy Pan, że tak powiem, jakieś konkluzje w temacie osiągnie, bardzo proszę o informację. Spotkamy się ponownie na komisji, żeby to wybrzmiało nam, czy za miesiąc, czy za dwa miesiące, żeby to nam wybrzmiało publicznie, że widzicie tą sytuację ze swojej strony tak, tak i tak i widzicie jakieś możliwości znalezienia porozumienia i konsensusu, ponieważ tak jak mówię, jeżeli się dogadamy tu i na miejscu, wszyscy wyjdziemy z tego pomieszczenia usatysfakcjonowani. Natomiast jeżeli pójdziemy do instytucji nadzoru bądź sądu, to ktoś będzie za to płacił, po prostu. Jedna strona będzie do tyłu. Uważam, że porozumienie jest jednak znacznie skuteczniejszą i szybszą formą uzyskania rozwiązania sytuacji. Dziękuję.

Kolejny mówca

- Dziękujemy bardzo, dziękujemy Państwu Radnym za zainteresowanie się sprawą. Pierwsza taka sprawa chyba od 30 lat, a już w paru rzeczach nie byłem zaangażowany. Ale mam nadzieję, że rozwiążemy. Dziękuję Państwu jeszcze raz.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Zapraszam sąsiadzie do zaangażowania większego.

Kolejny mówca

- Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie. Czy Państwo sobie życzą jakiegoś krótką przerwę? Jedziemy dalej. Dobrze, wracamy do naszego punktu porządku. Sprawa wyrażenia zgody na zawarcie porozumień międzygminnych... Wróć. Dobrze mówię, tak. Międzygminnych w zakresie transportu zbiorowego, czyli podpunkt 4i. To Pani Wójt będzie referować? No dobrze, no. Ja myślę, że tutaj Pani skarbnik nam rozpocznie. Jakby były jakieś wątpliwości, to będziemy czekać na dalsze. Proszę, Pani Skarbnik.

Jolanta Jabłonkowska - Skarbnik Gminy

- Szanowni Państwo, projektowana uchwała...

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Szanowni Państwo Radni. Szanowni Państwo Radni, procedujemy.

Jolanta Jabłonkowska - Skarbnik Gminy

- dotyczy wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego na lata 2025-2029 w zakresie lokalnego transportu zbiorowego. I tu wyraża się zgodę na zawarcie przez Gminę Lesznowola porozumienia międzygminnego z gminami Grójec, Prażmów i Piaseczno w przedmiocie określenia zasad wspólnego wykonywania zadań z zakresu transportu zbiorowego w latach 2025-2029. Gmina Grójec w porozumieniu z sąsiednimi gminami w związku ze przestaniem regularnych przewozów osób przez firmę PKS Polonus na linii Warszawa-Piaseczno -Prażmów-Grójec planuje kontynuować funkcjonowanie linii publicznego transportu zbiorowego przebiegających przez tereny danych gmin. I do tego celu jest niezbędne zawarcie porozumienia międzygminnego. W przypadku Gminy Lesznowola porozumienie jest bezkosztowe. Dziękuję bardzo.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie. Czy ktoś z Państwa Radnych ma ochotę zabrać głos w dyskusji? Wszystko jasne. Panie Grażynko już zaczynamy. Dobra, okej. Pani Aniu proszę o uruchomienie głosowania w sprawie... A nie przepraszam, jeszcze Pani Radna Bożenna, udzielam głosu.

Bożenna Korlak - Radna

- Ja chciałam się dowiedzieć czy to polega użyczenie naszych przystanków czy o co to chodzi naszych dróg w tym porozumieniu.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Ja sobie pozwolę ad vocem. Te linie po prostu przebiegają przez teren Mysiadła, czyli część naszej gminy. Stąd pewnie prośba o to, żebyśmy uczestniczyli w tym porozumieniu. Te linie, które kursują i które prowadzi Polonus z Warszawy do Grójca, biegną przez Mysiadło. I na przystanku Mysiadło jest obligatoryjny przystanek dla tych PKS-ów jeszcze na dzień dzisiejszy. Tak, proszę, proszę.

Stefan Romanowski Referat Dróg i Mostów

- Dzień dobry Państwu, bo tam na spotkaniu jeszcze byliśmy. To porozumienie, o którym mówimy, to tak, od razu mówię, nie słyszałem może pytań, bo wszedłem, ale już tak by w skrócie powiem. Dotyczy tego, że prowadzona jest ta linia, tak jak tu jest opisana, z Grójca. Oni chcą korzystać z naszej infrastruktury, no też nasza jakaś ilość pasażerów może z tego korzystać, natomiast nie kosztuje nas to generalnie nic, mówiąc kolokwialnie. Jedyny nasz koszt to jest taki, który i tak ponosimy, ponieważ przystanki i tak utrzymujemy, sprzątamy, naprawiamy, więc tak naprawdę nie mamy tutaj. No i tak tą infrastrukturą się zajmujemy, więc jakby nie ma tutaj żadnych dodatkowych kosztów. Natomiast oni to potrzebują, to porozumienie, bo z tego co wiem, to jest to związane jak dotacje różne występują, to im więcej podmiotów jest uczestników, tym lepiej.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Panie Kierowniku. Jeszcze jakieś pytania? Dobrze, Pani Aniu, to proszę o uruchomienie głosowania. Głosowania w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumień międzygminnych na lata 2020-2025, 2020-2029 w zakresie lokalnego transportu zbiorowego. Kto z Państwa jest za, kto przeciw, kto się wstrzymuje? Pana Radnego Konrada nie ma? Okej, dobrze, zamykamy głosowanie. Dziękuję uprzejmie, 8 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących, 1 brak głosu. Opinia jest pozytywna, dziękuję uprzejmie. I teraz proszę Państwa przejdziemy do punktów dotyczących nieruchomości, czyli do punktu 5. Dlatego, że będziemy prosili o zreferowanie sprawy Panią Grażynę Brzozowską, Panią Kierownik Grażynę Brzozowską. Proszę.

Grażyna Brzozowska - Kierownik Referatu Geodezji

- Raz jeszcze witam Państwa. Tu są takie sprawy trzy geodezyjne dotyczące, jak Pan przewodniczący powiedział, nieruchomości. Pierwszy wniosek z punktu 5 dotyczy, on już był kiedyś opiniowany przez Państwa na komisjach, dotyczy działki 419/5 w Łazach i właścicielka jakby, która sąsiaduje z przedmiotową działką, zwróciła się z prośbą do gminy o możliwość zakupu w drodze bezprzetargowej w celu powiększenia swojej nieruchomości. Ja w tym miejscu tylko pozwolę sobie dodać, żeby Państwo też mieli tę wiedzę. Zwracaliśmy się w kwietniu do sołtysów Wsi Łazy, czy ta działka może być jakby przedmiotem zagospodarowania na cele kulturalne, oświatowe, rekreacyjne. I okazało się, ja rozmawiałam tutaj z Panem Sołtysem, nie do końca jakby uzyskałam, znaczy w ogóle nie uzyskałam jakby odpowiedzi takiej konkretnej, dlatego że cały czas była rozmowa o tym, że ta działka jest na tyle mała, tak, że tam tak naprawdę troszeczkę trudno byłoby zagospodarować ją na cele rekreacyjne dla sołectwa. To jest tylko taka jakby dygresja w tej sprawie, ale kolejną rzeczą jest to, że ta działka oczywiście ona była wydzielona w czasie, kiedy był plan zagospodarowania inny z podziału nieruchomości na wniosek właściciela. Ona przeszła na własność gminy. Plan się na tyle zmienił, że część tej nieruchomości niewielka została jakby przeznaczona pod tę drogę i ona się jakby ucina na tej działce takim kawałkiem jakby przedłużenie działki 419/4 przechodzi na 419/6 na wprost, a reszta zostaje pod zabudowę. I gdyby była decyzja Państwa pozytywna i byśmy przystali na to, że możemy rozmawiać na temat ewentualnej sprzedaży, to na pewno musiałaby być konieczność dokonania podziału tej nieruchomości, tej działki w celu oddzielenia gruntu, który jest w planie

stryctie przeznaczony pod drogę i reszta pozostałość prawda tej działki na tereny zabudowy. Dziękuję bardzo.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie. Czy ktoś z Państwa chce zabrać głos w sprawie? Proszę uprzejmie, Pani Radna Bożenna Korlak, udzielam głosu.

Bożenna Korlak - Radna

- Dziękuję bardzo. Przedmiotowa działka znajduje się właśnie w moim sołectwie. I chciałabym również powiedzieć, że wczoraj na Komisji Przestrzennej był ten temat omawiany i została opinia jest właśnie negatywna odnośnie tej działki. Tam jest też, no to jest trochę skomplikowana sprawa, bo też nie wiemy jak dalej, czy tam w ogóle jest wydzielona ta droga czy nie, ale moim zdaniem uważam, że powinniśmy podtrzymać decyzję Komisji Polityki Przestrzennej. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Radna. Jeśli nie widzę więcej to ja jeszcze tylko taka a propos, niedawno mieliśmy, procedowaliśmy kwestię podobną, związaną z Władysławowem czy Wilczą Górą i tam dla klarowności procedur i jasności sprawy odstąpiliśmy od tego, żeby ta działka była sprzedawana w formie bezprzetargowej. Nadal uważam, że jeśli ktoś występuje, to forma bezprzetargowa zawsze rodzi pytanie, a dlaczego kurka wodna on, a nie kto inny, a dlaczego to, a śmo, a owo, a dlaczego tak tanio. Ja jestem skłonny w takich sytuacjach, kiedy sąsiad rzeczywiście chce podzielić, powiększyć w niewielki sposób swoją nieruchomość, ma takie możliwości, ma taką potrzebę, jak najbardziej. Natomiast no tryb bezprzetargowy dla mnie osobiście powoduje pewne, inaczej, powoduje możliwość pojawienia się negatywnych komentarzy co do transparentności naszego działania. W związku z tym uważam, że na dzień dzisiejszy opinia powinna być negatywna. Natomiast ja się zastanawiam nad tym, czy rzeczywiście, bo działka jest niewielka. Żeśmy się tak trochę wczoraj z również Radnym z Łask, z Kolegą Konradem Borowskim śmiali, że zorganizujemy tam kącik radnego. Natomiast de facto rzeczywiście ta działka, no jest maleńka, bo jest w granicach 150-170 metrów. Nie wiemy dokładnie ile to wyjdzie z podziału. Nie, nie, nie, ale to jest cała, a musimy zostawić tę część, która jest w ulicy Perłowej. W związku z tym dlatego trzeba dokonać kolejnego podziału. I w związku z tym jak najbardziej dzisiaj opinia negatywna. Natomiast trzeba się zastanowić nad tym, czy nie przekazać, że tak powiem wnioskującemu informacji, że jeśli by zdecydował się na tryb przetargowy, to my jeszcze raz się nad tym pochylimy.

Grażyna Brzozowska - Kierownik Referatu Geodezji

- To znaczy, przepraszam bardzo, czy mogę? Myślę, że takie informacje nie mogą wychodzić z urzędu, o których teraz mówimy, że mamy informować, bo Państwo opiniują konkretną sprawę w konkretnym trybie i na konkretny wniosek. I sugerowanie, że gmina może sprzedać jak Pan to, czy tamto, to myślę, że nie jest właściwym rozwiązaniem. My musimy odpowiedzieć po prostu konkretnie na...

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dlatego mówię, że tutaj opinia powinna być negatywna.

Grażyna Brzozowska - Kierownik Referatu Geodezji

- A Państwo, no później mogą oczywiście zdecydować i powiedzieć, że i się wtedy nikogo nie musimy pytać już o to. Tak. A informacja dla wszystkich będzie oficjalna.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Przepraszam bardzo, nie to miałem na myśli, żeby cokolwiek komuś sugerować. Użyłem słowa kolokwialnego. Panie Aniu, prosimy, jeżeli nie ma więcej zgłoszeń do dyskusji o uruchomienie

głosowania w sprawie. Zamykamy głosowanie. Dziękuję uprzejmie, opinia jest negatywna, 0 za, 8 przeciw, 1 brak głosu. Dziękuję. Przechodzimy do następnego punktu szóstego. Opinia w sprawie sprzedaży w trybie bezprzetargowym działki gminnej numer 442 położonej w Łazach. Również tutaj Pani kierownik Grażyna Brzozowska będzie referować.

Grażyna Brzozowska - Kierownik Referatu Geodezji

- Proszę Państwa, znaczy to jest bardzo podobny wniosek. Oczywiście dotyczy innej nieruchomości, troszeczkę w innym może miejscu, o innej powierzchni, ale też tutaj właściciel, który posiada nieruchomości sąsiadujące z tą naszą działką 442 wnioskuje, prawda, o możliwość jej nabycia w drodze bezprzetargowej. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie. Otwieram dyskusję. Pani Radna Bożenna Korlak, udzieram głosu.

Bożenna Korlak - Radna

- Dziękuję bardzo. Ja przede wszystkim chciałabym się odnieść do tego pisma, bo Pan pisze, że ta działka była kiedyś wystawiana i nie było zainteresowania. Chciałam powiedzieć, że będąc 27 lat radną, nigdy ta działka nie była wystawiana na sprzedaż. Swego czasu sołectwo z własnych środków przeznaczyło, własne środki przeznaczyło, żeby wytyczyć tą działkę, bo mieliśmy jako sołectwo go zagospodarować. W międzyczasie pojawiła się, otrzymaliśmy działkę bardziej w środku wsi i tam jest zorganizowany plac zabaw. Ten pan też w tym piśmie jest, że działka ta nie ma dojazdu i korzystane jest to z jego działek, co jest też nieprawdą, bo ta działka ma dojazd od ulicy Łączności. I uważam, że przy tak dynamicznie rozwijającym się Sołectwie, jakim są Łazy, bo tam w ogóle w najbliższym czasie będą powstawać, już powstają i ta działka też jest potrzebna do powstawania kolejnych osiedli. Tam nawet jest mowa o budynku ustawionym. Byłoby z naszej strony nieodpowiedzialnych, żebyśmy się pozbyli takiej działki, bo wiadomo, że na pewno w niedalekiej przyszłości będzie ona potrzebna gminie na różne cele, na przykład na taką stację wody czy czegoś. Na co? Maj. No to już mamy po drugiej stronie, tak że uważam, że tutaj opinia powinna być negatywna jak najbardziej. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Pani Radna. Ktoś jeszcze? Nie. W takim układzie Pani Aniu proponuję uruchomienie głosowania. Kto z Państwa jest za wyrażeniem opinii w sprawie sprzedaży w trybie bezprzetargowym działki gminnej numer 442 położonej w Łazach, proszę o oddanie głosu za, przeciw lub wstrzymującego się. Zamykamy głosowanie. Dziękuję. Uprzejmie... opinia jest negatywna, 0 głosów za, 8 głosów przeciw, 1 brak głosu. Dziękuję. Przechodzimy do kolejnego punktu numer 7. Opinia w sprawie sprzedaży bądź dzierżawy w trybie bezprzetargowym części działki gminnej numer 1604/5 położonej w Magdalence. Pani kierownik Grażyna dalej będzie referować.

Grażyna Brzozowska - Kierownik Referatu Geodezji

- Proszę Państwa, to też jest taki podobny wniosek, prawda. Można powiedzieć, że dotyczy innej nieruchomości w innym miejscu. Dotyczy jakby też powiększenia swojej nieruchomości z działki 1604/5, która jest wydzielona pod poszerzenie ulicy Sarenki, stanowi własność gminy. Ona jakby nie jest tylko na szerokości działki wnioskowanej, tak. Tak że... że jest to fragmenty mają Państwo zresztą zaznaczone. Ono idzie od księdza Kanonika jest wydzielony aż do działki 1870, więc tutaj wydzielanie, zresztą opinia RDM-u też była negatywna z tego powodu, że nagle wydzielanie, dokonywanie podziału tego poszerzenia ulicy Sarenki na szerokości jednej działki, robienie jakiejś takiej wyrwy, no nie do końca jest zasadne. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie. Otwieram dyskusję. Udzielam głosu Pani Radnej Bożennie Korlak.

Bożenna Korlak - Radna

- Uważam, że opinia Pani kierownik jest ze wszech miar właściwa i również należy odrzucić ten pomysł odsprzedaży jakby kawałka drogi, gdzie wiemy, że prawo drogowe może się w każdej chwili zmienić i zawsze nam chodzi o szersze drogi, a nie o węższe.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Pani Radna, ja pozwolę sobie udzielić głosu samemu sobie. Ja również uważam, że odsprzedawanie pasów drogowych jest bezzasadne. Drogi są potrzebne, możliwie szerokie po to, żeby zapewnić bezpieczną komunikację. Być może, że kiedyś będzie nas stać na to, żeby postawić tam ścieżkę rowerową lub coś w tym guście. Jak najbardziej w mojej ocenie opinia powinna być negatywna. Dziękuję. Ponieważ nie widzę więcej głosów, Pani Aniu proszę uruchomienie głosowania. Głosowanie w sprawie opinii w sprawie sprzedaży lub dzierżawy w trybie bezprzetargowym części działki gminnej numer 1604/5 położonej w Magdalence. Proszę o oddanie głosu za, przeciw lub wstrzymującego się. Pan Radny Wojciech i Pan Radny Marcin jeszcze. Dziękuję uprzejmie. Pani Aniu, proszę o zamknięcie głosowania. Opinia jest negatywna, 0 głosów za, 8 głosów przeciw, 0 wstrzymujących się, 1 brak głosu. Dziękuję uprzejmie. Dziękujemy uprzejmie Pani Grażynie, bo to już chyba koniec Pani tutaj obowiązków. A my wracamy do punktu 4 i przechodzimy do punktu 4J, czyli do punktu rozpatrzenie wniosku o przyznanie środków z Funduszu Sołeckiego na rok 2026 Sołectwo Wilcza Góra. Kto będzie referował? Pani Wójt? A, Pani Skarbnik. Proszę uprzejmie, udzielam głosu.

Jolanta Jabłonkowska - Skarbnik Gminy

- Dziękuję bardzo. Uchwała w sprawie rozpatrzenia wniosku o przyznanie środków z Funduszu Sołeckiego na 2026 rok Sołectwu Wilcza Góra. Jak już Pani wójt na początku wskazała, Sołectwo Wilcza Góra uchwaliło na pierwszym zebraniu swój wniosek dotyczący Funduszu Sołeckiego na 2026 rok. Niestety, z uwagi na naruszenie przepisów ustawy o Funduszu Sołeckim, wniosek został odrzucony przez Wójta. I taki tryb ustawy o Funduszu Sołeckim nam wskazuje, że to musi być kolejne zebranie w określonym czasie. Tam jest mowa o siedmiu dniach. W ciągu siedmiu dni również jest zebranie wiejskie i Sołtys składa do Rady Gminy za pośrednictwem wójta wniosek o przyznanie środków z Funduszu Sołeckiego na 2026 rok. I Rada uchwała ten wniosek. Dziękuję bardzo.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Skarbnik, otwieram dyskusję. Czy ktoś chciałby się wypowiedzieć w tym temacie? Nie widzę, dziękuję uprzejmie Pani Aniu, proszę o uruchomienie głosowania w sprawie rozpatrzenia, wyrażenie opinii o rozpatrzenie wniosku o przyznanie środków z Funduszu Sołeckiego na rok 2026 Sołectwa Wilcza Góra. Proszę o oddanie głosów za, przeciw lub wstrzymujących się. Dziękuję, zamykamy głosowanie. Osiem głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się, jeden brak głosu. Opinia jest pozytywna. I przechodzimy do punktu numer 8, czyli opinia w sprawie wskazania działki pod budowę liceum na terenach KPGO Mysiadło. Tutaj podejrzewam, że Pani wójt będzie referować. Udzielam głosu.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Szanowni Państwo, jak Państwo dobrze wiedzą od kilku miesięcy trwają też rozmowy na temat przekazania gruntu na cele oświatowe do Starostwa Powiatowego w Piasecznie i chcielibyśmy z Państwem ustalić po pierwsze, czy Państwo wyrażają na to zgodę, żebyśmy w przyszłości przekazali taki grunt. I druga kwestia to, w którym miejscu powinniśmy wydzielić taką działkę. Starostwo powiatowe, uznaje, że dla nich wystarczającym gruntem jest półtora hektara i że chcieliby pozyskać dokument potwierdzający, że mogą tym gruntem dysponować po to, żeby mogli takie liceum zaprojektować w tej kadencji. Zatem chciałabym poznać Państwa opinię i nie chciałabym podejmować tej decyzji sama. Bardzo dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Wójt. Udzielam głosu Panu Marcinowi, Radnemu Marcinowi Kani.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo, Szanowni Państwo, Pani Wójt. Generalnie co do samej lokalizacji, to moim zdaniem należy wydzielić teren z działki o numerze ewidencyjnym 246. Natomiast generalnie jestem oczywiście za przekazaniem gruntu pod budowę Szkoły Podstawowej w Mysiadle. Natomiast chciałbym, żeby to się odbyło jednak w formie sprzedaży, a nie nieodpłatnego przekazania. Przede wszystkim chciałbym zwrócić uwagę na to, że pozyskane środki ze sprzedaży, szacunkowo oczywiście około 20-30 milionów, byłyby niezbędne na pilne dokończenie budowy Centrum Edukacji i Sportu w Mysiadle. Warto też podkreślić, że prowadzenie szkół ponadpodstawowych jest zadaniem powiatu, natomiast naszym zadaniem obowiązkowym jest oczywiście budowa szkół i przedszkoli, które są, jak wiemy, w perspektywie ostatnich kilku miesięcy nam bardzo potrzebne. Dlatego też moim zdaniem sprzedaż tego gruntu jest rozwiązaniem racjonalnym i odpowiedzialnym, a przede wszystkim pozwoli nam to zrealizować potrzeby edukacyjne naszego samorządu.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Pani Radna Małgorzata Brzezińska, udzielam głosu.

Małgorzata Brzezińska - Radna

- Dziękuję bardzo. Ja chcę powiedzieć, jakie były opinie na Komisji Społecznej, bo część z Państwa już była, część z Państwa pewnie wie. Natomiast również to, co słysząc w przestrzeni publicznej. Szkoła średnia jest nam potrzebna i do takiej szkoły nie będą tylko chodziły dzieci, nie wiem, z jednego z Piaseczna, tylko będą chodziły dzieci i z naszej gminy i z ościennych. Zgadzam się z radnym, że jest to zadanie powiatu. Niemniej jest również naszym zadaniem zapewnienie edukacji naszej młodzieży na odpowiednim poziomie. I przyczynienie się do tego, myślę, że też jest w ramach naszego obowiązku, żeby mówić nie sloganem takie rzeczpospolite, jak ich młodzieży chowanie. Więc myślę, że mamy naprawdę, jeżeli jest taka możliwość, żeby zabezpieczyć powstanie liceum na naszym terenie, myślę, że powinniśmy zająć się poważnie tym projektem, i być współuczestniczyć lub pomóc w pozyskiwaniu gruntów dla powiatu.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Radna. Ad vocem Pani Wójt, udzielam głosu.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Szanowni Państwo, ja miałam przyjemność spotkać się z wicestarostą w ostatni piątek i z informacji, które pozyskałam, starostwo nie jest zainteresowane zakupem i nie ma na to środków, więc my mówimy tylko o możliwości przekazania w formie darowizny celowej, którą jak już Państwu czytałam na, czytałam Państwu zapisy przepisy prawa, które mówią o tym, że gdy starostwo nie zrealizuje tej inwestycji w takiej formie jak zostało to ustalone w umowie darowizny, to będziemy mogli tą darowiznę cofnąć. Więc my mówimy o, na pewno o darowiznie i mówimy o celu oświatowym, tak. Czyli te dwie kwestie, to jest oczywiste, że wolelibyśmy sprzedać ten grunt, natomiast informacje, które uzyskałam wskazują na to, że powiat nie ma takich środków.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Wójt. Pan Radny Marcin Kania, ad vocem.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo. Szanowna Pani Wójt, ja oczywiście podtrzymuję swoje zdanie co do formy sprzedaży, tak, że powinno się odbyć to odpłatnie. Argumenty znamy, tak, dokończenie z Centrum

Edukacji i Sportu w Mysiadle, które jest kluczowe. Natomiast, jak rozumiem, dzisiaj tylko i wyłącznie mamy wskazać samą lokalizację, a nie formę. Dobrze rozumiem?

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Pani Wójt.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo za potwierdzenie.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie. Pani Radna Bożenna Korlak, udzielam głosu.

Bożenna Korlak - Radna

- Dziękuję bardzo. Ja zanim przystąpimy, to chciałabym się zapytać, czy my na tym terenie mamy przeznaczenie, że możemy budować obiekty oświatowe, bo to od tego trzeba zacząć. Tego nie pamiętam, trudno mi jest się do tego odnieść. Natomiast co do przekazania w formie darowizny, no tu bym była bardzo ostrożna, jak wiemy są to grunty dość drogie. Potrzeby budżetu, to co dzisiaj nawet z dzisiejszej komisji wiemy, że brakuje pieniędzy na wszystko. Więc... a musimy naprawdę zabezpieczyć potrzeby naszych dzieci, zarówno w przedszkolach, czy w szkołach podstawowych. To jest nasz obowiązek i to priorytet. Więc chciałabym uzyskać odpowiedź, czy są te grunty w ogóle możliwość zabudowy oświatowej. Dziękuję bardzo.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie. Pan Radny Sylwester Augustyniak. Udzielam głosu.

Sylwester Augustyniak - Radny

- Dziękuję, Panie Przewodniczący. Pani Wójt, ja też mam takie pytanie, bo Państwo się spotkaliście. W jakich latach będzie realizowane to przedsięwzięcie? Bo rozumiem, że teraz mówimy o przekazaniu gruntów. W jakich latach Powiat Piaseczyński będzie chciał zrealizować to przedsięwzięcie? I czy tutaj na przykład też nie ma takiej możliwości, żeby zamienić się, wymienić się może gruntami, może w tym kierunku powinniśmy iść. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny, Pani Radna Agnieszka Muranowicz, udzielam głosu.

Agnieszka Muranowicz - Radna

- Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Ja tu chciałam się odnieść do wypowiedzi Państwa Radnych, bo tak proszę sobie przypomnieć, że nie dalej, jak kilka lat temu została przekazana działka pod kościół, bodajże w Mysiadle, chyba za jeden procent wartości, tak? Więc tak, no więc właśnie, więc to oczywiście też na cele społeczne rozumiemy tak i tutaj mamy taką równowagę jakby pod szkołę, to też jest na cele społeczne. Więc może idźmy tym tropem, że skoro dla jednej grupy, to i dla drugiej, a tym bardziej, że właśnie tak jak tutaj Koleżanka radna powiedziała, no jednak kształcenie naszych dzieci, młodzieży, a jednak jesteśmy w Powiecie Piaseczyńskim, tak to jest nasz rejon, więc no myślę, że to jest nadrzędny cel. Dziękuję bardzo.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Radna. Nie widzę więcej chętnych, ja jeszcze powiem dwa słowa. Trochę łyżkę dziegciu podrzucę, trochę dobrych rzeczy. Szanowni Państwo, wiemy o tym dobrze, że tereny Mysiadła są bardzo atrakcyjne. Ceny tych nieruchomości są bardzo wysokie, ale z drugiej strony cel jest. No nie, nie, nie, Pani Radna, nie zgadzam się z tym. Nie, jest cel. Jednocześnie mam świadomość naszych potrzeb budżetowych, więc ja myślę, że niekoniecznie musimy się tego terenu pozbywać.

Możemy oddać ten teren w dzierżawę za symboliczną złotówkę za metr. Ta symboliczna złotówka za metr to będzie 180 tysięcy rocznie dzierżawy, które nam na pewno się przyda, a sądzę, że starostwo jest w stanie takie pieniądze nam zapłacić za to. Jednocześnie nie pozbywamy się nieruchomości, utrzymujemy nad nią kontrolę, mamy szkołę średnią, nasze dzieci nie muszą jeździć do Piaseczna lub dalej do Warszawy, co też jest bardzo ważne. Jak najbardziej uważam, że na dzień dzisiejszy to jest jedyny teren, którym możemy dysponować, a o który zwraca się do nas starostwo. Na dzień dzisiejszy jeszcze, co jest też bardzo ważne i tutaj pewnie Pani Wójt potwierdzi, ta współpraca ze starostwem wygląda zupełnie inaczej niż jeszcze w poprzedniej kadencji. Naprawdę Ci ludzie, dzisiaj zarządzający starostwem, patrzą na nasze potrzeby znacznie bardziej przychylnym okiem, niż to było w poprzedniej kadencji. Myślę, że Pan Kolega Radny Kania, mój Kolega Radny Kania, którego bardzo cenię i szanuję za jego opinię, również się z tym zgodzi, że dzisiejsza współpraca ze starostwem to jest jednak inny poziom. W związku z tym uważam, że trzeba współdziałać ze starostwem i zastanawiać się nad formą współpracy, nad tym, jak podzielić między nas koszty. Trochę nie może być tak, że my dajemy wszystko, a oni będą na tym terenie realizować swoje zadania własne. W związku z tym moja propozycja jest taka, żeby na dzień dzisiejszy wydać pozytywną opinię, żeby nie przymierzać się to jak tutaj sugeruje Pan Radny Kania tylko do działki 246, ponieważ są też inne, że tak powiem cele, na które można by tą działkę przeznaczyć. Ja myślę że... na dzień dzisiejszy zaopiniujemy teren z działek 246 i sąsiedniej chyba 251. To jest również działka wzdłuż ulicy Topolowej po drugiej stronie ulicy Olimpijskiej. Nie przywiązujemy się jak gdyby bardzo do tego. Tamta działka jest po prostu trochę mniejsza, więc pozostawimy większą działkę całą, a z mniejszej i tak musimy wydzielić część. Dlatego ja proponuję, żeby opinia była taka, żeby z jednej z tych dwóch działek Pani wójt miała możliwość wydzielenia terenu pod właśnie tego półtora hektara około pod... Tak, tak, tak, ja pamiętam. Działka 250/2 i działka numer 246. I taki jest mój wniosek, zresztą taki wniosek został przegłosowany na Komisji Społecznej, żeby nie przywiązywać się za bardzo do tego terenu. Mówię, ta działka 246 jest o tyle bardziej atrakcyjna, że jest prawie dwa razy większa. Więc jak wydzielimy, to po prostu zmniejszymy dużą działkę, a mniejsza działka pozostanie nadal mniejszą działką. Dziękuję uprzejmie. Ja proponuję, żeby tytuł głosowania był taki, jak był na Komisji Społecznej dwa dni temu. Czy Państwo Radni się przychylają do tego tematu? Bardzo dziękuję. Myślę że nie będziemy głosować już samej treści tytułu głosowania tylko zagłosujemy opinię. Pan Radny Marcin Kania ad vocem.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, tak, te dwie działki, dlaczego nie, tak, te dwa wskazane numery. Natomiast bliższa mojemu sercu jest działka 246, tak, przede wszystkim dlatego, że jest to w bardzo bliskiej lokalizacji Centrum Edukacji i Sportów w Mysiadle, jak i kortów tenisowych, jak i pozostałej infrastruktury, która też ma być przeznaczona na sport. I tak korzystając z okazji też jak Pani Wójt będzie rozmawiała z powiatem co do formy przekazania czy odpłatnego, tak odpłatnej sprzedaży działki, to też chciałbym zwrócić uwagę, że mamy taką działkę, o którą staramy się od wielu, wielu lat w powiecie. Jest to plac zabaw przy ulicy Polnej w Mysiadle, gdzie powiat wielokrotnie odmawiał nam pozyskania tej działki, więc myślę, że można by tutaj to połączyć i też będę tutaj prosił Panią Wójt, żeby też w trakcie rozmów ten temat poruszyła, bo to jest bardzo ważny temat i dlatego też pozyskanie tej działki jest bardzo ważne.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- [niesłyszalne] uprzejmie, Panie Radny. Pani Wójt, udzielam głosu.

Marta Maciejak - Wójt Gminy

- Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo, jak widzę na mapie, to jest w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, to jest 2U/Z. Ustala się przeznaczenie terenu, zabudowa usługowa w tym w szczególności z zakresu budynków użyteczności publicznej, usługi handlu o powierzchni sprzedaży poniżej 2000 metrów, usługi sportu, turystyki i rekreacji, usługi

oświaty, usługi zdrowia, usługi z zakresu gastronomii, w tym restauracje i kawiarnie, kina, biura, oceanaria, parki technologiczne, domy opieki społecznej, hotele, tereny zieleni parkowej, zbiorniki retencyjne, ujęcia wody, w tym ujęcia wód geotermalnych, place zabaw, parkingi, budynki gospodarczej, garaże, w tym garaże wielopoziomowe. To jest plan, czyli plan jest idealny pod oświatę akurat. To było pytanie Pani Bożeney Korlak. Pan Radny Sylwester Augustyniak pytał o to kiedy. Z informacji, które nam przekazało starostwo, wydaje mi się na początku roku, to starostwo chce zaprojektować tą przestrzeń w tej kadencji. Nie są pewni, czy uda się wbić łopatę jeszcze w tej kadencji, ponieważ w obecnej chwili realizują liceum w Tarczynie. I to Pani Starosta uznała, że jest ich priorytetem, ponieważ to liceum właśnie w Tarczynie zbiera dużą część dzieci z naszego powiatu i tam właśnie się uczą w bardzo słabych warunkach. Więc myślę, że to jest kilkuletnia na pewno inwestycja. I tu chciałam podziękować za wsparcie i zrozumienie Pani Radnej Agnieszki Muranowicz. To prawda, że parę lat temu działka, której wartość była powyżej siedmiu milionów złotych została oddana Archidiecezji Warszawskiej z bonifikatą jeden procent, czyli wpłynęło 99, tak, 1% wartości, tak, dziękuję i wtedy wpłynęło do budżetu gminy około 80 tysięcy złotych. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Pani Wójt. Pan Radny Grzegorz Adamiak, udzielam głosu.

Grzegorz Adamiak - Radny

- Dziękuję, Panie Przewodniczący. Może w takim razie byśmy dołożyli jeszcze do tych takich propozycji, by starostwo coś dorzuciło, na przykład kładkę nad torami w linii Jaskółki Granicznej. To jakaś, nazwijmy to, propozycja przetargowa do rozmów dotyczących tego terenu. Dziękuję. Może dwie to wtedy jest czego zejść.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Ja myślę, że ważniejszą pozycją byłby przejazd bezkolizyjny w Nowej Iwicznej z torami, a nie kładka. A przejazd kładka jest na terenach gminnych, natomiast przejazd byłby na drodze powiatowej. [śmiech]. Ale to taka drobna sprawa. Udzielam głosu.

Grzegorz Adamiak - Radny

- Dlaczego nie jedno i nie drugie?

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Słucham?

Grzegorz Adamiak - Radny

- Jedno i drugie przecież to niczemu nie przeszkadza.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Nie bądźmy zachłanni, załatwmy jedno, będzie dobrze. Pan Radny Sylwester Augustyniak, udzielam głosu.

Sylwester Augustyniak - Radny

- Dziękuję. Pani Wójt, mam jeszcze jedno pytanie, bo oczywiście odnośnie zamiany, no to być może też jest jakiś tam kierunek, więc warto może jeszcze tam rozmawiać. Natomiast chciałem spytać, bo mamy szkołę w Mysiadle, a gdybyśmy, gdyby powiat partycypował, znaczy nie partycypował w zasadzie, gdyby powiat rozbudował tą szkołę, byśmy zrobili szkołę podstawową, połączyli z liceum w tym kierunku, gdybyśmy poszli, może też warto tutaj rozmawiać. Mamy budynek, mamy przestrzeń, może warto by było tutaj pomyśleć też. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Pani Radna Bożenna Korlak, udzielam głosu.

Bożenna Korlak - Radna

- Ja tylko króciutko. Cieszę się, że teraz współpraca z starostwem układa się dobrze. No ja mam tam. Jestem w innej sytuacji, bo dobrze pamiętam też stanowisko starostwa odnośnie pozyskania tych terenów, o które teraz tak łatwo aspirują. I dość szybko, jeżeli tak zaczniemy prezentować te tereny, to będziemy dość szybko je rozdamy. To tylko tyle z mojej strony. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Pani Radna. Więcej głosów nie widzę. Pani Aniu, już jest Pani gotowa z głosowaniem? Bardzo proszę o uruchomienie głosowania w sprawie opinii na temat wydzielenia terenu o powierzchni około 1,5 hektara na potrzeby oświatowe Starostwa Powiatowego w Piasecznie z działek numer 250/2 lub 246 na terenie KPGO Mysiadło. Proszę o głosy za, przeciw lub wstrzymujące się. Siedem głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący się, 1 brak głosu. Opinia jest pozytywna. I kolejny punkt mamy w tej chwili. Ja myślę, że zrobimy tak, że teraz weźmiemy ten punkt, który ja wprowadziłem, który w tej chwili u nas jest na pozycji 11. A bardzo poproszę tak naprawdę rzeczywistego wnioskodawcę, czyli naszego Kolegę Radnego Grzegorza Adamiaka o wprowadzenie do tematu i ewentualnie później zadamy pytania. Również z tego co wiemy, już jakąś opinię na ten temat mają pracownicy referatów, więc najpierw Kolega Grzegorz, później Pani wójt lub ktoś z gminy, jeśli jeszcze jest.

Grzegorz Adamiak - Radny

- Dziękuję, Panie Przewodniczący. Czy ja mogę obsługę techniczną poprosić o wyświetlenie na mapach Google ulicę Postępu, między Słoneczną a zjazdem na Puławską Bis? I ten widok rzeczywisty. Ulica Postępu. Ale to jest w górę. I tu, tu, tu. Tutaj, powiększyć poproszę. Tak, o tam do góry. I trochę w dół. Jeszcze tu, o tu, tu, tu, ten budynek. Tu. I jeszcze jak by się udało powiększyć to. Dziękuję. Więc w takim razie opinia w sprawie zakupu nieruchomości jest przeznaczeniem na przy szkole na ulicy Postępu. Chodzi o tamtą nieruchomość. Ja ją teraz zakreszę. Budynek stoi w części centralnej tej działki. Znajduje się, teraz mówię o lokalizacji, przy ulicy Postępu. To jest, można powiedzieć, taki punkt, znaczy nienewralgiczny, bardzo taki dogodny dla wszystkich mieszkańców, którzy w centralnej naszej gminie mieszkają. Mówię tutaj o w takich miejscowościach jak Lesznówola, Kolonia Lesznówola, Władysławów, Wilcza Góra, Łoziska, Jazgarzewszczyzna, Stara Iwiczna, Nowa Wola i Zgorzała. Ta działka wraz z tym budynkiem idealnie by pasowała oczywiście, jeżeli mogłaby spełniać warunki techniczne, które są określone dla tego rodzaju przedsięwzięć, jakim jest przedszkole. Uważam, że jeżeli jest w tym momencie coś do wykonania, czyli modernizacja, adaptacja, to jest wszystko pod rozważę i do sprawdzenia jakiego rodzaju koszty by były z tym związane. Ale uważam, że taka lokalizacja w tym miejscu jest bardzo dogodna i myślę, że moglibyśmy się nad tym tematem pochylić. Działka to jest powierzchnia 5500 m, budynek ma około powierzchni użytkowej 900 m, dwukondygnacyjny i z przeznaczeniem, tak jak na wstępie zaznaczyłem, to mógłby być przekazany, znaczy pozyskany pod przedszkole. Tak jak już wcześniej Pani Bożenna Korlak mówiła, są tego rodzaju potrzeby w naszej gminie, Pan Radny Kania, Pani wójt też wspomina zawsze, że takie potrzeby są bardzo, nazwijmy to, mamy takie potrzeby. Dodatkową informacją można by tutaj jeszcze powiedzieć, że w tej części jest dużo terenu, który można by było zaadaptować jeszcze np. pod takie potrzeby, które są związane ze strategicznymi zasobami, które musimy zabezpieczyć, czyli tak jak to się nazywa, dokładnie nie wiem, ale to jest chyba związane z żywnością, leki i tak dalej, taki magazyn, który można by było pobudować, ponieważ tam w tej części jest linia energetyczna i to myślę, że można by było to pod coś takiego właśnie zaadaptować. Mamy też jeszcze taką inną kwestię związaną z tym, że możemy, dochodząc do jak gdyby redukcji kosztów stałych, finansować zakup tej działki, tego zabudowania, jakby w perspektywie mając z tyłu głowy fakt, że te koszty stałe

w przyszłości możemy obniżyć z doświadczeniem do własności, będzie to na pewno korzystniejsze niż opłacanie, nazwijmy to, prywatnych przedsięwzięć związanych z tą działalnością. Myślę, że takie rozwiązanie jest zgodne z interesem naszego budżetu. I to jest jeden z argumentów, który, myślę, przemawia za tym, żeby się pochylić nad tym tematem i zastanowić się, czy jest warto zakupić oraz adaptować to miejsce do naszych potrzeb na przedszkole. Zwróćmy jeszcze uwagę, że tutaj nie ma sąsiadów, nazwijmy to takich stricte, nie ma tam zabudowań prywatnych, z każdej strony mamy tutaj firmy, więc uciążliwość dla ewentualnych sąsiadów jest zerowa. To też jest jeden z takich czynników dobrych. Już nie będę podkreślał to, że miejsce centralne w naszej gminie jest samą wartością w sobie. To na tą chwilę myślę, że dziękuję. Proszę bardzo.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Pani Radna Małgorzata Brzezińska, udzielam głosu.

Małgorzata Brzezińska - Radna

- Dziękuję, Panie Przewodniczący. Ja oczywiście zgadzam się z tym co powiedział Kolega, że potrzebne nam są przedszkola, że to jest priorytet co mówiliśmy wcześniej o szkole trochę już bardziej zaawansowanej. Natomiast miejsce jest naprawdę atrakcyjne. Niemniej myślę, że żebyśmy mogli w ogóle się wypowiedzieć i podjąć jakąkolwiek rozmowę to potrzebne nam jest stanowisko merytorycznych referatów, które powinny sprawdzić i przedstawić nam jakie są możliwości i warunki adaptacyjne, jakie były wstępne koszty tego i czy rzeczywiście jest to atrakcyjność finansowa, bo lokalizacyjna na pewno tak. Nie wiem, czy mamy Pani wójt jakąś opinię referatu lub osób, które by już to mogły sprawdzić, żebyśmy wiedzieli tak naprawdę, czy w ogóle budynek nadaje się do adaptacji i jakie by były ewentualne koszty podjęcia remontu lub przystosowania budynku do tego, żeby tam można było przedszkole. I oczywiście druga rzecz, czy pozwala nam to, na to plan zagospodarowania.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Radna. Ja sobie pozwolę dodać jeszcze dwie rzeczy. Otóż ja mam świadomość ogromną, że może tutaj Kolega Radny Grzegorz nie tak do końca się wyraził, ale wiemy o tym dobrze, że mamy ogromne koszty związane z dotacjami do niepublicznych przedszkoli. Te koszty są między innymi związane z tym, że wiele naszych publicznych przedszkoli jest na terenach, które są dzierżawione. I te koszty dzierżawy, ja już nie mówię koszty prowadzenia przedszkola, ale nawet koszty dzierżawy powiększają nam bazę do dotacji dla przedszkoli niepublicznych. Dlatego też warta jest ta sprawa zastanowienia się. Proszę zwrócić uwagę, że inwestycja w Wólce Kosowskiej, dobrze pamiętam, ostatnie przedszkole, jakie żeśmy zbudowali w Wólce Kosowskiej, prawda? Kosztowało nas sam budynek i wyposażenie kosztowało nas 10 milionów. Radna Izabela Ignacak, udzielam głosu.

Izabela Ignacak - Radna

- Dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Ja powiem tak, przychylam się do głosu Radnego Adamiaka, jak również Pani Radnej Brzezińskiej. Przedszkola nam są bardzo potrzebne, ale ja mam taką wątpliwość co do propozycji zakupu tej nieruchomości. Bo w moich rozmowach z Panią wicewójt na temat braków przedszkoli, ja akurat rozmawiałam w kontekście okręgu nr 3, wybrzmiało, właściwie Pani wicewójt zaznaczyła, że gminie bardziej opłaca się wspierać przedszkola prowadzone przez podmioty zewnętrzne, czyli tzw. upublicznianie, taka była rozmowa, niż otwieranie nowych placówek gminnych, a to zapewne wynika ze sposobu czy zasad finansowania. Stąd moja wątpliwość po prostu. Oczywiście to jest bardzo atrakcyjna oferta zapewne. Tylko po prostu nie wiem, czy nam się jako gminie bardziej opłaca to, co ja usłyszałam od Pani wicewójt, czy po prostu idziemy w gminne przedszkola. Dziękuję bardzo.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Pani Radna, ja sobie pozwolę ad vocem jedną rzecz. Nam rzeczywiście to mniej kosztuje, natomiast znacznie bardziej to kosztuje rodziców dzieci, ponieważ trzeba pamiętać o jednej rzeczy, że jeśli mamy przedszkole upublicznione, to ono jest upublicznione tylko na bazowy zakres działalności, czyli na 5 godzin dziennie. W naszych przedszkolach gminnych rodzice dopłacają symboliczne pieniądze do tego, żeby dziecko było w przedszkolu 8 czy 10 godzin. Natomiast tam, w tych przedszkolach upublicznionych dopłata jest już niestety rynkowa. Ad vocem Pani... Dobrze, Pani Brzezińska ad vocem.

Małgorzata Brzezińska - Radna

- Dziękuję bardzo. Dlatego tu to, co powiedziała Koleżanka Radna, ja uważam, że powinniśmy mieć więcej informacji, przede wszystkim przedstawionych przez odpowiedni referat, zrobienie podstawowych kosztów, jakie byśmy musieli podnieść i dopiero zając się tą sprawą, bo na tą chwilę mamy chyba za mało informacji i wiedzy, żeby powiedzieć, że jest to nam potrzebne, niezbędne lub w to wchodzimy. Jest to propozycja do zastanowienia, ale na pewno nie do podjęcia decyzji.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Radna. Radny Grzegorz Adamiak, ad vocem.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję, Panie Przewodniczący. Oczywiście ja sobie zdaję sprawę, że to jest rozpoczęcie dyskusji na ten temat i nie oczekujemy, czy ja, czy ktokolwiek kto zna ten temat, że decyzja jakkolwiek będzie podejmowana drastycznie szybko. Jest to temat, który należy rozważyć. Za i przeciw, i sprawdzić kompleksowo na koniec, co nam się bardziej opłaca. Czy posiadanie własnego zasobu z dojściem do własności, zejściem ze, nazwijmy to, opłat związanych z tytułu umów, które posiadamy z właścicielami prywatnymi, czy też posiadanie własnego terenu z takim zasobem, według mnie atrakcyjnym. Po paruletnim dojściu można zamienić przecież te czynsze czy tam opłaty na kredyt, który zrównoważy jak gdyby koszty nasze, ale na koniec będziemy mieli dojście do własności. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Pani Wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznów

- Szanowni Państwo. Pan Radny zaproponował tą lokalizację parę miesięcy temu. Z informacji, które uzyskałam z referatu wynika, że kwestia tej nieruchomości była analizowana. Może w związku z tym, że dzisiaj to zostało też trochę zrealizowane wrzutką i doszło do jakiegoś nieporozumienia, nigdy z referatu nie został, żeby szczegółowiej Państwu przedstawić możliwości techniczne. Natomiast z informacji, które ja otrzymałam wynika, że dostosowanie tej przestrzeni do parametrów budynku użyteczności publicznej byłoby ogromne. Do tego stopnia, że lepiej nam pewnie by wyszło lub równo kupienie gruntu i zrealizowanie na nim nowego przedszkola, Szanowni Państwo. Natomiast chciałam nawiązać do tego, co powiedziała Pani Radna Ignacak. Nasze dotacje, o których dzisiaj bardzo dużo mówił Pan Radny Wojciech Adynowski, są też tak wysokie, dlatego że nie wlicza się wynajem przestrzeni. Zatem najtaniej nam by wyszło kupić i wtedy takie szybkie obliczenia ZOPO wskazują, że moglibyśmy obniżyć tą dotację o 4%. Ale dlatego bardziej nam się opłaca nawet wziąć pożyczkę, zakupić taką nieruchomość i zrealizować przedszkole niż płacić za wynajem takiego przedszkola, tak? Bo potem, tak? Upublicznianie jest na pewno dla nas tańsze niż... przedszkola, do niepublicznego przedszkola, które w naszym przypadku są bardzo wysokie. I to tak naprawdę zżera... Z tego co ja zrozumiałam z Państwa dzisiejszych głosowań, no to od listopada dzieci zostają w domach.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję, Panie Przewodniczący, dziękuję też Pani Wójt za informację. W związku z Pani przekazem nie zostaje nic innego jak dowiedzieć się, jaka to jest cyfra, która została przez Panią przekazana pod pojęciem ogromna. I oszacowanie, czy ta ogromna cyfra plus koszty ewentualnego zakupu po przeprowadzeniu analizy finansowej, wykorzystując kredyty, nam się to będzie opłacało bardziej, czy też nie. I to jest chyba nazwijmy to taki dobry punkt wyjścia, żebyśmy w przyszłości mogli się nad tym pochylić już tak konkretnie. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Panie Wojtku, ja myślę, że Pan chce zakończyć dyskusję. Nie? To proszę z wnioskiem formalnym.

Kolejny mówca

- Poza tym nawet jak bym chciał zakończyć dyskusję, to mam do tego prawo. Wniosek formalny dotyczący tylko tego, że dzisiaj nie mając pełnych danych, my nie jesteśmy w stanie powiedzieć tak, nie, nie wiem. Ja chciałem tylko złożyć wniosek o to, żeby przenieść to na kolejne posiedzenie, bo wtedy w pracownik merytoryczny, jak Pani Wójt powiedziała, przyjdzie, pokaże, powie i rozwieje też wątpliwości tych, którzy jeszcze nie są przekonani lub przekonani w którąkolwiek stronę. Będzie to chyba najprostsze. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję, Panie Radny. Ja miałem zamiar właśnie tak zrobić, tylko chciałbym jeszcze Pani Bożennie Korlak udzielić głosu, ponieważ ona zgłosiła się wcześniej niż pan. Pani Wójt ad vocem.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznów

- Bardzo dziękuję. Szanowni Państwo, no Państwo też stawiają nas trochę w takiej sytuacji, w której dowiadujemy się o takim punkcie porządku posiedzenia i ja w 5 godzin mam Państwu przygotować wyliczenie dotyczące ile może kosztować remont. czy jakie nakłady gmina ma ponieść, żeby dostosować ten budynek. Myślę, że przede wszystkim, jak mamy to zrobić na poważnie, to pracownicy powinni udać się w to miejsce, skontaktować się z osobą, czy z właścicielami, czy z pośrednikiem i wtedy przygotować Państwu taką informację. W tej chwili podejmowanie jakiegokolwiek decyzji mija się z celem, uważam. I tu raz zgodzę się z Panem Radnym Wojciechem Adynowskim i myślę, że powinniśmy to po prostu przełożyć. Do momentu kiedy my, nawet nie wiem czy na kolejną komisję, ale pewnie zdążymy, na komisję na której zbierzemy te wszystkie dla Państwa, dane dla Państwa. Ja też Szanowni Państwo, bo jak już mówimy, Pan Radny jeszcze mi pozwoli utrzymać się przy głosie, to ja też zastanawiam się nad tym... Czy mnie Państwo słuchają? Dziękuję. Ja zastanawiam się nad trochę inną kwestią. Czy nie lepiej, żebyśmy wystąpili do KOWR-u, tutaj na terenie, gdzie chcemy zrealizować centrum gminy, gdzie chcemy zrealizować usługi publiczne. Powiat też planuje takie usługi zrealizować. Właśnie czy w tym miejscu nie powinniśmy wystąpić o grunty, na których moglibyśmy zrealizować właśnie również przedszkole publiczne w tym sołectwie. Wiemy, że nam brakuje tych miejsc, a tu moglibyśmy pozyskać grunt od KOWR-u i to wydaje mi się też jakaś droga, którą moglibyśmy przeanalizować na kolejnych spotkaniach.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Wójt. Tak jak obiecałem udzielam głosu Pani Bożennie Korlak.

Bożenna Korlak - Radna

- Znaczący tak, ja w kwestii formalnej, Panie Przewodniczący, bardzo dobry, ważny temat, ale dobrze byłoby, żeby na przyszłość taki temat był dopracowany, przynajmniej w takiej formie, że urzędnicy byli, widzieli, zobaczyli, przygotowali nam można, nie można, prawo dopuszcza, że mogą być tam usługi oświatowe, czy linia wysokiego napięcia, o której Pan dzisiaj mówił, czy dzieci tam mogą

przebywać, gdzie zorganizujemy plac zabaw, bo z przodu są parkingi i tak dalej. Jest bardzo, bardzo wiele niewiadomych i taka wrzutka tylko zabiera nam czas. Nic z tego nie wynika. Dzisiaj jaką my decyzję możemy podjąć? Żadnej, tylko taką, że prosimy o przygotowanie tego i przekazanie na następną komisję, czy jeszcze za miesiąc, za dwa. Więc ja bardzo proszę, szanujemy nasz czas, bo on jest cenny mimo wszystko, mając nawet tyle lat, co ja.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Bożenno. Ja zamknę tę dyskusję, ja pozwolę sobie tylko podsumować to w ten sposób. Ja uważam, że jeżeli Pan Radny Grzegorz Adamiak próbował zrobić coś takiego, to dlatego, że przynajmniej z grubsza rozeznał się co do tematu. Ja mam nadzieję, że nasze służby zgłoszą się do właściciela nieruchomości, pobiorą od niego dokumentację projektową, żeby można było ocenić ten budynek nie tylko w formie wizualnej, ale również zerknąć na dokumentację konstrukcyjną. I w jakimś dostępnym czasie otrzymamy informację zwrotną właśnie, ile musielibyśmy zabezpieczyć pieniędzy na adaptację tego budynku do potrzeb przedszkola. Natomiast Pani Wójt, ja mam wrażenie, że do KOWR-u musimy równolegle się starać o teren dla Lesznowoli, bo tych przedszkoli nam szalenie brakuje, a to co powiedziałem, wynajmowanie przedszkoli powoduje, że nawet na nasze gminne cele powoduje, że bardzo znacząco wzrastają nam wyceny dotacji dla niepublicznych. A jeszcze nieprędko pewnie będziemy w stanie zabezpieczyć większość naszych potrzeb co do przedszkoli, przedszkolami gminnymi, ponieważ te potrzeby są tak duże. Dziękuję uprzejmie. Czekamy na informację zwrotną, kiedy będziemy mogli i mieli możliwość pochylić się nad tematem już z informacją, o której w tej chwili rozmawialiśmy. Na dzień dzisiejszy oczywiście nikt nie domagał się od Państwa głosowania, nawet jeżeli zauważyliście, w punkcie nie było wyrażenia opinii. Dziękuję. Przechodzimy do kolejnych punktów. Mamy punkt numer dziewięć. Czy nie? Przepraszam, dziesięć chyba tutaj już u nas. Nie, dziewięć. Opinia w sprawie miejsca parkingowego na osiedlu przy ulicy Przy Wiatraku to jest osiedle Krzywa Iwiczna. Proszę uprzejmie, kto będzie referował? Pani Wójt czy Pan Stefan? Dobrze, proszę Panie kierowniku.

Stefan Romanowski Referat Dróg i Mostów

- Zostało złożone do nas pismo mieszkanki ulicy Przy Wiatraku. Macie Państwo to tam w materiałach o wyrażeniu zgody na wyznaczenie miejsca dedykowanego, tak to nazwijmy, no bo nietypowo dla osoby niepełnosprawnej z racji parametrów, które są w terenie. Natomiast żeby to było takie miejsce, gdzie ta Pani, która posiada, jest osobą częściowo niepełnosprawną, przyjeżdża do niej rehabilitant i zresztą ona również musi dojść do domu, chodzi o to, żeby miała jak najbliżej. A w tej chwili jest tak, że generalnie to miejsce gdzieś tam znajduje, natomiast często jest to dużo dalej od własnego domu. Tutaj Pani wczoraj była na Komisji Przestrzennej. Osobiście już dzisiaj tu Pani nie zapraszaliśmy. Przedstawiła swoje racje. Część z Państwa słyszała była, bo jest jakby część osób tych samych z Państwa Radnych. Nasza opinia jako referatu jest, żeby takie miejsce udostępnić. Na mapce macie Państwo zaznaczone, w którym by to było miejscu. Oczywiście na tą chwilę opis tego miejsca jest jeszcze nie... Nie byłoby to miejsce dla osoby niepełnosprawnej, ponieważ takiego nie można wyznaczyć. Natomiast w jakiś sposób opisu na tablicy, na oznakowaniu pionowym byłby wniesiony, jakby jeszcze literalnie nie jest określone. Bardziej chodzi o to, czy jaka jest Państwa opinia na ten temat, żeby takie miejsce tutaj dla tej Pani wyznaczyć, dla tej mieszkanki. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Panie Kierowniku. Otwieram dyskusję. Nie widzę zgłoszeń. [niesłyszalne]. Przestrzennej, pozytywna. Pozytywna, tak, tak, tak. 7 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się, dwie osoby nieobecne. Opinia jest pozytywna. Dziękuję uprzejmie. Przechodzimy do kolejnego punktu. Opinia w sprawie aktualizacji projektu stałej organizacji ruchu dla drogi gminnej numer 280320W, czyli ulicy Granicznej w miejscowości jak nazwa wskazuje na granicy Nowej Iwicznej i Mysiadła w Gminie Lesznowola. Proszę uprzejmie, kto będzie referował, również Pan Stefan czy Pani Wójt? Udzielam głosu.

Stefan Romanowski Referat Dróg i Mostów

- Dziękuję bardzo. Dostali Państwo w materiałach proponowaną przez tutaj referat i projektanta, który dla nas to wykonuje, tą koncepcję, organizację ruchu, zmianę organizacji ruchu na ulicy Granicznej. Temat jakby powraca, który był chyba trzy miesiące temu jako taki pierwszy wiodący z powodu tego, jakie dostaliśmy wytyczne od wojewody, poprzez starostę, ale od wojewody, który nas zmusza do zaktualizowania tego projektu, co wiąże się z likwidowaniem, co jest akurat najważniejszą kwestią w całej tej organizacji, z likwidowaniem praktycznie wszystkich, w większości zdecydowanej przejść dla pieszych. Propozycja wskazuje tutaj, ta która teraz została stworzona, zastosowanie skrzyżowań równorzędnych z racji spowolnienia, znaczy podjęcia wszelkich możliwych działań, żeby spowolnić ruch. Już w tej chwili jest dużo głosów, że mimo, że są przejścia, które spowalniają ruch same w sobie, te prędkości są tam rozwijane bardzo duże. W momencie jak te przejścia znikną, to tak naprawdę sytuacja może być ekstremalna, a jednak tą drogę będzie trzeba przekraczać zgodnie z przepisem, który mówi, że jak nie ma przejścia, to w dowolnym miejscu przy zachowaniu ostrożności, co wiemy, że jest takie dosyć, zwłaszcza w przypadku dzieci, no ryzykowne może być, tak to określimy. Natomiast skrzyżowanie równorzędne wymusza na każdym jednak spowolnienie, jest ich tam dużo, tego ruchu i taka jest tutaj jakby decyzja wstępnie, żeby taką przygotować organizację. Alternatywą tak naprawdę jest tylko i wyłącznie zmiana na zachowanie pierwszeństwa, której nie proponujemy, no bo to każdy zna to w tej chwili jak wygląda, zachowanie pierwszeństwa przejazdu ulicą Graniczną. No przy zlikwidowanych przejściach, no więc to tak naprawdę praktycznie żadnego spowolnienia ruchu nie nastąpi, nie nastąpi, również nie ma możliwości montażu progów z racji warunków technicznych i nie ma praktycznie możliwości montażu jakichś szyszan, czegoś tam jest. Jak nie brama, to skrzyżowanie, więc tak naprawdę jest tam tak duże zagęszczenie różnego rodzaju wjazdów, zjazdów, które uniemożliwia jakiegokolwiek praktycznie inne sposoby spowolnienia ruchu. Dziękuję bardzo.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Panie Kierowniku. Otwieram dyskusję. Udzielam głosu Panu Radnemu Marcinowi Kani.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo, Szanowni Państwo, Pani Wójt. Przejrzałem proponowaną organizację ruchu i uważam, że te planowane zmiany, które są w organizacji ruchu, są dosyć istotne dla mieszkańców Mysiadła, jak i Nowej Iwicznej. Tak naprawdę mówiąc wprost, no jest to rewolucja, tak to trzeba powiedzieć. I przede wszystkim, no warto w tej rewolucji zwrócić uwagę na likwidację przejść dla pieszych, to jest pierwsza. I druga część to oczywiście wprowadzenie skrzyżowania równorzędnych. Dlatego też tutaj z uwagi na te dwa elementy, a szczególnie tutaj kwestia bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu, mam wniosek i bardzo bym prosił o poddanie go pod głosowanie. Wniosek generalnie dotyczy, jest to wniosek w sprawie przekazania Sołectwom Mysiadło i Nowa Iwiczna projektu stałej organizacji ruchu na ulicy Granicznej do zaopiniowania przez zebrania wiejskie.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Panie Stefanie, bardzo proszę.

Stefan Romanowski Referat Dróg i Mostów

- Mam tylko pytanie, co to ma wniesć, ponieważ niezależnie od tego, co powiedzą mieszkańcy, z całym szacunkiem, nie zmienia to możliwości zmiany organizacji ruchu. Ja wiem, że każdy by chciał pewnie dodatkowe przejścia i tak dalej, które były do tej pory, ale jesteśmy w tej chwili zmuszeni zmienić tą organizację ruchu. Zebrania wiejskie na pewno będą mówić o tym, żeby tych przejść było jak najwięcej, natomiast one są fizycznie nie do wykonania i musimy tutaj spojrzeć na to, co jest wykonalne, a co jest niewykonalne, tylko jest oczywiście wykonalne to, o czym Pan mówi. Natomiast

to, co mówiliśmy wtedy na poprzedniej dyskusji, pod warunkiem przebudowy ulicy Granicznej przy zastosowaniu specustawy, mówiąc kolokwialnie, czyli ZRID-u. I wtedy będziemy mogli wyznaczyć przejścia, tak jak pozwala na to przepis, co 100 metrów, nie częściej niż co 100 metrów. Nie będzie wtedy generalnie problemu, natomiast na dzień dzisiejszy tutaj opinia mieszkańców, którzy powiedzą, że chcą przejście w tym miejscu czy dwa dodatkowe przejścia nie zmienia postaci rzeczy, bo one i tak nie będą w żaden sposób wyznaczone. Więc bardziej rozmawiamy o tym, czy robimy na dzień dzisiejszy skrzyżowania równorzędne, czy robimy pierwszeństwo przejazdu po ulicy Granicznej, jak jest w tej chwili. Praktycznie poruszamy się tylko w tych... Tak, to jest jedyny wybór, w jakim się praktycznie poruszamy na dzień dzisiejszy. Innego wyboru na tą chwilę nie mamy.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Pan Radny Kania ad vocem.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo, rozumiem te wyjaśnienia, natomiast no chciałbym Panie kierowniku zwrócić przede wszystkim uwagę, że powiedziałem o tym, tak, że mamy tutaj dosyć potężną rewolucję dla wszystkich uczestników ruchu, tak. I co do likwidacji przejść, to doskonale wiemy, jaka jest sytuacja, tak, z jakiego powodu niestety to będzie miało miejsce, ale mamy też drugi element tej układanki, jak skrzyżowania równorzędne. Zwracam też uwagę, że tutaj przede wszystkim, co do skrzyżowań równorzędnych, to powinni się wypowiedzieć mieszkańcy. To oni na co dzień, tak jak i my też, korzystają z ulicy Granicznej. Dlatego też idąc tutaj wzorem innego sołectwa, tak, takie konsultacje w mojej opinii są niezbędne. I będę tutaj nalegał i prosił Państwa o pozytywną opinię co do przekazania organizacji ruchu mieszkańcom Mysiadła i Nowej Iwicznej, bo naprawdę to jest dosyć istotne z uwagi na kwestię bezpieczeństwa, o którym też wspominałem wcześniej.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Ja sobie pozwolę jeszcze jednym ad vocem ze swojej strony i powiem w ten sposób. Oczywiście najlepiej byłoby przebudować tę ulicę w drodze z specustawy, czyli ZRID-em. Natomiast ja nie wierzę, że to nie pozostawi kolejnych konfliktów w miejscowościach obydwo, dlatego że tak samo jak Pan radny, tak i ja wiemy o tym dobrze, że jednym z problemów tej ulicy są sprawy własnościowe. I tak naprawdę jeśli chcielibyśmy cokolwiek robić innego niż zmianę organizacji ruchu, to będzie to ingerowało w kwestie własnościowe przy tej ulicy. I to ingerowało w ten sposób, że w wielu wypadkach prywatne działki sięgają osi jezdni tej ulicy. Nie tylko chodników. My te przejścia musimy skasować właśnie dlatego, że nie ma tak zwanych dojeżdżających do przejść, które spełniają parametry ustawy o ruchu drogowym, czyli 100 metrów w prawo, 100 metrów w lewo od przejścia. Chodnik musi mieć, Panie Stefanie, ile taki chodnik na dojeździe do przejścia dla pieszych musi mieć szerokości? Chyba półtora metra.

Stefan Romanowski Referat Dróg i Mostów

- Znaczy to jest inaczej, jeżeli jest projektowany, a tam musimy projektować nowy, to dwa metry? Czyli 2 metry chodnik musi mieć netto, czyli bez obrzeża i bez krawężnika, to [niezrozumiałe] 2,30...

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- W momencie, ja pozwolę sobie dokończyć. [niezrozumiałe]. Mamy tam w wielu wypadkach takie sytuacje, kiedy chodniki mają po 60 centymetrów. Uwierzcie mi, to są 3 kostki brukowe, 60 centymetrów łącznie z krawężnikiem. Więc ingerencja 1,5 metra w działki, gdzie w wielu wypadkach już budynki stoją w odległości praktycznie rzecz biorąc uniemożliwiającej przesunięcie granicy działki, no to wiemy, z jakim mamy problemem do czynienia. Najbardziej jak gdyby widoczny problem jest tam, gdzie są magazyny, gdzie praktycznie rzecz biorąc te 50 czy 60 centymetrów od krawędzi jezdni mamy ściany budynków. Więc ja mam świadomość tego, że na dzień dzisiejszy my tą organizację

ruchu po prostu musimy zrobić, żeby nie ładować się w koszty, które będą, aż się łapię za głowę jakie, żeby zrobić ten ZRID. Dziękuję. Pan Radny Marcin Kania ad vocem, proszę uprzejmie.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, cały czas skupiamy się na jednym elemencie tej organizacji ruchu. Ja podkreślę jeszcze raz, tutaj mamy dwa dosyć istotne elementy ruchu. Jeden, jak wiemy, jest pewnikiem i to nie polega na dyskusji, natomiast jest drugi, kwestia prowadzenia skrzyżowań równorzędnych, tak. I ja cały czas uważam, że tutaj powinna być decyzja podjęta przede wszystkim przez naszych mieszkańców. Powinny być zebrania wiejskie, żeby przede wszystkim poinformować mieszkańców o tej rewolucji. Przekazać informację co do faktów, dlaczego te przejścia będą likwidowane i oczywiście mieszkańcy powinni zdecydować co do kwestii tych skrzyżowań równorzędnych. Korzystamy z tych dróg, z tej drogi na co dzień, wiemy jak to wygląda, wiemy z czym to się po prostu skończy, taka jest prawda, tak? Dlatego też tutaj, to co ja zawsze podkreślałem od wielu, wielu lat, mieszkańcy powinni wiedzieć, poznać to i dlatego ważne jest, żeby takie zebrania wiejskie zorganizować i dlatego też podtrzymuję oczywiście treść swojego wniosku o przekazanie tej organizacji ruchu dla sołectw i też proszę oczywiście o pozytywną opinię.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję, Panie Radny. Ja myślę, że to raczej nie w formie konsultacji, tylko informacji, bo konsultacje można zrobić wtedy, kiedy ludzie mają pojęcie o tym, o czym decydują. Natomiast tutaj mamy do czynienia z kwestiami bezpieczeństwa i stąd nasze, że tak powiem, wyginanie się nawet, żeby to w jakiś sposób doprowadzić do sytuacji, która będzie zachować takie bezpieczeństwo, jakie przynajmniej jest do tej pory na tej drodze. Wiemy o tym dobrze i zresztą ja mieszkam niedaleko i widzę to, że generalnie osoby, które poruszają się po tej drodze w sposób wykraczający poza ramy przepisów prawa o ruchu drogowym, to są osoby, które przejeżdżają przez naszą miejscowość tranzytem niestety. Nasi mieszkańcy wiedzą o tym, że ta ulica jest niebezpieczna, że tam w każdej chwili może się pojawić ktoś na tej ulicy przechodzący przez tą ulicę i oni nie poruszają się jednak tak szybko jak obcy. Natomiast, Panie Marcinie, ja się zgadzam co do informacji zebranych wiejskich, czy też przynajmniej rad sołectkich. Natomiast jestem bardzo powściągliwy w kwestii konsultacji społecznych. To jest moje zdanie na ten temat. Udzielam głosu Pani Wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo, Pan Radny Marcin Kania mówi o rewolucji. Dlaczego mamy do czynienia z taką rewolucją? Ponieważ nikt w latach poprzednich nie wziął się, no ciągle to samo. No ciągle to samo. No tak, Szanowni Państwo, no nikt nie wziął się poważnie za realizację, za dostosowanie tej drogi do parametrów, do przepisów prawa. To jest ten problem. Więc jeżeli, no Szanowni Państwo, jeżeli mieszkańcy zgłaszają, że jest za duży ruch, że jest niebezpiecznie na tej ulicy i tak dalej, to ja uważam, że skrzyżowanie równorzędne właśnie ten ruch powinny zwolnić. Mamy jeszcze jedną opcję, czyli ja bym teraz, Szanowni Państwo, podała Państwu pod głosowanie decyzję w sprawie realizacji ZRID-u na tej drodze i wtedy będziemy mogli zrealizować wszystkie przejścia dla pieszych, bezpieczne i będziemy mogli odpowiedzieć na wszystkie potrzeby naszych mieszkańców. Nie wiem, jak mają wyglądać te konsultacje, jeżeli to, co mamy, to jest maksimum, które da się na tych parametrach teraz zrealizować. My kiedyś mówiliśmy o tym, że możemy zrobić te tak zwane mikrozridy na same przejścia dla pieszych, ale to też wiąże się z wykupem i z przestawianiem ogrodzeń, Szanowni Państwo. Zatem ja chciałabym, no, poddać pod głosowanie możliwość realizacji ZRID-u na tej drodze, a ZRID równa się przejścia dla pieszych. Bardzo dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Pani Wójt, Pan Radny Kania ad vocem.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, z dokumentacji, którą wszyscy mamy, tak, na naszych skrzynkach, mamy 18 kwietnia 2025, mamy 5 maja 2025, więc Pani Wójt, no naprawdę po raz kolejny proszę, żebyśmy przestali żyć przeszłością, a zajęli się przyszłością. Zwracam też uwagę, że szła Pani do wyborów z uśmiechem na twarzy mieszkańcy dla mieszkańców. Dlaczego teraz tego tutaj nie ma? Czym mieszkańcy Mysiadła różnią się od mieszkańców Nowej Iwicznej? Dlaczego Pani robi tą polaryzację? No konsultacje odbędą się w miejscowości Nowa Iwiczna w najbliższy wtorek. Mam nadzieję, że Pani też będzie, bo ja też będę na tym zebraniu i porozmawiamy też i na temat tych organizacji ruchu. A tak naprawdę, no nie chcąc być złośliwym, to też to mógłbym powiedzieć wprost, że organizacja ruchu to Pani kompetencje. My, jako Komisja, jedna, druga i trzecia, tak naprawdę nie powinniśmy tym się zajmować. Ale Pani jak zwykle próbuje zrzucić odpowiedzialność na Radę Gminy. To, co słyszymy od początku, Rada Gminy, radni, Rada Gminy. Pani Wójt, czas zacząć rządzić. I dlatego też ja podtrzymuję swój wniosek, Panie Przewodniczący. Uważam, że to mieszkańcy Mysiadła i Nowej Iwicznej powinni zdecydować, co do skrzyżowań równorzędnych. Jak już wiemy, kwestia przejść. Tutaj sytuacja jest jasna i to nie podlega dyskusji. Natomiast to jest rewolucja, która może się skończyć tragicznie. Ja tylko Państwa uprzedzam.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Ja mam świadomość tego, o czym Pan przed chwilą powiedział. Pani Wójt Marta Natalia Maciejak, ad vocem.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Ja się cały czas zastanawiam, co Pan robił przez ostatnie 4 lata, będąc Zastępcą Wójta Gminy Lesznówola, Szanowny Panie. Mówimy o historii, bo również obligacje, które będziemy spłacać w tym roku, są dzięki Pana decyzjom. Pan te obligacje i te kredyty podpisywał. Więc historia jest bardzo ważna, jest częścią nas, żebyśmy zrozumieli przyszłość. Natomiast nie wydaje mi się, żeby Pan podczas swojej piastowania funkcji zastępcy wójta w jakikolwiek sposób próbował dostosować przejścia dla pieszych, o których było wiadomo wcześniej, że są niezgodne z przepisami prawa. Zostały wydane ogromne pieniądze na remont drogi, która nie spełnia parametrów. Szanowni Państwo, ogromne pieniądze, ogromne. I dlatego chcę z Państwem to skonsultować. Nie dlatego, że nie umiem rządzić, tylko dlatego, że jak wprowadzimy te zmiany, to mieszkańcy przyjdą do Państwa. Dlatego Państwo muszą mieć pełną informację w tym temacie właśnie.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Wójt. Panie Radny, ostatni raz ad vocem.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo. Ja powiem to, co mówię chyba już każdą komisję i sesję, że statut nie zabrania mi ilości wypowiedzi, jak i czasu wypowiedzi. Dlatego też prosiłbym, żeby te uwagi trzymał Pan dla siebie, tak, bo one nie powinny mieć miejsca. Mogę mówić trzy godziny i Pan mi tego nie zabroni. Natomiast Pani Wójt, ogromna moja prośba jest tak, żebyśmy naprawdę skupili się na tym, co ważne, a nie na takich uwagach, które Pani stosuje od wielu miesięcy. Ja bardzo bym Panią prosił, żeby Pani wreszcie...

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Szanowny Panie Radny, to Pan nie umie powiedzieć, co Pan robił cztery lata.

Marcin Kania - Radny

- Ja Pani nie przeszkadzałem, teraz mówię ja. Bardzo bym prosił, żeby Pani Wójt wreszcie zaczęła słuchać radnych. A nie tak, jak ma to miejsce, że Pani się śmieje, wyśmiewa i poniża. Naprawdę, Pani

Wójt, to już się robi niesmaczne. Szanowni Państwo, chciałbym, żebyśmy przeszli naprawdę do konkretów, przegłosowali ten wniosek. Podobnie Państwa proszę o pozytywną opinię, bo tak jak mówię, to, co też powiedziałem wcześniej, to jest naprawdę ogromna rewolucja nie tylko dla Mysiadła i Nowej Iwicznej, ale dla wszystkich osób, które korzystają z ulicy Granicznej. Mieszkańcy powinni mieć prawo dowiedzieć się o tym i zdecydować, czy chcą skrzyżowania równorzędne, czy nie chcą. Bo podkreślę jeszcze raz. My dziś tutaj nie powinniśmy tym się zajmować. To jest decyzja Pani Wójt. Ale Pani Wójt jak zwykle nie chce wziąć decyzji na siebie, tylko później powie, to Rada zdecydowała, bo tak Pani mówi. Pani Wójt, takie są fakty i proszę z nimi nie dyskutować. Panie Przewodniczący, bardzo bym prosił, żebyśmy poddali wniosek pod dyskusję, bo te wycieczki personalne ze strony Pani Wójt nie są potrzebne. Skupmy się na bezpieczeństwie mieszkańców, a nie wzajemnych wycieczek.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dobrze, poddam ten wniosek pod głosowanie. Pani Wójt, teraz udzielę głosu, ponieważ Pan Radny Wojciech Adynowski już dłuższy czas czeka i na tym co w tej chwili się wyświetla zakończymy dyskusję. Dziękuję uprzejmie. [niesłyszalne] Adynowski, udzielam głosu.

Wojciech Adynowski - Radny Gminy

- Dziękuję. Tak, Panie Marcinie, ma Pan oczywiście rację, że to jest rewolucja, że to są problemy, że to są, że tak powiem, zmiany, bo doskonale zdaję sobie sprawę choćby z prostego powodu, że kierowcy, ludzie, mieszkańcy jeżdżą na pamięć. Pamiętają, że tu zawsze było tak, tu zawsze było przejście, to albo tu go nie było, tu było skrzyżowanie takie, bo to znam tą historię, jestem w stanie sobie to wyobrazić. Ale nie chcę też dyskutować, dlaczego tak się stało, Pani Wójt to powiedziała, prawdopodobnie taki jest, jak powiedziała dokładnie, znaczy tą historię, dlaczego mamy dzisiaj taki problem. Ale ja bym chciał przejść jakby do takiej jeszcze kwestii meritum do Pana Stefana. Pytania techniczne, bo... To moim zdaniem to, co jest tu zaproponowane, czyli takie rozwiązanie, jakie jest, czyli tyle przejść, ile można, bo tyle można, te kwestie skrzyżowań równorzędnych, nawet jeżeli się komuś to nie podoba, mimo wszystko jest to relatywnie najsensowniejsze wyjście, mimo wszystko, choć nie jest to idealne wyjście, ale w tej sytuacji najbardziej sensowne. Pytanie jest tylko takie, właśnie w kontekście tego tzw. jeżdżenia na pamięć, to jest droższe oczywiście rozwiązanie. Ale czy my mamy możliwość teraz, jeżeli byśmy zdecydowali takie coś wprowadzić, wymalować przynajmniej na pierwszy rzut także takie znaki, czyli te oznaczenia, tak jak stawiamy go, że skrzyżowanie równorzędne, ten krzyżyk taki w żółtym, żółtobiałym [niezrozumiałe] tak żeby wymalować przed tym skrzyżowaniem jako właśnie taki sygnalizator, halo, halo, coś się tu zmieniło. Ja wiem, że to jest dużo droższe, bo to jest duże i kosztowne, ale może to jest taki właśnie dodatkowy sygnalizator, bo znak stojący okej, ale mamy takie dwa, jak kierowca jedzie, to widzi to na jezdni, to jest pierwsza rzecz. A druga rzecz, jest taka, co można zrobić w temacie np. przejść sugerowanych. Myśmy kiedyś rozmawiali o jednym takim w Zamieniu, ja to wtedy dość głęboko badałem. Ja powiem tak. Spotkałem się np. z takim przejściem ostatnio na południu Polski, to mnie zaskoczyło, bo oczywiście znaku nie było, bo nie może wtedy być, ale poza obniżonymi krawężnikami tam sobie wymalowano takie trzy poprzeczne paski, nieoznaczające nic, one były tak jakby przekoszona zebra w postaci trzech zupełnie dziwnie zrzucanych pasków. W związku z tym to formalnie nie było żadne oznaczenie, ale wszystkich zaciekawiało i nawet dlatego zwalniali, ale o co tu się rozchodzi, tak, że tu jest coś innego, że tu coś jest ten. Bo przecież ja wiem, że przepisy nie pozwalają nam przy przejściu sugerowanym oznaczyć tego w żaden możliwy sposób inny, poza chyba obniżeniem krawężnika, co tam przy tym przypadku to mało będzie widoczne, bo tam jest mało tych miejsc. Ale może to jest jakieś rozwiązanie właśnie tak zwanego, rozwiązania, żeby chociaż te przejścia sugerowane były, bo mimo wszystko na dzień dzisiejszy to, co obserwuję, kierowcy jednak na przejścia reagują, nawet jeżeli to będzie sugerowane i gdzie pieszy nie ma formalnego pierwszeństwa, to jednak to będzie dla kierowców jakimś tam sygnałem, jeżeli w jakikolwiek sposób byśmy go spróbowali nawet nietypowo i nie do końca zgodnie, znaczy zgodnie z prawem źle

powiedziane, bo takie wymalowanie trochę dziwne i nietypowe nie powinno być zakwestionowane przez nikogo. Bo nikt nie powie, że to jest oznaczenie tego, tamtego, czy tamtego, to jest po prostu takie, no tak ktoś wymazał, tak, farbą przykładowo. No nie wiem, rzucam pomysł, takie coś spotkane w Polsce, widać, jakoś funkcjonuje, tak? To jest jako taka sugestia i pomysł, czy w ogóle jest to możliwe i jak Pan o tym sądzi. Co można z czymś takim zrobić? Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Pan Radny Grzegorz Adamiak, udzielam głosu.

Grzegorz Adamiak - Radny

- Ja bardzo krótko, tylko chciałem tak delikatnie skorygować wypowiedź Pani Wójt na temat historii. Jest to bardzo ważne i to wszyscy znają. Chyba to jest taki może trochę nawet wyświetlany slogan, ale historia jest ważna. Ona pozwala nam rozumieć teraźniejszość, by móc projektować przyszłość. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Pani Wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznów

- W nawiązaniu do tego, co powiedział Pan Grzegorz Adamiak, chciałam powiedzieć, że niektórzy mają strach, że historia może wskazać nieprawidłowości i to chyba o to chodzi. Natomiast Szanowni Państwo, ja chciałabym poddać pod głosowanie możliwość realizacji ZRID-u na ulicy Granicznej. Bardzo dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Pani Wójt. Ja jeszcze pozwolę sobie samemu udzielić głosu na sam koniec. Panie Stefanie, czy byłaby taka możliwość, żeby w ramach tego projektu na każdym skrzyżowaniu, przynajmniej w pierwotnej wersji oznakowania poziomego, czyli tego, co malujemy na drodze, na każdym skrzyżowaniu umieścić poziome znaki ustęp pierwszeństwa przejazdu, czyli te takie skierowane w kierunku nadjeżdżającego pojazdu trójkątne, przed każdym skrzyżowaniem. Przed każdym skrzyżowaniem, raz tylko, bo to będzie powodowało, że Ci ludzie zobaczą, że tam jest rzeczywiście, tak jak Pan Radny Wojciech Adynowski powiedział, coś namazane. A to jest, a ten trójkąt to jest tylko powielenie tego trójkąta, który jest na górze żółtego z czerwoną obwódką. A jak człowiek jedzie na jezdnię i patrzy, czasami tam nie patrzy, ale tu zobaczy. Dobra? Spróbować to za pierwszym razem namalować na każdym skrzyżowaniu. Ustęp pierwszeństwa przejazdu.

Stefan Romanowski Referat Dróg i Mostów

- Tak, A7, czy ustęp pierwszeństwa przejazdu? Nie, z racji tego, że inny znak wskazujemy na każdym skrzyżowaniu. To, co proponował Pan Wojciech, możemy porozmawiać ze starostwem, już abstrahując od kosztu malowania. Możemy porozmawiać ze starostwem, czy nam coś takiego uzgodnią. Natomiast na pewno pojawia się oznakowanie, które jest w organizacji ruchu P14, czyli te przerywane linie, które są linią zatrzymania, one będą z automatu, bo one są... Tak że coś nowego się pojawi, co jednak powinno... No jednak nowe oznakowanie się pojawi poziome. Oczywiście to, co mówimy, czyli równorzędne skrzyżowanie, też można rozważyć. Takie malowanie pierwszy raz na początku, po zmianie, żeby już później go nie odnawiać, tylko jednorazowo zrobić. Porozmawiamy ze starostwem, jak oni do tego podejść. Bo tak jak mówię, jest to koncepcja, która jest czy nie jest uzgodniona. Jest uzgodniona ze starostwem generalnie na tyle, że powinni to nam zatwierdzić, bo nie chcieliśmy czegoś, co później będzie odrzucone jako ogólnie, natomiast samo to oznakowanie możemy rozważyć i porozmawiać. Natomiast pojawia się P14, to o czym mówimy, czyli linia zatrzymania przerywana przed każdym skrzyżowaniem, sugerowanego zatrzymania, tak że to też już jest, to też już się pojawia jakby na bieżąco.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję, Panie Kierowniku. Panie Radny, czy Pan podtrzymuje wniosek, żeby skierować to do konsultacji społecznej? Czy też wystarczy Panu sprawa poinformowania na zebraniu sołectw każdego z tych sołectw?

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Ja tylko przypomnę, że konsultacje społeczne trzeba realizować zgodnie z uchwałą o konsultacjach społecznych. Mam nadzieję, że Pan przewodni... Pan Radny ma świadomość tej uchwały i zna ją.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Procedury, która jest z tym związana.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Bo konsultacje to jedno, a konsultacje społeczne to drugie, że Pan Radny też wiedział o co wnioskuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Więc Panie Radny.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, to może powtórzę treść wniosku. Wniosek w sprawie przekazania Sołectwom Mysiadło i Nowa Iwiczna projekt ustawy o organizacji ruchu na ulicy Granicznej do zaopiniowania przez zebrania wiejskie.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Wiem, to jest, jest to złoty środek. Bardzo Panu Radnemu dziękuję. [śmiech]. W temacie, czy przeprowadzamy tą inwestycję w zakresie pełnym poprzez ustawę, poprzez specustawę ZRID, czy też nie. Pani wójt chce od nas decyzji, czy wchodzimy w taką procedurę, czy nie. Pani Wójt, my nie podejmujemy w tej chwili decyzji, czy robimy ZRID czy nie, tylko czy Pani Wójt ma podjąć w tym kierunku działanie. Pani Radna o zasięgnięciu opinii. Radny prosił i ja się z tym zgadzam, że zasięgamy opinii. Jak zasięgamy opinii, to też informujemy i to jest bardzo ważne. Ja myślę, że jeżeli, że jeżeli przegłosujemy wniosek Pana Radnego Marcina Kani, to już wniosek Pani Wójt będzie bezzasadny. Nie no, bo albo wchodzimy w tą procedurę, albo idziemy w ZRID i nie robimy tego projektu i nie robimy kombinacji tutaj alpejskich z tym, bo to mija się z celem, to będą wydane na chwilę pieniądze. Pani Radna, mamy taką alternatywę, albo wchodzimy w ten temat, robimy opinię i robimy organizację ruchu albo wchodzimy w temat ZRID-u. Dlatego ja uważam, że te wnioski są wykluczające się, ponieważ Pan Marcin był pierwszy. Decydujemy o tym, że kierujemy opinię, czyli tak naprawdę de facto przychylamy się do tego projektu, który w tej chwili przedstawił nam Pan Stefan. Ewentualnie z pewnymi drobnymi korektami, które wynikną z procesu opiniowania. Zgadzam się. I wtedy kwestia ZRID-u jest dla nas bezprzedmiotowa, ponieważ nie będziemy dzisiaj inwestować w organizację ruchu jakichś tam pieniędzy, wcale nie małych, ale powiedzmy sobie niewielkich, a za chwilę wchodzić już w ZRID, który nam to wszystko zrukuje i da dodatkowe koszty. Ja tak to postrzegam i tak będziemy to głosować. Bardzo proszę, Pani Aniu, o głosowanie wniosku Pana Radnego Kani. Bardzo proszę. Wyświetlamy głosowanie i słuchamy Pani Wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Szanowni Państwo, ZRID...

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Pani Aniu [niezrozumiałe].

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Bo wiemy, że żeby przeprojektować drogę, nie możemy tego zrobić zwykłym projektem. W przypadku przebudowy ulicy Granicznej, dlatego nazwałam to ZRID-em. Natomiast mi chodzi o to, bo mam takie zmartwienie, że jeżeli my przeprowadzimy konsultację, my nie mamy specjalnie możliwości zmiany tego projektu, prawda? I przyjdą mieszkańcy i Państwo powiedzą, zły wójt zlikwidował przejścia dla pieszych. No więc ja mogę w kolejnych latach przeprowadzić rozbudowę tej drogi o przejście dla pieszych, ale to chciałabym dać Państwu pod głosowanie, czyli wykonanie dokumentacji projektowej w celu rozbudowy ulicy Granicznej. A to będzie się wiązało ze ZRID-em, ale nazywa się wykonanie dokumentacji projektowej w celu rozbudowy ulicy Granicznej, co oznacza również o przejścia dla pieszych. Natomiast w przypadku tego, że mamy wniosek o konsultację czy o... Ja rozumiem, ale Państwo mi nie pozwolili dokończyć, ja bym chciała dokończyć myśl. Więc jak już sołectwa będą się spotykać i sołectwa mają decydować czy jedna wersja z takimi skrzyżowaniami czy z innymi skrzyżowaniami, to ja uważam, że Ci sami mieszkańcy powinni zdecydować o tym, czy może chcą, żebyśmy zrealizowali rozbudowę tej drogi o właśnie te likwidowane przejścia, tak? Więc ja uważam, że na jednym ogniu możemy dwie pieczenie upiec, czyli zdecydują o tym, co tu i teraz jest lepsze, skrzyżowanie równorzędne czy pierwszeństwo, a następnie niech mieszkańcy zdecydują, czy życzą sobie, żebyśmy zaprojektowali rozbudowę ulicy Granicznej i wtedy ta rozbudowa będzie zabierała wszystkie potrzebne przejścia dla pieszych. I przystanki.

Bożenna Korlak - Radna

- Ale jeśli mieszkańcy tak zadecydują, to wtedy nic nie stoi na przeszkodzie, żeby taki temat pojawił się na komisji. [niezrozumiałe].

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- No ale to trzeba to, no to ja mam wniosek o, dobrze to ja. Chciałabym Szanowni Państwo, w takim razie wniosek taki, jak Pan Radny, tylko o to, żeby zostało zaopiniowane wykonanie dokumentacji projektowej w celu rozbudowy ulicy Granicznej. Czyli żeby mieszkańcy od razu dwie rzeczy mogli przeanalizować.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Pani Wójt, ja myślę, że tutaj Pan Marcin Kania się zgodzi ze mną, że w momencie, kiedy będziemy opiniować na tych spotkaniach ten projekt, możemy ludziom zasugerować, że alternatywą dla tego projektu, w zasadzie w takiej formie, jakiej on jest, jest rozbudowa ulicy na podstawie specustawy, czyli ZRID-em. I to dopiero wtedy wrzucić Pani Wójt na zebraniu, żeby oni mieli świadomość tego, że my proponujemy coś, co jest relatywnie znacznie tańsze, nie ingeruje w ich nieruchomości, a jednocześnie jest rozwiązaniem, które jest jedynym dopuszczalnym z punktu widzenia ustawy Prawo o ruchu drogowym. Prawda? Więc Pani Wójt, ja uważam, że jest tu konsensus co do tego, żeby tę sprawę ZRID-u w kontekście tego opiniowania przedstawić. Natomiast myślę, że generalnie mamy tutaj do zaopiniowania projekt i to będzie dobre. Naprawdę Pani Wójt, myślę że można przedstawić to, że alternatywą dla tego rozwiązania jest ZRID. I z czym to się oczywiście wiąże ZRID, ale ja myślę, że ludzie wiedzą z czym się wiąże specustawa. Więcej wiedzą z czym się wiąże specustawa niż z czym się wiąże ZRID, bo oni wiedzą, że na podstawie specustawy się wyłącza, prawda? Natomiast ZRID to jest tylko pewne narzędzie, które w specustawie jest określone. Pani Wójt, naprawdę sugeruję, żeby tak to rozwiązać. Bo inaczej, jeżeli ludzie powiedzą nam na zebraniach tych dwóch sołectkich, że musimy mieć tego i zgadzamy się na ZRID, zgadzamy się na zastosowanie specustawy, to po prostu będziemy mieli tylko ten projekt i wtedy przystąpimy do realizacji tego specustawą. Pytanie jest, co będziemy musieli zdjąć z inwestycji, które już mamy w WPF-ie, żeby tę specustawę zrealizować. Bo wiemy o tym dobrze i Pani Skarbnik, i Pan Roman wie, że tutaj czas jest dla nas też istotny, prawda? Bo to jest jakieś tam rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody i musimy się nad tym tematem pochylić. I możemy to zrobić albo w ten sposób i szybko, albo trochę dłuższą procedurą i kosztowną. Nie, ja

dlatego mówię, że to jest szybko. Dlatego Pani Wójt, jeszcze raz bardzo proszę, porozmawiajmy o tym ZRID-zie i tej specustawie w czasie tego opiniowania. To naprawdę będzie bardziej sensowne, a poza tym ja się boję, że gdybyśmy zasugerowali im, że będziemy szli w ZRID, to znowu będziemy mieli podział. Bo Ci, którzy chcą bezpieczeństwa, a nie mieszkają przy Granicznej, będą mówić tak. A Ci, którzy mieszkają przy Granicznej i których będzie to kosztować działki, będą opierać się jak, przepraszam bardzo, osły przysłowiowe. W wielu wypadkach to jest tak jak w tym magazynach, to tam chodzi o budynek po prostu. Pani Wójt, my mieszkamy w tych miejscowościach lata całe. Naprawdę tak będzie lepiej.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Szanowni Państwo, nalegam na przegłosowanie mojego wniosku w związku z tym, że Pana może zabraknąć na zebraniu, mnie może zabraknąć, albo Pana Kani może zabraknąć z różnych powodów i ktoś tego nie dopilnuje. Chciałabym, żeby byłoby to oficjalne głosowanie.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Ja myślę, że Pan Stefan będzie i tego dopilnuje. [śmiech].

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Wskazanie na tym, żeby mieszkańcy też wiedzieli, że jest inne rozwiązanie, ale które ma jakieś, znaczy nie jakieś, tylko bardzo poważne konsekwencje, które wpłynę na ich własność prywatną i ja nalegam na przegłosowanie mojego wniosku.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- [niesłyszalne] ten wniosek będziemy go głosować, tylko ja nie wiem jak to trzeba będzie później realizować, jeżeli te wnioski są w dużej części wykluczające się.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Nie, absolutnie. Dlatego, że ZRID robi się dwa lata, a przy takiej drodze robi się trzy lata. Latami, a potem trzeba jeszcze znaleźć pieniądze na realizację tej drogi. Więc to jest naprawdę długo. Natomiast nie chodzi o to, czy ja się pytam Państwa w tym momencie, czy Państwo są za ZRID-em, czy realizacją dokumentacji projektowej. Ja chciałabym, żeby na tym spotkaniu, tak jak wnioskuje o to Pan Radny Kania, była przeanalizowana kwestia jakie to mają być skrzyżowania, to chciałabym, żeby również na tych spotkaniach była umówiona kwestia, która zapewnia mieszkańcom bezpieczne przejścia, ale z czym się ta wersja też wiąże, a właśnie z realizacją dokumentacji projektowej przebudowy ulicy Granicznej. Chciałabym, żeby również to było przedmiotem rozmów czy przedmiotem konsultacji mieszkańców.

Marcin Kania - Radny

- To ja tylko przypomnę, że w czerwcu głosowaliśmy mniej więcej o podobnych wnioskach i przyjęliśmy tak to do wiadomości i to było w czerwcu.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dokładnie tak i opinia nasza wtedy w tym wniosku była taka, żeby w ZRID nie wchodzić w ogóle. Znaczący ja myślę, ja... Nie, nie, nie, ja myślę... Dobrze. Pani Aniu, Pani przygotowuje wniosek. Będziemy się mocno zastanawiać. Pierwszy wniosek jest Pana Marcina Kani. Głosowanie w sprawie przekazania Sołectwu Mysiadło i Nowa Iwiczna projektu stałej organizacji ruchu, nowej stałej organizacji ruchu na ulicy Granicznej do zaopiniowania przez zebrania wiejskie. Nie, nie, nie. Oni mają zaopiniować projekt. Ten projekt, który my tutaj mamy. [niezrozumiałe].

Marcin Kania - Radny

- Ale Szanowni Państwo, no ja... Ale bardzo przepraszam, a o czym ja mówię od, od parunastu

minut? Przecież powiedziałem, że mamy tutaj dwa elementy. Jeden nie podlega dyskusji, drugi to skrzyżowania równorzędne. Dlaczego Państwo nie słuchacie, co ja mówię? Proszę, naprawdę zaufajcie. To jest bardzo trafny, wyważony wniosek mieszkańcy dla mieszkańców. Pamiętajmy o tym.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Kończymy, Pani Aniu. Pana Radnego Konrada już nie ma, no i mamy pad. Dobrze głosujemy drugi wniosek Pani wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznów

- Szanowni Państwo... Oczywiście. Szanowni Państwo, mój wniosek trochę przestaje mieć sens, ponieważ jeżeli nie będziemy konsultować kwestii Pana Marcina, to również moich, więc ja myślę, że... Ale z drugiej strony chciałabym, żeby był w historii tej... w tej historii tej... tego posiedzenia.

Wojciech Adynowski – Radny

- Ja mam konsternację, bo Pani Wójt co innego mówiła. Mam wrażenie, że teraz myślimy trochę inaczej. Dobrze.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznów

- Ale bardzo mi przykro.

Bożenna Korlak - Radna

- Skoro przegłosowaliśmy wniosek, że ma być to na zebraniu wiejskim, prawda, to my musimy poczekać, jak Ci ludzie wypowiedzą się.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- [niesłyszalne] zebraniu wiejskim, wręcz przeciwnie, przegłosowaliśmy, że nie ma być to na zebraniu wiejskim.

Bożenna Korlak - Radna

- Ale wniosek Marcina został przegłosowany.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Nie, pad był, przykro mi bardzo Pani Bożenno, był pad i w związku z tym ten wniosek nie przeszedł. Dlatego proszę o uruchomienie głosowania. Pan Radny Kania ad vocem, udzielam głosu, ale głosujemy.

Marcin Kania - Radny

- Szanowni Państwo, proszę o chwilę jeszcze wstrzymanie z głosowaniem, ponieważ chciałbym podobnie Państwa poprosić w tym przypadku po prostu o negatywną opinię i chciałem wrócić do tego, co mówiłem wcześniej. Pamiętajcie, Szanowni Państwo, że to mieszkańcy powinni zdecydować, zaopiniować tą organizację ruchu. To jest rewolucja, która może kosztować życie. Dlatego też naprawdę nalegam i proszę, żeby Państwo podjęli tą decyzję odpowiedzialnie, odpowiedzialną. Przede wszystkim również z uwagi na to, że to nie są nasze kompetencje, to jest kompetencja Pani Wójt. I później powiedzą, to Rada zdecydowała, to вина radnych. Szanowni Państwo, ogromna prośba jest naprawdę, niech zdecydują zebrania wiejskie.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Pani Wójt, udzielam głosu.

Kolejny mówca

- Tylko prosimy do mikrofonu, bo się skarżą, że nie słychać.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Tak, tak, niech to się nagra.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Szanowny Panie Przewodniczący, no jeżeli mamy Pana Radnego, który mówi proszę do mikrofonu, bo przyda się. No ja nie wiem, co ja, jak ja mam to skomentować, to się nawet nie nadaje do komentowania. Dziękuję, nie będę już się wypowiadać, naprawdę.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję [niesłyszalne].

Marcin Kania - Radny

- To znaczy, Szanowni Państwo, my się. Tak, myślę, że tutaj na pewno ta przerwa jest potrzebna, bo widzę, że jest dużo emocji, tak. Natomiast przede wszystkim, no, chciałbym tutaj zwrócić Państwa uwagę, tak, i ponownie poprosić, tak, przede wszystkim też Panią Wójt, żeby tym razem podjęła tą decyzję o przekazaniu organizacji ruchu do zaopiniowania Sołectwom Mysiadło i Nowa Iwiczna. Tak jak wspomniałem wcześniej, mieszkańcy powinni z tym zapoznać się, wyrazić swoją opinię, a przede wszystkim powinni mieszkańcy poznać fakty. Dzisiaj tej historii... Pani Wójt, ja Pani nie przeszkadzałem. Mogę? Pani Wójt, ja Pani nie przeszkadzałem. Pani Wójt. Panie Przewodniczący, czy może Pan, Pani wójt zwrócić uwagę, bo po raz kolejny Pani wójt mi przeszkadza. Pani Wójt, bardzo proszę o nieprzeszkadzanie. Ja Pani nie przeszkadzam. Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, Pani Wójt, Panie Kierowniku, naprawdę zorganizujemy te zabrania wiejskie. Przekażmy historię tego, co dzisiaj miało miejsce, tak, żeby też mieszkańcy wiedzieli, z czego wynika likwidacja przejść dla pieszych. Bo trzeba też powiedzieć wprost, że ta likwidacja przejść wynika z kwestii donosu, tak? I też tego dzisiaj nie było. To nie wybrzmiało, a powinno to wybrzmieć. Był donos, tak? Dlatego... Pani Wójt, ja Pani nie przeszkadzałem. Mogę? To ja jestem tutaj gościem i proszę pozwolić. Nie, ja jestem. Pani jest gospodarzem. Szanowni Państwo, Pani Wójt, Panie Kierowniku, ja naprawdę apeluję do Państwa o te zebrania wiejskie. Poinformujemy mieszkańców, niech oni też wyrażą swoją opinię.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie. Ktoś ma jakąś sprawę do Pani wójt taką bez... A koniecznie do Pani wójt? Koniecznie do Pani wójt? Panie Marcinie. Pani Wójt, naprawdę 5 minut, ja potrzebuję pójść do toalety. Jesteśmy, dobrze. Wracamy po przerwie. Panie Radny Marcinie, udzielam głosu zgodnie z obietnicą, że Pan będzie pierwszy. Żeby Pani wójt mogła już pójść...

Marcin Kania - Radny

- Jak rozumiem, moje ulubione sprawy różne. Cudownie.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- [śmiech]. Sprawy różne, tak jak najbardziej. Wracamy do spraw różnych od razu.

Marcin Kania - Radny

- Dobra, kolację macie? Bo ja mam, ale tak już na poważnie. Pani Wójt, czy mogę Pani Wójt, czy zje Pani i wtedy będę mógł? Nie, Pani Wójt, proszę zjeść.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Postoję, bo mnie już bardzo kręgosłup boli dobrze będę na stojąco.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Jak najbardziej Pani Wójt, rozumiemy. Panie Radny, udzielam głosu, proszę jedziemy.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo. Jak rozumiem Pani Wójt, ktoś będzie notował, tak? Nie, nie, Pani Wójt, ja dlatego... Pani Wójt, proszę mi nie przeszkadzać. Pani Wójt, proszę odpowiedzieć mi na moje pytanie. Czy ktoś będzie notował? A powiem później, dlaczego o to pytam. Pani Wójt, dobrze, skoro tak Pani traktuje radnych, to może ja powiem wprost, dlaczego o to pytam, czy ktoś będzie notował. Zacznę troszkę inaczej. Na Komisji Przestrzennej 17 września zgłosiłem do Państwa, do Zarządu kilkanaście bardzo ważnych spraw. Do chwili obecnej, a mamy 16 października, ja nie mam od Państwa, od Zarządu Gminy, żadnych informacji, czy w tych sprawach zostały podjęte jakiekolwiek działania. Dlatego pytam, czy ktoś notuje, ponieważ wówczas było powiedziane tak, że spokojnie nagrywa się, drogi wystąpią. Mamy dzisiaj 16 października, ja nie wiem, co się dzieje z tymi sprawami, dlatego też, no Pani Wójt, no stąd moja prośba, by naprawdę tutaj traktowała nas, Pani, poważnie. Bo jeżeli ja od 17 września nie wiem, co się dzieje z tymi sprawami, to Pani Wójt, no, chyba nie tak to powinno działać. Szanowni Państwo, przejdę teraz do konkretnych spraw. Przede wszystkim chciałbym Pani wójt i Panie kierowniku Stefanie prosić o wykonanie strefy Kiss and Ride przy Centrum Edukacji i Sportu w Mysiadle. Kolejna... Pani Wójt, ja Pani nie przeszkadzałem. Czy mogę? Pani Wójt, ja Pani nie przeszkadzałem. Kolejna sprawa...

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- To są wnioski do budżetu, Panie Przewodniczący.

Marcin Kania - Radny

- Pani Wójt, ja Pani nie przeszkadzałem. Dziękuję bardzo. Kolejna sprawa. Chciałbym się dowiedzieć, co z podpisanym porozumieniem w sprawie willi i parku w Mysiadle? Przypomnę, że na zabranie wiejskim w połowie września powiedziała Pani, że jutro podpisuje. Minął miesiąc, nie mamy żadnych informacji, więc prosiłbym o tę informację, żeby Pani dzisiaj odpowiedziała mi ustnie, czy to porozumienie jest zawarte. Co do strefy Kiss and Ride, to tak Pani Wójt, taki wniosek został złożony, również przez Radę Rodziców, dlatego też Pani prośba, jak Pani widzi, została spełniona. I chciałbym jeszcze się dowiedzieć, jeżeli chodzi o sprawy różne, w kwestii przede wszystkim tego porozumienia, co dalej z nim słyhać.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Panie Radny czy chce Pan odpowiedzi w tej chwili? Dobrze, dobrze. Pani Wójt, udzielam głosu. Nie będzie Pani odpowiadać na pytanie?

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowny Panie Radny, proszę złożyć te pytania na piśmie, odniesiemy się do tego pisemnie, żebym nie musiała powtarzać kolejny raz, bo Pan zadaje pytania, dostaje odpowiedzi, a potem pisemnie zadaje dokładnie te same pytania, więc wołałabym w jednej formie odpowiedzi, proszę wysłać je na jakikolwiek adres. Pan wie, bo Pan zalewa swoimi pytaniami ten urząd. Przynajmniej jeden pracownik w tym urzędzie jest do Pana dyspozycji odpowiadając na dziesiątki pytań w różnym trybie. Proszę, nie mam odpowiedzi na te Pana pytania w tym momencie. Proszę napisać do urzędu, a my się do tego ustosunkujemy. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejm...

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, Pani Wójt, po raz kolejny chciałbym zwrócić Pani uwagę, żeby się odnosiła Pani do radnych z szacunkiem i z należytą powagą. To nas wybrali mieszkańcy, tak jak i Panią i proszę naprawdę nas szanować. Zacznę od tego. Natomiast z uwagi na to, że odmówiła Pani

odpowiedzi ustnej, bardzo bym prosił o zaprotokołowanie, że Wójt Gminy Lesznowola odmówił odpowiedzi ustnej na pytanie radnego. Proszę też, żeby się znalazły oczywiście, jak i w protokole, jak i w transkrypcji. Natomiast Pani Wójt, co do pism, to ja tylko przypomnę Pani, że kilka miesięcy temu, też Pani na sesji tym razem powiedziała, nie będę odpowiadać i zrobiła wielkiego focha, tak jak dzisiaj. Pani Wójt, Pani jest wójtem, Pani ma obowiązek reagować na nasze zgłoszenia, odpowiadać na nasze pytania ustnie. Ja bardzo chętnie przestanę pisać, jeżeli Pani Wójt będzie kompetentnie i konkretnie mi odpowiadać, a nie będzie odsyłać do BIP-u.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Panie Radny, czy są jeszcze jakieś pytania?

Marcin Kania - Radny

- Jeżeli chodzi o sprawy różne, to myślę, że tak na szybko to wszystko. Natomiast przede wszystkim prosiłbym bardzo tutaj Panią Wójt informację, czy zostało zawarte porozumienie.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Ponieważ ja chciałem jeszcze przypomnieć i chciałbym, żeby Pani Wójt mi powiedziała jedną rzecz. Czy Pan Sekretarz Marek Walczak odpowiedział na nasze pytanie dotyczące protokołu? I tej, bo jeszcze mamy do przegłosowania i musimy to ewentualnie odłożyć. To była kwestia z anonimizacją danych. [niesłyszalne]. Okej, czyli możemy spokojnie przejść do głosowania. Dobrze, dzięki. Proszę uprzejmie. Jeszcze trochę? Dobra.

Marcin Kania - Radny

- Szanowni Państwo, Pani Wójt, w związku z tym, że ponownie Pani odmówiła odpowiedzi ósmej radnemu, bardzo bym prosił o ponowne zaprotokołowanie, że Wójt Gminy Lesznowola odmówił udzielenia odpowiedzi ósmej na pytanie radnego.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Panie Radny, dziękuję uprzejmie. Pani Radna Ignacak, udzielam głosu.

Izabela Ignacak - Radna

- Dziękuję ślicznie za udzielenie głosu. Szanowna Pani Wójt, wczoraj zwróciłam się z prośbą o wpisanie ulicy Granicznej do budżetu na rok 2026, ale dziś chciałabym ponowić tę prośbę tym razem jako apel o wypełnienie obietnicy, którą mieszkańcy otrzymali od Pana wicewójta w formie pisemnej. Mieszkańcy dostali pisemną deklarację, że inwestycja dotycząca właśnie tej ulicy Granicznej zostanie zgłoszona do budżetu 2026 i prosiłabym o uwzględnienie tej inwestycji zgodnie z zapowiedzią, tak aby radni mogli zdecydować o zarezerwowaniu środków finansowych na tą inwestycję. Dziękuję ślicznie.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Panie Radna. Pan Radny Sylwester Ignacak... Augustyniak. Zmęczenie wyłazi, przepraszam. Panie Radny.

Sylwester Augustyniak - Radny

- Dziękuję, Panie Przewodniczący. Nie wiem co na to żona, ale... Panie Przewodniczący, dziękuję. Ja mam pytanie do Pana Stefana. Panie Stefanie, tutaj nawiązaliśmy w zasadzie, Pani Wójt też wspomniała, że warto mówić o historii. Pan Adamiak też w zasadzie tutaj nawiązał, że warto wracać do tej historii i ja napisałem do Referatu Dróg i Mostów takiego maila odnośnie dostawienia znaków na ulicy Maciejki w marcu. Od marca nie dostałem odpowiedzi, ja później z Panem rozmawiałem w tej sprawie. I tak naprawdę po rozmowie na wniosek mieszkańców wysłałem kolejnego maila w związku ze zdarzeniem, które miało miejsce w Zamieniu, gdzie chłopak wyjeżdżał z osiedla też i

uderzył w samochód rowerem. Na szczęście, no szczęście w nieszczęściu powiedzmy tam, bez takich bardzo poważnych obrażeń. Ale ja poprosiłem o dostawienie znaków o ograniczenie prędkości na ulicy Maciejki. Mianowicie ulica Maciejki, no przechodzi przez środek osiedla. Tam jest duży problem, ponieważ mamy dwa znaki w tym momencie, bo ja to sprawdzałem. Wyjazd tak jakby na ulicę Maciejki jest z jednej, z prawej, z lewej strony i tak jakby no te znaki one są tylko i wyłącznie na początku ulicy Maciejki. I my rozmawialiśmy, ja prosiłem, nawet wysłałem drugiego maila w tej sprawie 29 września, ale też tak jakby nie dostałem odpowiedzi i to jest taka prośba mieszkańców, żeby jednak coś z tym zrobić, dostawić te znaki. Bo tam też byłem świadkiem, dzieci niestety nie patrzą, wyjeżdżają, a są tacy kierowcy, którzy rzeczywiście na tym odcinku, proszę mi uwierzyć, potrafią rozpędzić się z bardzo dużą prędkością. Natomiast no mówię być może te dwa znaki to jest tam za mało. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Pan Stefan? Proszę uprzejmie, udzielam głosu.

Stefan Romanowski Referat Dróg i Mostów

- Zgadza się, rozmawialiśmy o tym, był mail, przystąpiliśmy do zmiany organizacji ruchu na przestawienie każdego znaku wymaga tego. Natomiast tak jak rozmawialiśmy, nie sądzę, żebyśmy dostali zgodę na dostawienie znaków. My możemy przedłużyć tę strefę 30 na godzinę, czyli znaki w kwadracie, jak to mówimy kolokwialnie i taki jest plan, żeby je wstawić w dalszej części drogi, czyli żeby to 30 obowiązywało również na tych, no dalej niż w tej chwili, bo w tej chwili się kończy, tak jak wiemy, przed osiedlami, o tak to nazwę, natomiast żeby obowiązywało do końca osiedli. Natomiast nie dostaniemy na pewno zgody na zdublowanie stref 30, powtórzeń początków i powtórzeń końców. Nie stosuje się tego. Z doświadczenia dotychczasowego starostwo nam to wykreśli, jeżeli my dorysujemy te znaki. Natomiast tutaj już Pan Tomek, tutaj ode mnie z referatu, właśnie w tej chwili nawet wczoraj chyba rozmawialiśmy, ma to na liście i będzie w tej chwili już przestawiał te znaki. Rozmawialiśmy, jak to zrobić. Że tak, żeby ta strefa obowiązywała do końca osiedla, a nie w tej chwili ona się kończy. I tak naprawdę, tak, za strefą obowiązuje 50 na godzinę, a będzie obowiązywało 30 na całym osiedlu. Natomiast na to, z jaką kierowcy na tym będą jeździć kawałku prędkością, nadal nie będziemy mieli żadnego wpływu. I tyle. Tak że myślę, że w ciągu dwóch, trzech tygodni znaki będą przestawione fizycznie, tak żeby całe osiedle było, oczywiście osiedle, wyloty z tego osiedla były objęte strefą, na ulicy Maciejki objęte strefą. Bo na osiedlach po naszych też jakby interwencjach są znaki D40, z tego co pamiętam, czyli strefa zamieszkania. Natomiast wyjeżdżając z nich, wjeżdża się wtedy w naszą strefę 30 na godzinę, na Maciejki się będzie wjeżdżać. Tak że myślę, że dwa, trzy tygodnie i fizycznie te znaki przemontujemy, tak żeby całość była objęta strefą. O tak to powiem.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Panie Stefanie. Radny Kania jeszcze raz.

Marcin Kania - Radny

- Jeżeli mogę, Panie Radny, tak. Dziękuję bardzo, ja chciałem poprzeć oczywiście Panią Radną Ignacak, co do ulicy Granicznej w Woli Mrokowskiej i również tak, jak to też było powiedziane, mam nadzieję, że znajdzie się to zadanie w projekcie budżetu.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny, Pan Radny Sylwester Augustyniak, ad vocem. Tym razem nie Pan.

Sylwester Augustyniak - Radny

- Panie Stefanie, ja mam jeszcze takie pytanie, bo Pan powiedział, że okej, tak jakby nie wystąpiliście pewnie do powiatu. Bo to chodzi też o potwierdzenie, tak, no jeżeli będziemy mieli potwierdzenie, że okej, powiat nam to odrzuci, no ja rozumiem, być może będziemy myśleli nad innymi rozwiązaniami,

natomiast tak jakby, no w mojej ocenie przestawienie tego znaku za dużo nie daje, ponieważ ten znak nam zniknie, jak go przestawimy dalej, tak. Czyli Ci kierowcy, którzy w zasadzie skręcają w tę ulicę Maciejki, to nie mają przed sobą żadnego znaku, w tym momencie ten znak jest na początku drogi, jest okej, ale znowu go nie ma dalej. Ulica Maciejki nie jest drugą ulicą, ale tak jakby, no jest to jakiś tam odcinek drogi, gdzie rzeczywiście mi się wydaje, że jakbyśmy dostawili jeszcze dwa znaki byłoby naprawdę okej, tak?

Stefan Romanowski Referat Dróg i Mostów

- No więc my możemy, tak? Złożymy do starostwa, ja tutaj poproszę Pana Tomka, który będzie to robił fizycznie, żeby te znaki dodał. Jeżeli starostwo nam nie wykreśli, czyli jakby wydłużyć tą strefę i żeby zostawić te, co są tutaj. Znaczą tylko zamienić, no bo tu by myliło w tej chwili, ale zrobić tak, żeby było zgodnie z przepisami, więc możemy dostawić. Jeżeli starostwo nam tego nie wykreśli, dostawimy dwa dodatkowe znaki. Jeżeli nam wykreśli, zostawimy tylko te na końcu, bo tamtych nam na pewno nie wykreślą, więc to jesteśmy pewni. Więc taką złożymy z tymi dodatkowymi znakami. Nie ma sprawy, dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- [niesłyszalne] udzielam głosu.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Szanowny Panie Przewodniczący, proszę o zaprotokołowanie, Szanowna Pani protokolantko, następujące stwierdzenie. Szanowny Panie Radny Marcinie Kania, w związku z tym, że podczas dzisiejszej komisji zachowuje się pan w sposób skandaliczny i agresywny wobec mojej osoby, proszę o przesłanie Pana pytań drogą mailową lub o złożenie ich na kancelarię Urzędu Gminy. Dziękuję.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- [niesłyszalne] uprzejmie Pani Wójt. Szanowni Państwo, musimy wrócić do punktu trzeciego. I przegłosować zatwierdzenie protokołu numer 15 Komisji Polityki Gospodarczej z dnia 18 września 2025 roku. Otwieram dyskusję w temacie. Udzielam głosu Panu Radnemu Kani.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo. Pani Wójt, zgodnie z Pani prośbą oczywiście uczynię to jeszcze w dniu dzisiejszym i w stosownym piśmie zaznaczę wyraźnie, że to na Pani wniosek.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Czy są jakieś uwagi w związku z protokołem? Ponieważ z informacji, które uzyskałem nasz mieszkaniec otrzymał informację zwrotną dotyczącą jego wypowiedzi, w związku z tym nie ma już przeszkód formalnych, żeby ten protokół przyjąć. Czy są jakieś uwagi? Pan Marcin Kania, udzielam głosu.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję. Tak, ja tak naprawdę, mimo tych [niezrozumiałe] nazwijmy to wyjaśnień, nie otrzymałem odpowiedzi tutaj od Pani wójt, jakie działania będą podjęte, żeby takie sytuacje odnośnie przypisywania wypowiedzi innym radnych do mnie nie miały miejsca, bo tak jak powiedziałem, no za nami praktycznie trzy dni, ponad 24 godzin. Czy naprawdę my mamy teraz usiąść i porównywać to później z transkrypcją? Sądzę, że nie. Podobnie Biuro Rady, które też ma w tym momencie problem. I dlatego też zwracam jeszcze raz uwagę Pani Wójt, żeby takie sytuacje nie miały miejsca. I rozumiem, że nie ma dzisiaj Pana Sekretarza, natomiast bardzo bym prosił, żeby się ze mną Pan Sekretarz skontaktował w dniu jutrzejszym i udzielił stosownych wyjaśnień. Jeżeli mi udzieli, to temat będę uważał za zamknięty, aczkolwiek zaznaczę, że dalej będę śledził dokumenty uważnie.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny, ja również obiecuję, że będę śledził uważnie swoje własne wypowiedzi, tak jak to zrobiłem do tej pory, również z transkrypcją. Czy ktoś jeszcze? Nie widzę, Pani Aniu. Szanowni Państwo Radni, kto jest za przyjęciem protokołu numer 15/KPG/2025 z dnia 18 września 2025 roku, proszę przycisnąć przycisk za, przeciw lub wstrzymuje się. I jeszcze Pan Radny Wojciech. Dziękuję uprzejmie, zamykamy głosowanie. 5 osób za, jedna osoba przeciw, dwie osoby się wstrzymały, protokół został przyjęty. Dziękuję. W związku z wyczerpaniem porządku obrad zamykam posiedzenie Komisji Polityki Gospodarczej w dniu 16 października 2025 roku. Dziękuję uprzejmie. Przepraszam, że długo. Dziękuję za trud.

Przewodniczący Komisji Polityki Gospodarczej
(-) Bartłomiej Soszyński